



Kronika wojny

Дієнь добрий, jesteśmy з України! Значимий парафразувати слова з твору діджеїв ProBass і Hardi з Krzemieńczuka (w oryginalnie – «Dobry wieczór, jesteśmy z Ukrainy»), które w ostatnich dniach stały się bardzo symboliczne. Redakcja «Monitora Wołyńskiego» wciąż nadaje z Łucka.

Obudziliśmy się przy dźwiękach eksplozji

24 lutego, w pierwszym dniu otwartej rosyjskiej inwazji, kiedy w godzinach porannych świat zaczynał obiegać wiadomości o pierwszych wybuchach w Kijowie i innych ukraińskich miastach, Łuck również obudził się przy dźwiękach eksplozji – dokonano ataku raketowego na lotnisko wojskowe.

W kolejnych dniach w miarę spokojny zachód Ukrainy był regularnie ostrzeliwany przez rosyjskich najeźdźców. Już 25 lutego ostrzelane zostało lotnisko w Równem. 11 marca Łuck po raz drugi obudził wybuchy w okolicach lotniska. Niestety później poinformowano o czterech ofiarach śmiertelnych. W tym samym dniu po raz drugi ostrzelano Iwano-Frankiwska. 13 marca wróg wystrzelił aż 30 rakiet w stronę poligonu w Jaworowie niedaleko Lwowa. Większość z nich udało się zestrzelić, kilka rakiet trafiło jednak w cel. Zginęło 35 osób. 14 marca w wyniku ataku raketowego w pobliżu Równego została uszkodzona wieża telewizyjna. Zginęło 21 osób. Przez kilka dni w obwodzie nie działała telewizja naziemna i radio. 16, 21 oraz 22 marca rosyjskie rakiet ostrzelały obiekty infrastruktury wojskowej na terenie obwodu rówieńskiego.

Już w pierwszym dniu inwazji utworzyły się kolejki do komisariatów wojskowych. Na wjazdach do miast i wsi pojawiły się posterunki kontrolne, wprowadzono godzinę policyjną. Wstrzymano naukę we wszystkich

szkołach i uczelniach. 14 marca zajęcia w szkołach i uczelniach zostały wznowione w trybie zdalnym.

W zachodnich obwodach Ukrainy zaczęto przygotowywać miejsca do zakwaterowania mieszkańców tych regionów Ukrainy, które ucierpiały na skutek zmasowanych bombardowań. Wg danych na 23 marca m.in. w obwodzie wołyńskim, rówieńskim i tarnopolskim znalazło schronienie ok. 100 tys. osób.

W pierwszych dniach rosyjskiej inwazji przygotowano dużą liczbę zapór przeciwczołgowych i koktajli Mołotowa. Różne organizacje oraz władze zaczęły prowadzić ćwiczenia w zakresie świadczenia pierwszej pomocy medycznej oraz posługiwania się bronią palną. Uczestniczą w nich tysiące mieszkańców regionu.

«Siedzieć w domu i czekać – to nie dla mnie. Wierzę w zwycięstwo Ukrainy» – mówią ci, którzy w tych dniach robią siatki maskujące dla ukraińskiego wojska. Szkoły, teatry, domy kultury, parafie – wszędzie wrze praca. Robią tu siatki maskujące, lepia pierogi, szukają, otrzymują, segregują i przekazują dalej pomoc humanitarną, dostarczana zarówno przez miejscowych mieszkańców, jak i obywateli innych państw (piszemy o tym na łamach dzisiejszego numeru). Restauracje, kawiarnie, firmy i zwykli mieszkańcy dostarczają jedzenie obrońcom Ukrainy. Ludzie przekazują pieniądze na konta Sił Zbrojnych Ukrainy oraz Obrony Terytorialnej.

str. 3

Хроніка війни

Доброго дня, ми з України. Почнемо, парафразувати слова українських діджеїв ProBass та Hardi з Кременчука (в оригіналі: «Доброго вечора, ми з України»), які останнім часом стали дуже символічними. Редакція «Волинського монітора» продовжує свою діяльність у Луцьку.

Ми прокинулися від звуків вибухів

24 лютого, в перший день відкритого російського нападу, коли рано-вранці світ сколихнули новини про перші вибухи в Києві та інших українських містах, Луцьк також прокинувся від звуків ракетних ударів – Росія бомбардувала військовий аеродром.

У наступні дні російські окупанти регулярно обстрілювали в міру спокійний захід України. 25 лютого потрапляння ракетного удару відбулося по території Рівненського аеропорту. 11 березня зранку Луцьк удруже прокинувся від звуків вибухів у районі аеродрому. На жаль, пізніше стало відомо про чотириох загиблих. Того ж дня вдруже від початку російського нападу обстрілів зазнав Івано-Франківськ. 13 березня ворог випустив аж 30 ракет по Яворівському полігону на Львівщині. Більшість з них вдалося збити, але кілька ракет таки влучили у ціль. Загинули 35 осіб. 14 березня унаслідок авіаудару пошкоджено телевізійну вежу поблизу Рівного. Загинула 21 людина. Кілька днів на території області відновлювали роботу телебачення і радіо. 16, 21 та 22 березня російські ракети обстріляли об'єкти військової інфраструктури в на території Рівненської області.

У перший же день російського нападу до військкоматів вишикувалися черги охочих боронити Україну. На в'їздах у населені пункти

з'явилися блокпости, запроваджено комендантську годину. Призупинено заняття у всіх навчальних закладах. Із 14 березня навчання у школах і вишах відновлено в дистанційному режимі.

Західні області почали готувати місця для поселення жителів тих регіонів України, які найбільше постраждали від бомбардувань. Станом на 23 березня у Волинській, Рівненській та Тернопільській областях знайшли притулок близько 100 тис. осіб.

Від початку російської агресії підготовлено велику кількість протитанкових їжаків та коктейлів Молотова. Різні організації та влада почали проводити заняття із надання першої допомоги постраждалим та поведження зі зброєю. Їх відвідують тисячі мешканців регіону.

«Сидіти вдома і чекати – це не мій варіант. Вірю в перемогу України», – кажуть ті, хто в ці дні плете маскувальні сітки для українського війська. Школи, театри, будинки культури, парафії – всюди в ці дні кипить робота. Тут плетуть сітки, ліплять вареники, шукають, отримують, сортують і передають далі гуманітарну допомогу, надану і місцевими мешканцями, і жителями інших країн (про це ми пишемо на наступних сторінках газети). Заклади громадського харчування, підприємства та звичайні громадяни забезпечують їжею оборонців України. Люди жертвують кошти на рахунки ЗСУ та підтримку тероборони.

Польша допомагає
Україні

Polska pomaga
Ukrainie



сторінка 4

Ми хочемо, щоб люди
відчували себе потрібними

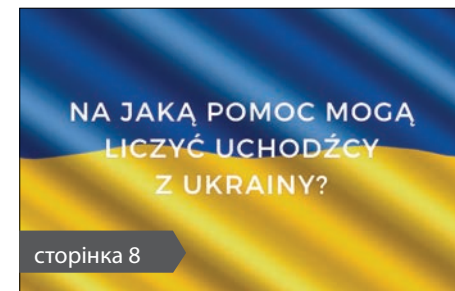
Chcemy, aby ludzie czuli się
potrzebni



сторінка 7

Про допомогу біженцям з України,
які прибули до Польщі

O pomocy uchodźcom z Ukrainy,
którzy przybyli do Polski



сторінка 8

Волинські волонтери
евакуйовували котів із Києва

Wołyńscy wolontariusze
ewakuowali koty z Kijowa



сторінка 11

Родинні історії Вацлава
Букляревича з Рівного

Rodzinne historie Wacława
Buklarewicza z Równego



сторінка 12

Narodowa fala dobra. Polacy pomagają Ukraińcom

Національна хвиля добра. Поляки допомагають українцям

Тисячі осіб, setki organizacji, firmy, samorządy i państwo dwójają się i troją, by jak najskuteczniej i jak najszybciej pomagać uchodźcom z Ukrainy oraz tym, którzy zostali w kraju ogarniętym wojną.

Liczba osób uchodźczych z Ukrainy do Polski przekroczyła 2 mln – podała Straż Graniczna. Od pierwszych dni rosyjskiej inwazji na Ukrainę codziennie coraz większa liczba osób przekraczała polską granicę, z czego – według szacunków administracji publicznej – ok. 60 proc. pozostała w naszym kraju. Oni wszyscy mogą liczyć na polską pomoc.

«Ja i dwoje moich dzieci w wieku 4 i 5 lat znaleźliśmy zbawienie w waszym kraju! Polska dała moim dzieciom szansę na przyszłość w czasie, gdy Ukraina jest bombardowana i zastraszana. Dziękuję wam!» – pisze w mediach społecznościowych Swietłana.

Takich wpisów są już setki. Uchodźcy dziękują za kanapki, które dostali zaraz po przejściu granicy, za transport, za przyjęcie ich w prywatnym domu przez dobrych ludzi, za okazaną życzliwość.

Pomoc Polski i Polaków widoczna była już w pierwszych dniach wojny; zarówno spontaniczna, jak i profesjonalna, koordynowana przez organizacje od lat pomagające Ukrainie: Polską Akcją Humanitarną i Caritas Polska. Oficjalna zbiórka na pomoc Ukrainie na Pomagam.pl w ciągu nieco ponad tygodnia osiągnęła poziom 9,9 mln zł, a jej licznik wciąż się nie zatrzymał.

Pomocą zostali objęci zarówno uchodźcy przekraczający Polską granicę, jak i osoby wewnętrznie przesiedlone oraz te, obecne w strefie działań wojennych. W przypadku pomocy w objętej wojną Ukrainie ważnym punktem dystrybucji, zarówno darów, jak i środków finansowych są wspomagane od lat przez Polaków klaszatory i parafie, hospicja czy punkty, takie jak «Dobre serce» prowadzone przez Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Episkopacie Polski. Za pośrednictwem tych punktów nieustannie trafia na Ukrainę pomoc materialna zbierana wśród Polaków poprzez instytucje kościelne.

Organizacje, takie jak PAH, Caritas Polska czy SOS Wioski Dziecięce, dysponują wiedzą i instrumentami służącymi do pomocy uchodźcom. Koordynują ewakuację domów dziecka, pacjentów hospicjów, ośrodków dla niepełnosprawnych, domów samotnej matki i innych podobnych miejsc już mających u siebie najsłabszych obywateli Ukrainy. Nie tylko organizują dla nich transport z zagrożonych obszarów, ale i miejsce w Polsce do ulokowania ich podopiecznych czy pacjentów.

Niezwykła była skala pomocy osób indywidualnych – tysiący Polaków, którzy z dnia na dzień, nie chcąc bezczynnie patrzeć na ofiary wywołanej przez Rosję wojny, zaczęli się organizować. Budynki samorządów gminnych, szkoły, przedszkola w kilka dni zostały zasypane darami dla uchodźców. Ich cel jest prosty: zapewnić tym, którzy uciekli z pustymi rękami, wszystko, co niezbędne do samodzielnego funkcjonowania w Polsce. Stamtąd zaś tirami, nierzadko podstawionymi przez największe polskie firmy transportowo-logistyczne zupełnie bezpłatnie, transportowane były na granicę albo prosto do Ukrainy.

Polacy okazali się również gotowi oferować potrzebującym bezpłatny transport w głąb kraju i wprost do swoich domów. Już w pierwszy weekend po wybuchu wojny w wielu polskich mieszkaniach pojawili się goście z Ukrainy. Najczęściej są to kobiety z dziećmi albo rodziny, którym udało się uciec w komplecie.

Na założonej w mediach społecznościowych grupie «Pomoc dla Ukrainy» (w chwili pisania tego tekstu zrzeszającej już 500 tys. osób), widnieją setki porad. Jest to najlepsze źródło informacji na temat skali bezinteresownej pomocy oferowanej Ukraińcom przez Polaków. Tam znaj-



dujemy porady, jak zgłaszać oferty noclegu, jak wspierać uciekinierów w swoich domach, jak pomagać im od strony administracyjnej, choć wielu wymienia się też informacjami o tym, co jadają Ukraińcy czy jak pomóc im od strony psychologicznej, z związku z częstym Zespołem Stresu Pourazkowego. Ponadto wiele osób udostępniło zrobione przez siebie słowniki czy rozmówki polsko-ukraińskie, słowniki obrazkowe do lepszej komunikacji czy nawet bajki terapeutyczne w języku ukraińskim napisane dla dzieci przez psychologów, aby pomóc opanować traumę związaną z wojną i uchodźctwem. Tu także dołączyło wielu Ukraińców, zarówno od lat mieszkających w Polsce, jak i świeżo przybyłych, którzy dziękowali i dziękują Polakom za okazaną pomoc.

Nie brakuje też zorganizowanej pomocy ze strony polskiego biznesu. Bardzo wiele firm nie tylko przyjęło pod dach swoich biur rodziny uchodźców czy pomogło w ściąganiu i ulokowaniu w Polsce rodzin swoich ukraińskich pracowników, ale też zainicjowało własne działania pomocowe. Jedną z warszawskich restauracji zwołują inne lokale, aby wspólnie przygotowywać posiłki dla uchodźców przyjeżdżających na warszawskie dworce kolejowe.

«Ludzie z zagranicy, z naszych biur, ale również dziennikarze pytają: gdzie są obozy dla uchodźców? Świat obiegała informacja, że ponad 600 tys. osób schroniło się w Polsce, a nie ma tu ani jednego obozu (wg danych z 4 marca, kiedy pojawiła się ta wypowiedź – red.). Dzieje się tak, ponieważ ci wszyscy ludzie przyjmowani są do rodzin, do domów. Polacy otwierają przed nimi nie tylko drzwi, ale i serca. Widać to wyraźnie na szczelbu rządowym i samorządowym» – podsumowała w rozmowie z Radiem Watykańskim ks. Waldemar Cisko, dyrektor polskiego oddziału Papieskiego Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie.

Projekt «Dla Polonii» finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za granicą 2021 r. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Anna Druś,
dziennikarka prasowa i internetowa,
pracowała m.in. w «Newsweeku», KAI, «Pulsie Biznesu».
Regularnie publikuje w «Pulsie Biznesu»,
«Przewodniku katolickim» i portalu «Stacja7».

Źródło: dlapolonii.pl

Тисячі людей, сотні організацій, органи самоврядування й держава інтенсивно працюють, щоб якомога ефективніше і швидше допомогти біженцям з України, а також тим, хто залишився в країні, охопленій війною.

допомогою для біженців. Мета охочих допомогти проста: забезпечити всім необхідним для самостійного перебування в Польщі тих, хто, рятуючись війни, приїхав сюди без засобів для існування. Ці інституції всі речі перевозять до кордону або прямо в Україну вантажками, які часто безплатно надають найбільші польські транспортні та логістичні компанії.

Поляки допомагають біженцям також із безплатним перевезенням углиб країни і до своїх домівок. Уже в перші вихідні після початку війни у багатьох польських помешканнях з'явилися гості з України. Більшість із них – жінки з дітьми або сім'ї, яким вдалося виїхати разом.

У створеній у соціальних мережах групі «Допомога Україні» є сотні порад (на момент написання цієї статті група нараховувала вже 500 тис. підписників). Це найкраще джерело інформації про масштаби безкорисливої допомоги, яку поляки пропонують українцям. Там можна знайти поради про те, як розмістити пропозиції з надання житла, як підтримувати утікачів у себе вдома, як надати їм адміністративну допомогу, хоча багато хто також обмінюється інформацією про те, яку їжу їдять українці або як психологічно їм допомогти у зв'язку з поширеним посттравматичним стресовим розладом. Окрім цього, багато людей надали створені власноруч польсько-українські словники, розмовники або ілюстровані словники для легшого спілкування або ті ж терапевтичні казки українською мовою, написані психологами для дітей, щоб допомогти їм упоратися із травмою через війну і втечу. Зі словами подяки полякам за допомогу до групи долучилося багато українців, серед яких є ті, що вже давно живуть у Польщі, а також ті, які нещодавно прибули до країни.

Досить великою є також допомога польського бізнесу. Численні фірми не лише прихистили сім'ї біженців у своїх офісах або допомогли привезти й розмістити в Польщі родини своїх українських працівників, а й започаткували власні акції допомоги. Один із варшавських ресторанів закликає інші заклади разом готувати їжу для біженців, що прибувають на варшавські залізничні вокзали.

«Люди з-за кордону, з наших офісів, а також журналісти запитують: де розташовані табори для біженців? Світ отримав інформацію про більше ніж 600 тис. осіб, які знайшли притулок у Польщі (згідно з даними на 4 березня, коли прозвучали ці слова, – ред.), але тут немає жодного табору для біженців. А все виглядає наступним чином: усіх цих людей приймають у сім'ї, у власні будинки. Поляки відчиняють їм не лише двері своїх домівок, а й серця. Це добре помітно також на рівні органів державної та місцевої влади», – підсумував у розмові з Радіо Ватикану отець Вальдемар Ціско, директор польського відділення Папської фундації «Допомога Церкві в потребі».

Проект «Для Полонії» фінансується Канцелярією голови Ради міністрів РП у рамках курсу «Полонія і поляки за кордоном 2021». Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Anna Druś,
журналістка друкованих та інтернет-ЗМІ,
яка працювала, зокрема, у Католицькій інформаційній агенції, виданнях «Newsweek» та «Puls Biznesu».
Regularnie співпрацює з виданнями «Puls Biznesu»,
«Przewodnik katolicki» та порталом «Stacja7».

Джерело: dlapolonii.pl



1



2

Мій зо́лнієр

Жу́ в першій неді́лю по розпоча́ттю росі́йської інва́зії като́лики згро́мадили́ сія́ в кате́дрі Сві́ятих Апо́сто́лів Піо́тра і Па́в­ла в Лу́цьку на неді́лю ма́шу, аби́ мо́ді́ти́ сія́ о за́ко́нченні́ во́йни. Набо́­же́нство́ celeb­ро́ваў бі́скуп Ві́талій Ско́маро́вський, орды́нарі́ус діеце́зи лу́цької. Зв­ра́цаю́чи́ сія́ до ві́рних орды́нарі́уса о́д­чы́таў лі́ст напі́саний 24 лю́того́ пр­ез бі́с­купів́ като́лицьких: «W sytu­acji, gdy Rosja rozpoczęła wojnę na pełną skalę przeciwko Ukrainie, odpowiedzialność każdego z nas jest ważna. Nie pozwólmy, aby lęk nami zawładnął. Chrześcijanie są ludźmi wiary i nadziei, ponieważ nasz Zbawiciel Jezus Chrystus swoim zmartwychwstaniem udowodnił, że ostatnie słowo należy nie do śmierci, lecz do życia! (...) Bądźmy gotowi bronić naszej Ojczyzny według naszych możliwości i obowiązków – w wojsku lub w miejscu pracy, w szpitalach lub udzielając pierwszej pomocy, wsparcia materialnego albo słowa pociechy, modlitwy lub ofiary cierpienia. Odważnie odpowiadajmy na natchnienia Ducha Świętego, który da swoje światło we właściwym momencie». Dodajmy, że w pierwszych dniach rosyjskiej inwazji na Ukrainę Kościół rzymskokatolicki w Polsce rozpoczął akcję modlitewną «Duchowna adopcja żołnierzy ukraińskich». Polega na tym, że każdy katolik może codziennie modlić się za jednego żołnierza. Ludzie nie znają imienia żołnierza, którego adoptowali, i nazywają go po prostu: mój żołnierz. Ukraińscy katolicy również przyłączają się do tej akcji, tym bardziej że w Siłach Zbrojnych Ukrainy służą ich bliscy. We wtorek, 8 marca, z misją specjalną do Ukrainy przybył papieski jałmużnik, kardynał Konrad Krajewski. Jego wizyta miała na celu danie świadectwa osobistej bliskości Ojca Świętego z narodem ukraińskim, ofiarą agresji Rosji Władimira Putina. 11 marca wysłannik papieża złożył wizytę w Równem. Wspólnie z duchowieństwem Rówieńszczyzny różnych wyznań modlił się o pokój.

Wiosna ma swoje zasady

Zachodnie regiony Ukrainy tworzą obecnie mocne zaplecze kraju. Mimo dosyć częstych alarmów przeciwlotniczych sytuacja we wszystkich obwodach jest stabilna. Instytucje medyczne są

gotowe na przyjęcie rannych. Z zagranicy wracają zarobkowi­cze, głównie mężczyźni, którzy wstępują w szeregi Sił Zbrojnych oraz Obrony Terytorialnej.

Ci, którzy zostają w domu, także włączyli się w zwalczanie wroga. Zaangażowali się m.in. w wojnę informacyjną, publikując w rosyjskich sieciach społecznościowych «Вконтакте» i «Одноклассники» prawdziwe informacje o wojnie na Ukrainie. Te rosyjskie portale społecznościowe zostały zablokowane na Ukrainie kilka lat temu. Jednak z początkiem inwazji zostały odblokowane szczególnie dla prowadzenia wojny informacyjnej przeciwko Rosjanom.

Równocześnie jednym z najważniejszych haseł wojennej rzeczywistości stało się: «Nie publikujcie żadnych zdjęć, nie podawajcie adresów i dokładnych koordynat!». Mieszkańcy Ukrainy, w tym dziennikarze i przedstawiciele władz, uczą się nowego sposobu informowania – bez podawania do powszechnej wiadomości szczegółów, z których może skorzystać wróg: położenia niektórych obiektów czy miejsc, w które trafiły rosyjskie rakiet.

Na terenie całej Ukrainy działają przepisy stanu wojennego. Kierowcom, zatrzymanym w czasie prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu, policja konfiskuje auta na potrzeby Sił Zbrojnych Ukrainy. Np. w obwodzie rówieńskim skonfiskowano już kilkadziesiąt samochodów.

Na okres wojny w Ukrainie zaprowadzo­no państwową regulację cen z minimalną marżą na podstawowy koszyk żywnościowy. Spekulanci będą ścigani przez prawo. Karani będą także właściciele mieszkań na wynajem za zbyt wysokie ceny.

Walka z wrogiem trwa, ale wiosna ma swoje prawa. Wówczas gdy przedsiębiorstwa ze wschodu Ukrainy są ewakuowane na zachód, żeby mimo wszystko kontynuować swoją działalność, tam, gdzie jest to możliwe, rolnicy aktywnie przygotowują się do siewu zbóż. Obiecują, że będą pracowali i w dzień, i w nocy, żeby zapewnić Ukrainie chleb.

Natalia Denysiuک

Na zdjęciach: 1–2. Ratownicy pracują na miejscu ataku raketowego koło Równego. Rówieńska Obwodowa Administracja Państwowa. 3. Robienie siatek w Łucku. Maja Golub. 4. Wizyta w Równem kardynała Konrada Krajewskiego. Rówieńska Obwodowa Administracja Państwowa.

str. 1

Мій солдат

У першу неді́лю пі́сля від­крито́го росі́йського напа́ду в лу́цькому кафедральному со­борі Сві́ятих Апо́сто́лів Піо́тра і Па́в­ла като́лики зібра́лися на месу, щоб помолитися за закінчення війни. Звершив її єпископ Віталій Скомаровський, ординарій Луцької дієцезії.

Звертаючись до присутніх, він зачитав написаний 24 лютого лист католицьких єпископів: «У ситуації, коли Росія розпочала повномасштабну війну проти України, важлива відповідальність кожного з нас. Насамперед не даймо страхові опанувати нас. Християни – це люди віри і надії, адже наш Спаситель Ісус Христос своїм воскресінням довів, що останнє слово – не за смертю, а за Життям! [...] Будьмо готові захищати нашу Батьківщину відповідно до наших можливостей та обов’язків – у війську чи на своєму робочому місці, у шпиталях чи надаючи першу допомогу, матеріальною підтримкою чи словом розради, молитви чи похвальною думкою на користь постраждалих. Відважно відповідаймо на натхнення Святого Духа, який у потрібний момент дасть своє світло».

До речі, Римо-католицька церква в Польщі в ті дні розпочала молитовну акцію «Духовного усиновлення українських солдатів». Суть її полягає в тому, що кожен католик може щодня молитися за одного солдата. Люди не знають імені того, кого «всиновили», і просто називають його «мій солдат». Українські католики теж долучаються до цієї акції, тим більше, що в лавах Збройних сил України служать їхні рідні.

У вівторок, 8 березня, зі спеціальною місією в Україні прибув посланець Папи Римського, кардинал Конрад Краєвський. Мета його візиту – засвідчити особисту близькість Святого Отця з українським народом, який став жертвою агресії путінської Росії. 11 березня кардинал відвідав Рівне, де разом із духовенством різних конфесій помолився за мир.

Весна диктує свої закони

Західні області України формують міцний тил. Попри періодичні повітряні тривоги, ситуація тут стабільна.

Заклади охорони здоров’я готові приймати поранених. Із закордону повертаються чоловіки-заробітчани, які поповнюють лави Збройних сил.

Ті, хто залишився вдома, також долучилися до протидії ворогу. Вони включилися в інформаційну роботу, публікуючи в російських соцмережах «ВКонтакте» і «Однокласники» правдиву інформацію про війну в Україні. Ці мережі, заблоковані в Україні кілька років тому, з початком російського нападу розблокували спеціально для ведення інформаційної війни проти росіян.

Водночас одним із найважливіших гасел воєнних днів стали слова: «Не публікуйте жодних фото, адрес і координат!» Мешканці України, зокрема представники влади та журналісти, вчать подавати інформацію так, щоб не видати ворогу розташування окремих об’єктів чи точних місць, куди влучили російські ракети.

На всій території України діють закони воєнного часу. У водіїв, затриманих за кермом у стані алкогольного сп’яніння, вилучають автомобілі. Транспорт передають на потреби Збройних сил України і територіальної оборони. Тільки на території Рівненської області вже вилучили кілька десятків авто.

На період воєнного часу в Україні встановили державне регулювання цін із мінімальною націнкою на продукти харчування базового пакету. Спекулянтів обіцяють притягувати до юридичної відповідальності, як і орендодавців, які завищують ціни на житло. Боротьба із ворогом триває, але свої закони диктує також весна. Доки підприємства зі Сходу евакуюються в західні області України, щоб продовжити свою роботу тут, у тих регіонах, де це можливо, аграрії активно готуються до посівної кампанії. Вони обіцяють працювати і вдень, і вночі, щоб забезпечити продовольчі потреби нашої країни.

Наталія Денисюк

На фото: 1–2. Рятувальники працюють на місці ракетного удару біля Рівного. Рівненська ОДА. 3. Плетіння сіток у Луцьку. Мая Голуб. 4. Візит до Рівного кардинала Конrada Краєвського. Рівненська ОДА.

Інформація волинська
Волинська інформація

Według danych na 23 marca obwód wołyński przyjął ponad 25 tys. przesiedleńców ze strefy działań wojennych. Większość wyjeżdża dalej.

Станом на 23 березня Волинська область уже прийняла понад 25 тис. внутрішніх переселенців. Більшість тут транзитом.

Od początku wojny Główne Centrum Komunikacyjne w Łucku przyjęło ponad 20 ciężarówek z pomocą humanitarną z zagranicy.

Від початку війни до Єдиного комунікаційного центру в Луцьку приїхали понад 20 вантажівок гуманітарної допомоги з-за кордону.

W wielu hromadach w obwodzie wołyńskim od 24 lutego do 22 marca zakazana była sprzedaż napojów alkoholowych.

У багатьох громадах на Волині з 24 лютого до 22 березня було заборонено продавати алкогольні напої.

W wołyńskich szkołach średnich oraz zawodowych zarejestrowano ponad 1300 uczniów ewakuowanych z innych regionów Ukrainy.

У волинських школах та закладах профтехосвіти зареєстровано понад 1300 учнів, вимушено евакуйованих з інших регіонів країни.

Szpital położniczy oraz centrum perinatalne w Łucku urządziły w schronach rezerwowe oddziały z pokojami, blokiem porodowym i operacyjnym.

Пологовий будинок і перинатальний центр у Луцьку облаштували в укриттях резервні відділення з палатами, приміщеннями для пологів і операційними.

Palenie suchej trawy na Ukrainie będzie karane jak dywersja. W warunkach stanu wojennego takie działania niosą dodatkowe zagrożenie, jednocześnie odciążając ratowników, wojskowych i policjantów od wykonywania zadań bojowych.

Спалювання сухої трави в Україні каратимуть як диверсію. В умовах воєнного стану такі дії становлять додаткову небезпеку, відволікають від виконання бойових завдань підрозділи рятувальників, військових і правоохоронців.



3



4

Якщо ви потребуєте поселення внаслідок термінової евакуації або можете надати такі місця, звертайтеся за номерами телефонів:
Волинська область: 066 657 09 15, (0332) 778 211;
Рівненська область: (0362) 400 100, 098 505 83 25, 097 008 81 91;
Тернопільська область: 098 174 77 41, 063 180 38 83.

Польща помагає Україні

1 września 1939 r. o godzinie 4 rano bez wypowiedzenia wojny wojska hitlerowskie wkroczyły do Polski na całej długości granicy. A przed inwazją siły najeźdźców zostały rozmieszczone w pobliżu granicy niemiecko-polskiej pod pozorem ćwiczeń wojskowych. Następnie Hitler cynicznie zadeklarował, że jest to wojna obronna. Gwarancje brytyjskie i francuskie pozostały tylko na papierze – alianci nie odważyli się udzielić pomocy wojskowej, by nie sprowokować wojny światowej. Nic wam to nie przypomina?

Kiedy rosyjscy okupanci wtargnęli na terytorium niepodległej Ukrainy, Polska stała się jednym z pierwszych krajów, które przysły na ratunek. Chyba dlatego, że Polacy z własnego doświadczenia wiedzą, jak to jest stanąć twarzą w twarz ze zdradzieckim i cynicznym wrogiem, dla którego nie ma żadnych barier moralnych.

Trudno przecenić wsparcie ze strony Polski. Jest to pomoc zarówno na poziomie państwowym – dyplomatycznym, humanitarnym, wojskowym, społecznym, jak i na poziomie międzyludzkim. Wszystkie konflikty, bez których istnienie dwóch sąsiednich państw nie jest w zasadzie możliwe, zeszyły na dalszy plan. Polska przyjęła ponad 2 mln ukraińskich uchodźców, czyli najwięcej ze wszystkich krajów świata, zapewniła im schronienie, pomoc społeczną, prawo do edukacji i opieki medycznej. Obywatele Polski nie przestają też wspierać obywateli Ukrainy, którzy pozostali w swoim kraju.

Także w geście solidarności z Ukrainą **polskie miasta, województwa i instytucje zrywają współpracę z partnerami z Rosji i Białorusi**. W ten sposób pokazują solidarność z Ukrainą. Jednocześnie wysyłają do miast partnerskich w Ukrainie najpotrzebniejsze artykuły zebrane przez mieszkańców i przyjmują uchodźców.

Decyzje o zakończeniu dotychczasowej współpracy z rosyjskimi i białoruskimi partnerami podjęły Łomża, Goleniów, Bytom, Kętrzyn, Zielona Góra, Pabianice, Wałbrzych, Bełchatów i wiele innych miejscowości.

Oprócz tego, na podstawie zaleceń otrzymanych od Komisji Europejskiej, Instytucja Zarządzająca Programem Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina zawieszają wszelkie płatności (zaliczki lub refundacje) dla beneficjentów z Białorusi, w związku z zaangażowaniem władz białoruskich w wojnę przeciwko Ukrainie.

Jako jedno z pierwszych w Polsce na szokującą wiadomość, że Rosja rozpoczęła otwartą wojnę z Ukrainą, zareagowało Stowarzyszenie **Wołyński Rajd Motocyklowy (WRM)**.

Już 24 lutego na stronie Stowarzyszenia w Facebooku zostało opublikowane ogłoszenie: «To, co się dzieje na Ukrainie, trudno wyrazić

żakimikolwiek słowami. Pozostaje działanie. Zróbmy tyle, ile możemy. W związku z obecną sytuacją na Ukrainie Stowarzyszenie Wołyński Rajd Motocyklowy zwraca się do wszystkich, którzy mogą przyjąć ukraińskie rodziny – kobiety, osoby starsze i dzieci – uciekające przed wojną. Zorganizujemy też zbiórkę środków pierwszej pomocy: materiałów opatrunkowych, środków przeciwbólowych – jak tylko uzyskamy możliwość ich magazynowania i zapewnienie transportu na Ukrainę (...). Wszystkich, którzy mogą zaoferować pomoc, prosimy o kontakt ze Stowarzyszeniem».

Stowarzyszenie zrzęsa Polaków, miłośników motocykli, którzy od wielu lat przyjeżdżają na Ukrainę, aby porządkować tu polskie cmentarze. Ponadto członkowie WRM biorą czynny udział w akcji «Kresowa Paczka», są autorami i uczestnikami różnych wspólnych polsko-ukraińskich inicjatyw.

Apel ten usłyszało wielu darczyńców, bo to nie pierwszy raz, kiedy Stowarzyszenie organizuje akcje charytatywne, co dowodzi, że cieszy się autorytetem i zaufaniem wśród ludzi. Zakupiono leki o wartości kilku tysięcy złotych oraz agregaty prądotwórcze. Fundusze na jeden z nich zebrała Polonia w Stanach Zjednoczonych, w Edwardsville, stan Illinois. Generatory i leki zostały już dostarczone na Ukrainę; odebrały je m.in. szpitale w obwodzie rówieńskim.

Dosłownie od pierwszego dnia wojny członkowie WRM i wolontariusze zajmowali się zakwaterowaniem i opieką nad uchodźcami, wywożąc ich z granicy, szukając dla nich pracy.

Stowarzyszenie nadal zbiera i transportuje do granicy pomoc humanitarną – leki, żywność, odzież, artykuły higieniczne, koce termiczne. Na granicy pomoc ta jest odbierana i dostarczana do Ukrainy przez partnerów ukraińskich. Zarząd firmy podjął również decyzję o utworzeniu subkonta, z którego pieniądze zostaną przeznaczone na wsparcie Ukrainy:

Tytuł wpłaty: WRM dla Ukrainy

PL 73874100040030214620000030

Dla rozliczeń międzynarodowych kod SWIFT POLUPLPR

Польща допомагає Україні

1 вересня 1939 р. о четвертій годині ранку, без оголошення війни, у Польщу по всій протяжності кордону увійшли війська нацистської Німеччини. До вторгнення армії загарбників були розгорнуті під німецько-польським кордоном під час літніх військових навчань. Далі Гітлер цинічно оголосив війну оборонною. Англійські і французькі гарантії залишилися тільки на папері – надати військову допомогу союзники так і не наважилися, аби не спровокувати світову війну. Нічого не нагадує?

Коли російські окупанти вторглися на територію незалежної України, Польща стала однією з перших країн, які прийшли на допомогу. Мабуть, не в останню чергу тому, що поляки з власного досвіду знають, як це – опинитися один на один з віроломним і цинічним ворогом, для якого не існують жодні моральні бар'єри.

Важко переоцінити підтримку, надану Польщею. Це – допомога на державному рівні (дипломатична, гуманітарна, військова, соціальна) і на рівні міжлюдських відносин. Усі конфлікти, без яких, мабуть, існування двох сусідніх держав неможливе у принципі, відійшли на другий план. Польща прийняла понад 2 млн українських біженців, найбільше з усіх країн світу, надала їм притулок, соціальний захист, право на освіту та медичну опіку. Громадяни Польщі не припиняють підтримувати й тих українців, які залишилися у своїй державі.

Також на знак солідарності з Україною **польські міста, воєводства та установи розривають співпрацю з партнерами з Росії та Білорусі**. Таким чином вони показують солідарність з Україною. Водночас висилають до партнерських міст в Україні найпотрібнішу допомогу, зібрану поляками, та приймають біженців.

Рішення про припинення співпраці з російськими і білоруськими партнерами прийняли Ломжа, Голєнів, Битом, Кентшин, Зелена Гура, Пабяніці, Валбжих, Белхатів і багато інших населених пунктів.

Окрім цього, на підставі рекомендацій, отриманих від Європейської комісії, керівництво Програми транскордонного співробітництва Польща-Білорусь-Україна призупинило всі виплати (аванс або відшкодування) бенефіціарам із Білорусі через участь білоруської влади у війні проти України.

Одним із перших у Польщі на приголомшливу звістку про те, що Росія розпочала відкриту війну проти України, відреагувало товариство **«Волинський мотоциклетний рейд» (ВМР)**.

Уже 24 лютого на сторінці товариства у фейсбуку з'явилося оголошення: «Те, що ді-

ється в Україні, важко виразити будь-якими словами. Залишається лише діяти. Зробимо стільки, скільки зможемо. У зв'язку з наявною ситуацією в Україні товариство «Волинський мотоциклетний рейд» звертається до всіх, хто може прийняти українські сім'ї – жінок, людей старшого віку та дітей, які втікають від війни. Ми будемо збирати засоби першої допомоги, перев'язувальні матеріали, знеболювальні препарати, як тільки отримаємо можливість їх складування та перевезення в Україну (...). Усіх, хто може запропонувати допомогу, просимо зв'язатися з товариством».

Організація об'єднує поляків-любителів мотоциклів, які вже багато років приїжджають в Україну, щоб упорядковувати тут польські кладовища. Крім цього, члени ВМР беруть активну участь в акції «Кресова пачка», є авторами й учасниками різноманітних спільних польсько-українських ініціатив.

На оголошення відгукнулося багато жертводавців, адже товариство вже не вперше проводить благодійні акції, тобто має авторитет і довіру серед людей. Закупили медикаменти на кільканадцять тисяч злотих, а також генератори струму. Кошти на один із них зібрала Полонія у Сполучених Штатах Америки, в Едвардсвіллі у штаті Іллінойс. Генератори й ліки вже доставили в Україну, їх отримали, зокрема, лікарні в Рівненській області.

Буквально з першого дня війни члени ВМР і волонтери зайнялися розміщенням і опікою над біженцями, перевезеннями їх від кордону, пошуками роботи для них.

Товариство продовжує збирати й перевозити до кордону гуманітарну допомогу: ліки, продукти, одяг, засоби гігієни, термічні ковдри. На кордоні ці речі отримують і адресно розвозять українські партнери. Також правління організації прийняло рішення відкрити субрахунок, кошти з якого будуть іти на підтримку України:

Призначення: WRM dla Ukrainy

PL 73874100040030214620000030

Для міжнародних розрахунків код SWIFT POLUPLPR



1



2



3



4

Польське місто **Елблаг** wysłało do Tarnopola 17 ton pomocy humanitarnej. Jest to pierwsza część pomocy od tego polskiego miasta partnerskiego. Do Ukrainy została dostarczona 3 marca.

Ładunek został przekazany do Centrum Pomocy Osobom Przesiedlonym, a także wolontariuszom, którzy zbierają niezbędne rzeczy dla obrońców Ukrainy.

W ramach pomocy humanitarnej przekazano bandaże, środki medyczne, śpiwory, karimaty, materace, środki dezynfekujące, odzież dla dzieci i dorosłych, chemię gospodarczą, naczynia jednorazowe, środki higieny osobistej, wózki dziecięce, łóżka, wanny dla niemowląt, pościel, świece, termosy, baterie itp.

«Serdecznie dziękuję naszemu polskiemu miastu partnerskiemu Elblągowi za pomoc humanitarną» – napisał na swoim profilu na Facebooku przewodniczący Tarnopolskiej Rady Miejskiej Serhij Nađal.

3 marca do Tarnopola dostarczono również 12-tonowy ładunek humanitarny oraz dwie nowoczesne karetki pogotowia ratunkowego z litewskiego miasta partnerskiego Taurogi.

Polscy strażacy przekazali do Ukrainy pomoc humanitarną przeznaczoną dla jednostek Państwowej Służby Ratunkowej Ukrainy. M.in. dostarczono ją do Równego – podaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Ukrainy w mediach społecznościowych.

Ratownicy z Równego otrzymali ubrania bojowe, obuwie, hełmy strażackie, węże strażackie, termowizory, przenośne agregaty prądowe, motopompy, pochodnie, beczki strażackie, sprzęt medyczny i inne rzeczy.

Z Polski do Równego przybyło także siedem wozów strażackich i jeden pojazd medyczny.

«Ta pomoc humanitarna pomoże wzmocnić skuteczność bojową jednostek w północnych, południowych i centralnych regionach, które pracują nad likwidacją pożarów i sytuacji nadzwyczajnych spowodowanych działaniami wojskowymi rosyjskich okupantów» – poinformowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Wsparcie humanitarne jest nadal przekazywane.

Otrzymany sprzęt został rozdysponowany i przekazany jednostkom straży pożarnej i jednostkom ratowniczym w Ukrainie w zależności od ich potrzeb.

«Łuck otrzymał w pełni wyposażony samochód pogotowia ratunkowego. Jest to pomoc charytatywna udzielona przez **polską firmę WAS**» – poinformował na Facebooku mer miasta Ihor Poliszczuk.

Karetka, jak zaznaczył, jest wyposażona zgodnie ze współczesnymi wymaganiami: ma termostat, monitoring, urządzenia do podawania tlenu, defibrylator itd.

Mer podkreślił, że taka pomoc jest szczególnie ważna teraz, kiedy Łuck przyjmuje uchodźców ze wschodu Ukrainy.

Łącznie do Ukrainy przyjechało już kilkadziesiąt karettek z Polski.

14 marca w podziękowaniu za ogromne wsparcie, jakiego Polska i Litwa udzielają obecnie Ukrainie, przy budynku Łuckiej Rady Miejskiej zostały podniesione flagi tych państw.

«W ten sposób okazaliśmy naszą wdzięczność za ogromne wsparcie, jakiego Rzeczpospolita Polska i Republika Litewska udzielają naszemu państwu i naszej społeczności w tak trudnym czasie» – napisał na Facebooku mer Łucka Ihor Poliszczuk.

Zaznaczył również, że nagrał i wysłał wiadomość wideo, w której podziękował Polakom i Rzeczypospolitej Polskiej za wsparcie, przyjęcie blisko 2 mln uchodźców z Ukrainy oraz bieżącą pomoc humanitarną od Polaków i polskich miast.

«Wasza pomoc i wsparcie daje nam inspirację i pewność, że Ukraina przetrwa i zwycięży. Dziękuję bardzo!» – tymi słowami burmistrz Łucka zakończył swoje przemówienie do braci Polaków.

Anatolij Olich

Na zdjęciach: 1. Flagi w punkcie przyjmowania pomocy humanitarnej Stowarzyszenia Wołyński Rajd Motocyklowy. 2. Rozładowanie pomocy humanitarnej wysłanej przez miasto Elbлаг do Tarnopola. 3. Karetka pogotowia polskiej firmy WAS pod Urzędem Miasta Łucka. 4. Pomoc dla policji na Wołyniu od polskich kolegów. 5. W Ukrainie istnieje wielkie zapotrzebowanie na leki. 6. Dzieci polskie również włączyły się w zbieranie pomocy humanitarnej.

Польське місто **Ельблонг** надіслало до Тернополя 17 тонн гуманітарного вантажу. Це – перша партія гуманітарної допомоги від цього польського міста-партнера. В Україну вона прибула 3 березня.

Вантаж доставили в Центр допомоги внутрішньо переміщеним особам та волонтерам, які проводять збір необхідних речей для захисників України.

Гуманітарна допомога включає перев'язувальні матеріали, медичні засоби, спальні мішки, каремати, матраци, засоби дезінфекції, одяг для дітей і дорослих, побутову хімію, одноразовий посуд, засоби особистої гігієни, дитячі візки, ліжка, ванночки, постільну білизну, свічки, термоси, батарейки тощо.

«Щиро дякую нашому польському місту-партнеру Ельблонгу за гуманітарну допомогу», – написав на своїй сторінці у фейсбуку Тернопільський міський голова Сергій Наđал.

3 березня в Тернопіль прибули також 12-тонний гуманітарний вантаж і два сучасних автомобілі швидкої допомоги із литовського міста-партнера Таургає.

Польські вогнеборці передали до України гуманітарну допомогу, призначену для підрозділів Державної служби України з надзвичайних ситуацій. Її доставили, зокрема, до Рівного. Про це в соцмережах інформувала ДСНС України.

Рівненські рятувальники отримали бойовий одяг, взуття, пожежні каски, пожежні рукави, тепловізори, переносні генератори, мотопомпи, ліхтарі, пожежні стволи, медичні вироби та інші речі.

Із Польщі до Рівного прибули також сім пожежних та один медичний автомобіль.

«Ця гуманітарна допомога допоможе посилити боєздатність підрозділів північних, південних та центральних областей, які працюють над ліквідацією пожеж і надзвичайних ситуацій, спричинених воєнними діями російських окупантів», – повідомляє МВС. Гуманітарний вантаж продовжує надходити.

Усе майно розподілять відповідно до потреб серед пожежно-рятувальних підрозділів України.

«Луцьк отримав автомобіль швидкої допомоги, оснащений всім необхідним медичним обладнанням. Це – благодійна допомога від **польської компанії WAS**», – повідомив у фейсбуку Луцький міський голова Ігор Поліщук.

Швидка, за його словами, обладнана за останнім словом техніки: температурні режими, відеокамери салону, монітори, точки подачі кисню, дефібрилятор та багато іншого.

Mer підкреслив, що така допомога надзвичайно важлива для громади зараз, коли Луцьк приймає біженців зі сходу України.

Загалом із Польщі в Україну надійшли вже десятки автомобілів швидкої допомоги.

14 березня на флагштоку біля приміщення Луцької міської ради на знак подяки за величезну підтримку, яку нині Україні надають Польща та Литва, підняли прапори цих держав.

«Таким чином ми продемонстрували свою вдячність за величезну підтримку, яку надають нашій державі й нашій громаді Республіка Польща та Литовська Республіка в такий непростий час», – написав у фейсбуку Луцький міський голова Ігор Поліщук.

Він зазначив, що записав та надіслав відеозвернення, в якому подякував полякам та Республіці Польща за підтримку, надання прихистку майже 2 млн біженців з України та постійну гуманітарну допомогу від поляків і польських міст.

«Ваша допомога та ваша підтримка додає нам наснаги та впевненості в тому, що Україна вистоїть та переможе. Щиро дякую!» – такими словами завершив своє звернення до братів-поляків мер Луцька.

Анатолій Оlich

На фото: 1. Прапори на пункті прийому гуманітарної допомоги «Волинського мотоциклетного рейду». 2. Розвантаження вантажу гуманітарної допомоги, надісланого містом Ельблонгом до Тернополя. 3. Автомобіль швидкої допомоги від польської компанії WAS під Луцькою міською радою. 4. Гуманітарна допомога для волинської поліції від польських колег. 5. В Україні дуже потрібні ліки. 6. Польські діти теж долучилися до збирання гуманітарної допомоги.



5



6

Польские стowarzyszenia nadal działają

Польські товариства продовжують працювати

Отвoрta wojna, którą Rosja rozpoczęła przeciwko Ukrainie 24 lutego 2022 r., całkowicie zmieniła życie całej Europy. Wpłynęła także na stowarzyszenia polskie w Ukrainie. W naszym regionie ich działalność się zmieniła, ale nie ustała.

Повномасштабна війна, яку розпочала Росія проти України 24 лютого 2022 р., змінила, без перебільшення, життя всієї Європи. Вплинула вона і на польські товариства в Україні. У нашому регіоні їх діяльність змінилася, проте не зупинилася.

Łuck

Walenty Wakoluk, prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu, na pytanie, czym obecnie żyją Polacy mieszkający na Wołyniu, powiedział: «Wydaje się, że w Ukrainie nie ma teraz Polaków, Ukraińców, Białorusinów, Rosjan czy Żydów – nie ma żadnych narodowości. Teraz każdy z nas jest obywatelem Ukrainy oraz obywatelem jednej dużej wspólnoty europejskiej. Reagujemy, podobnie jak reszta świata, z niepokojem i niedowierzaniem, że do czegoś takiego może dojść w XXI wieku. Nie ma innej odpowiedzi niż ta, że musimy walczyć».

Jak podaje rozmówca, kilka starszych osób ze Stowarzyszenia wyjechało za granicę do swoich krewnych, ewakuowały się niektóre matki z dziećmi. Większość członków łuckiego oddziału Stowarzyszenia pozostaje jednak w mieście. «Przekazujemy obecnie pomoc otrzymaną od parafialnej organizacji charytatywnej «Caritas Spes-Łuck» tym członkom SKP, którzy jej najbardziej potrzebują» – mówi Walenty Wakoluk.

Oczywiście część mężczyzn została zmobilizowana do Sił Zbrojnych, są też tacy, którzy zaangażowali się do Obrony Terytorialnej. Członkowie SKP włączyli się w pomoc armii ukraińskiej: zbierają żywność, lekarstwa, udzielają wszelkiej możliwej pomocy finansowej.

W SKP im. Ewy Felińskiej kontynuuje działalność polska szkoła sobotnio-niedzielną. Zajęcia odbywają się w trybie zdalnym. «Pomaga to dzieciom zapamiętać chociażby na chwilę o realiach wojennych» – mówi dyrektor szkoły Aleksander Świca.

Korzec

Na kilka dni plebania miejscowego kościoła Świętego Antoniego, którego proboszczem jest ks. Tomasz Czopor, stała się domem dla uchodźców ze wschodniej Ukrainy. Ksiądz Tomasz, który od 17 lat pracuje na Wołyniu, pochodzi z miejscowości Brzozów w województwie podkarpackim. Właśnie do swoich rodaków zwrócił się o pomoc. Na apel odpowiedzieli nie tylko mieszkańcy Brzozowa i okolicznych wsi, ale także przyjaciele z Krakowa i Opola. Dołączyli również przedstawiciele Polonii w Neapolu we Włoszech. Polscy wolontariusze zbierali dary, w tym żywność, artykuły higieniczne, odzież, lekarstwa, a wolontariusze z Ukrainy rozwozili pomoc na miejscu. Według księdza Tomasza w Korcu niczego nie brakuje, więc pomoc została przekazana do sąsiedniej Żytomierszczyzny, która cierpi w wyniku bombardowań i ostrzałów prowadzonych przez rosyjskich terrorystów z terenu z Białorusi.

Tarnopol

Polonijne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe w Tarnopolu zwraca się o pomoc do różnych polskich fundacji oraz znajomych w Polsce. Otrzymuje obecnie dary ze zbiorów prowadzonych na terenie całej Polski. Następnie niezwłocznie przekazuje je tym, którzy najbardziej potrzebują.

Do Ukrainy wysyłają pomoc mieszkańcy Warszawy, Wrocławia, Łusówka w województwie wielkopolskim oraz Pabianic w województwie łódzkim. Wsparcia udzielają także Fundacja Wolność i Demokracja oraz Fundacja Pomoc Polakom na Wschodzie.

«Większa część lekarstw i środków medycznych trafiła do Kijowa i Sum. Inną część, a także termosy, kubki termiczne, śpiworow, koce, latarki, baterie i powerbanki, sprzęt optyczny przekazaliśmy do batalionu obrony terytorialnej w Tarnopolu» – podkreśla prezes Stowarzyszenia Maryna Wojnowa.

W ramach ekspresowej akcji #PabianiceDlaCharkowa w województwie łódzkim zorganizowana została zbiórka rzeczy dla żołnierzy walczących na Ukrainie w rejonie Charkowa oraz dla pozostałych tam osób starszych często pozbawionych opieki, a także dla Centrum Krwiodawstwa w Tarnopolu.



Krzemień

«Dzięki temu, że mam osobiste kontakty w Polsce, a Towarzystwo w Krzemieniu działa już tyle lat, dostajemy wsparcie. Razem z księdzem Łukaszem Grochłą członkowie Towarzystwa w pierwszej kolejności pomagają naszym starszym osobom, ale też nie zostawiamy samych tych, którzy przyjeżdżają. Dzieci przesiedleńców otrzymują wyżywienie, środki czystości, mleko» – relacjonuje Marian Kania.

Wśród ofiarodawców są Stowarzyszenie Opieki nad Grobami Policjantów na Wschodzie z Warszawy, Lubelska Komenda Ochotniczych Hufców Pracy, ZHP z Warszawy, Szkoła Podstawowa z miejscowości Ząbki pod Warszawą.

«Chociaż jestem obywatelem Polski, mam polski paszport, postanowiłem nie opuszczać swojego posterunku i moich ludzi. Razem pracujemy dalej» – kontynuował pan prezes.

Uchodźcy są przyjmowani w prywatnych domach, wynajmują się im mieszkańcy, a w budynku Towarzystwa toczy się zwykłe życie: ksiądz prowadzi katechezę, trwają zajęcia sportowe i próby muzyczne. Dzieci kontynuują lekcje języka polskiego, którego nauczają zdalnie Bożena Pająk i Teresa Szeffler, nauczycielki skierowane do Krzemienia przez ORPEG. W mieście zostało dosyć dużo dzieci. Uczniowie i rodzice są bardzo zadowoleni, bo ma to nie tylko efekt pedagogiczny, ale i terapeutyczny.

Husiatyn

Ponieważ sytuacja w Husiatynie jest stosunkowo spokojna, do miasta przybyło wielu uchodźców. Przedstawiciele Nadzbruczańskiego Stowarzyszenia Kultury i Języka Polskiego w Husiatynie pomagają władzom lokalnym w zapewnieniu im mieszkań i udzielają niezbędnej pomocy. Przygotowują także słodczyce dla żołnierzy Sił Zbrojnych Ukrainy.

Niemal natychmiast zareagowały na wieści o wojnie Oborniki Śląskie w województwie dolnośląskim, miasto partnerskie Husiatyna. Polska strona zorganizowała transport żywności, leków, środków higienicznych oraz artykułów pierwszej potrzeby.

Aktualnie pomieszczenie szkoły sobotniej przy Stowarzyszeniu jest wykorzystywane jako punkt pomocy humanitarnej. Część darów rozdano mieszkańcom miasta i uchodźcom, część przekazano obrońcom Ojczyzny. Większość została wysłana na wschód Ukrainy, gdzie ludność najbardziej ucierpiała z powodu inwazji rosyjskich okupantów.

Anatol Olich

Na zdjęciu: Ksiądz Tomasz Czopor z Korca oraz wolontariusze.

Тернопіль

Тернопільське культурно-просвітницьке полонійне товариство звертається по допомогу до різних польських інституцій та знайомих у Польщі. Нині воно отримує допомогу, яку полякам вдалося зібрати під час масових акцій, що відбуваються на території всієї країни. Потім одразу ж передає тим, хто її потребує.

В Україну надсилають допомогу мешканці Варшави, Wrocław, Люсувка у Великопольському воєводстві та Паб'яниці у Лодзькому воєводстві. Підтримку надають також фундації «Свобода і демократія» та «Допомога полякам на Сході».

«Більша частина ліків і медзасобів потрапила до Києва і Sum. Іншу частину, а також термоси, термочашки, спальні мішки, ковдри, ліхтарики, батарейки і павербанки, оптику ми передали Тернопільському батальйону тероборони», – підкреслила голова товариства Марина Войнова.

У рамках експрес-акції #PabianiceDlaCharkowa (Паб'яниці для Харкова) в Лодзькому воєводстві зібрали речі для українських солдатів, які воюють у районі Харкова, та старших осіб звідти, які часто позбавлені опіки, а також для Тернопільського обласного центру служби крові.

Кременець

«Завдяки особистим контактам у Польщі та тому, що Товариство відродження польської культури імені Юліуша Словацького у Кременці діє вже багато років, ми отримуємо адресну допомогу. Разом із ксьондзом Лукашем Грохлею члени товариства передусім розподіляють допомогу серед наших старших осіб, але ми не залишаємо без уваги й тих, хто приїжджає. Діти переселенців отримують їжу та засоби гігієни», – розказав Мар'ян Каян.

Серед благодійників, які надсилають допомогу, – варшавське «Товариство опіки над могилами поліціантів на Сході», Люблінська комендатура «Добровільних робочих загонів», харцери з Варшави, школа з міста Зомбки під Варшавою.

«Хоч я громадянин Польщі, маю польський паспорт, вирішив не покидати свій пост і своїх людей. Ми разом працюємо далі», – наголосив голова товариства.

Біженці люди приймають у власних домівках, винаймають для них житло, а в приміщенні товариства надалі триває звичне життя: ксьондз веде катехезу, відбуваються спортивні заняття, музичні репетиції. Продовжують діти і вивчення польської мови. Уроки дистанційно ведуть Боżена Пайонк і Тереза Шефлер, учительки, скеровані до Кременця Центром розвитку польської освіти за кордоном. Дітей, які залишилися в місті, досить багато. Учні й батьки дуже задоволені, адже це має не тільки педагогічний, але й терапевтичний ефект.

Гусятин

Оскільки ситуація в Гусятині відносно спокійна, до міста прибуло багато біженців. Члени польського товариства допомагають місцевій владі в забезпеченні їх житлом і надають необхідну підтримку. А ще – печуть солодощі для воїнів Збройних сил України.

На звістку про війну практично відразу відгукнулися Оборніки-Шльонські з Нижньосілезького воєводства, місто-побратим Гусятин. Польські партнери зібрали вантаж із продуктів, медикаментів, засобів гігієни та інших товарів першої необхідності.

Приміщення суботньої школи при товаристві зараз використовують як пункт гуманітарної допомоги. Частина допомоги розподілили між жителями міста та біженцями, частину передали захисникам Батьківщини. Більшість же відправили на схід України, де населення найбільше потерпає від російських окупантів.

Анатолій Оlich

На фото: Отець Томаш Чопор з Корця з волонтерами.

Їссуси католици готують обіди і роблять сітки маскувальні

Луцькі католики готують обіди та плетуть маскувальні сітки

Готування гарячих обідів для поліції і żołnierzy obrony terytorialnej, którzy pełnią służbę na posterunkach kontrolnych w Łuckiej Hromadzie, робити сітки маскувальні для війська українського, координування przejazdów rodziców z dziećmi uciekających ze wschodu Ukrainy do Polski, karmienie uciekinierów na dworcu kolejowym w Kowlu – «Religijna misja Caritas-Spes-Łuck» z parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła nie ustaje w niesieniu pomocy potrzebującym.

Już w drugim dniu wojny katolicka parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku udostępniła mieszkańcom podziemia katedry jako schronienie w czasie alarmów powietrznych, a członkowie parafialnej organizacji charytatywnej aktywnie zaangażowali się w pomaganie. Wolontariusze zaczęli robić siatki maskujące dla wojska, a także lepić pierogi, by nakarmić swoich obrońców. Pracownik medyczny wytłumaczył, jak skompletować apteczkę i jak prawidłowo udzielić pierwszej pomocy. Wkrótce pierwsi uchodźcy zaczęli licznie przybywać na Wołyń, więc «Caritas» zorganizował transport żywności i artykułów pierwszej potrzeby dla przybyłych z miejsc aktywnych walk oraz dla miejscowej ludności będącej w potrzebie.

Kiedy na granicy polsko-ukraińskiej pojawiły się długie kolejki uchodźców, w większości kobiet i dzieci, organizacja zaczęła transportować tam żywność. Parafialny «Caritas» koordynował również działania swoich przyjaciół-wolontariuszy, którzy pomagali własnymi samochodami dostać się na granicę uciekinierom. Oprócz działań na rzecz uchodźców «Caritas Spes-Łuck» nie zapominał o sierotach. Kilukrotnie członkowie organizacji przywozili do wołyńskich sierocińców pierogi, ciasta i słodycze. Łucki szpital położniczy otrzymał od parafian pampersy dla niemowląt, pieluchy oraz artykuły higieniczne dla kobiet. Organizacja zaopiekowała się kilkoma samotnymi starszymi osobami. «Caritas Spes-Łuck» przekazuje część zebranej pomocy potrzebującym, którzy mieszkają m.in. w Żytomierzu, Kijowie, Charkowie.

Wkrótce powstał nowy kierunek działalności – karmienie uchodźców przybywających na dworzec kolejowy w Kowlu. Pociągi ze wschodu Ukrainy jadą bardzo długo, ponieważ kolejarze ciągle muszą zmieniać trasę omijając niebezpieczne miejsca, gdzie trwają aktywne działania wojenne. Ludzie spędzają dziesiątki godzin w przepelnionych wagonach, niektórzy z nich musieli uciekać dosłownie w tym, w czym byli, nie mając żadnego jedzenia. Katołicy z Łucka dołączyli do dobroczyńców z Kowla i okolicznych miejscowości. W ostatnich dniach zdołali zapewnić kilku tysiącom ludzi gorące napoje i żywność. A liczbę klejonych przez nich pierogów od dawna mierzy się liczbami z wieloma zerami.

«Chcemy, aby ludzie czuli się potrzebni, ponieważ to, co się dzieje wokół nich, wywołuje

panikę. Staramy się zainteresować ich, aby mogli w każdy możliwy sposób pomóc w miejscu, w którym się znajdują. Wiemy na przykład, że policjanci i wolontariusze strzegą naszego spokoju wieczorem, dlatego postanowiliśmy pomóc im, wydając obiady w tym zimnym czasie. Ta sprawa nie wymaga nadzwyczajnych wysiłków» – mówi przewodniczący charytatywnej organizacji «Caritas-Spes-Łuck», proboszcz parafii ksiądz kanonik Paweł Chomiak.

Zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus, które pracują przy katolickiej parafii w Łucku, otrzymały już kilka transportów pomocy humanitarnej od mieszkańców Torunia.

Siostra Aksana Szczepańska z łuckiego domu zakonnego tego Zgromadzenia powiedziała: «Jakie są rozmiary tej pomocy? Wystarczy powiedzieć, że jedna przesyłka zawierała aż 12 pełnych palet. Pomoc ta została zgromadzona przede wszystkim dzięki Karolowi Marii Wojtasiakowi, radnemu miasta Torunia. Zaangażowała też do pomocy siostry z mojego zgromadzenia, z domów zakonnych w Toruniu i Ostródzie. Ludzie zebraли dużo wszystkiego: rzeczy dziecięce, żywność długotrwałego przechowywania, leki, opatrunki, powerbanki, latarki. A także koce, śpiwory, karmę dla zwierząt, chemię gospodarczą, artykuły higieniczne, pieluchy dla dzieci i dorosłych».

Według siostry Aksany część otrzymanej pomocy została przekazana na potrzeby Obrony Terytorialnej i Sił Zbrojnych Ukrainy. Jeden z łuckich ośrodków dla uchodźców otrzymał leki, w tym środki kardiologiczne, a także artykuły higieniczne. Udało się też wysłać część pomocy do Charkowa. Została przekazana po prostu do miejscowych wolontariuszy, bo w zbombardowanym mieście ludzie się pozbawieni dosłownie wszystkiego, przyda się tam każde wsparcie. Samotne matki z dziećmi przychodzą po pomoc i ją otrzymują. Parafialna organizacja charytatywna «Caritas Spes-Łuck» otrzymała również od polskich darczyńców aparat do mierzenia ciśnienia krwi oraz glukometr.

«Jesteśmy bardzo wdzięczni tym ludziom, którzy pomagają. Widać, że robią to całym sercem. Wielkie wam Bóg zapłać» – mówi siostra Aksana.

Anatol Olich

Zdjęcia ze strony Caritas-Spes-Łuck na Facebooku

Приготування гарячих обідів для поліції та територіальної оборони, які чергують на блокпостах у Луцькій громаді, виготовлення маскувальних сіток для українських військових, координація дій батьків із дітьми, які тікають зі сходу України в Польщу, годування біженців на залізничному вокзалі в Ковелі – релігійна місія «Карітас-Спес-Луцьк» парафії Святих Петра і Павла продовжує надавати допомогу тим, хто цього потребує.

Уже на другий день війни католицька парafia Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку надала мешканцям міста доступ до підземель кафедрального собору як до укриття під час повітряної тривоги, а члени парафійної благодійної організації розвинули активну діяльність. Волонтери почали виготовляти маскувальні сітки для військових, а також ліпити вареники, щоби годувати своїх захисників. Медичний працівник провів для охочих інструктаж із правильної комплектації аптечки та надання домедичної допомоги. Невдовзі на Волинь почали прибувати перші біженці, тож «Карітас» організував передачу харчових наборів та засобів першої необхідності для переселенців, які прибули з гарячих точок, і місцевого населення, яке потребувало такої допомоги.

Коли на польсько-українському кордоні виникли кілометрові черги з біженців, серед яких основну масу становили жінки з дітьми, організація почала возити продукти харчування туди. Парафійний «Карітас» координував теж діяльність своїх друзів-волонтерів, які допомагали на власних автомобілях дістатися втікачам до кордону. Окрім діяльності на підтримку біженців, «Карітас-Спес-Луцьк» не залишив без уваги дітей-сиріт. Кілька разів волонтери організації возили вареники, пірижки та солодощі у волинські сиротинці. Луцький пологовий будинок отримав від парафії підгузки для немовлят, пелюшки та засоби гігієни для жінок. Організація взяла під опіку кількох самотніх людей старшого віку. Частину зібраної допомоги «Карітас-Спес-Луцьк» передає нужденним у гарячих точках, зокрема в Житомирі, Києві, Харкові.

Невдовзі виник новий напрямок діяльності – харчування біженців, які прибувають на залізничний вокзал у Ковелі. Потяги зі сходу України ідуть дуже довго, адже залізничникам доводиться прокладати маршрути в обхід небезпечних місць, де тривають активні бойові дії. Люди проводять у переповнених вагонах десятки годин, деяким із них довелося втікати буквально в тому, в чому вони були, не маючи при собі жодних продуктів. Луцькі католики долучилися до волонтерів із Ковеля і поближких населених пунктів. За ці дні їм вдалося забезпечити гарячими напоями та їжею вже кілька тисяч людей. А кількість зліплених вареників уже давно вимірюється цифрами з багатьма нулями.

«Ми хочемо дати можливість людям відчутти себе потрібними, бо через те, що діється довкола, вони впадають у паніку. Ми намагаємося зацікавити людей, аби вони могли предметно допомогти там, де перебувають, тим, чим можуть. Наприклад, ми знаємо, що ввечері наш спокій охороняють працівники поліції та добровольці, тож вирішили в цю холодну пору допомогти їм обідом. Ця справа не вимагає надзвичайних старань», – зазначив голова благодійної організації «Карітас-Спес-Луцьк», настоятель кафедральної парафії, отець-каноник Павло Хом'як.

Черниці Згромадження сестер Святої Терези від Дитяти Ісуса, які працюють при римокатолицькій кафедральній парафії в Луцьку, отримали вже кілька вантажів гуманітарної допомоги від жителів польського міста Торуня.

Сестра Оксана Щипанська, черниця луцького монастиря цього згромадження, розповіла: «Який об'єм допомоги? Достатньо сказати, що один вантаж містив аж 12 повних палет. Її зібрали передусім дякуючи Каролу-Марії Войтасіку, депутату Торунської міської ради. Він залучив до допомоги сестер із мого згромадження, з монастирів у Торуні та Оструді. Люди зібрали дуже багато всього: дитячі речі, продукти тривалого зберігання, медикаменти, перев'язувальні матеріали, павербанки, побутові ліхтарики. А ще – ковдри, спальні мішки, їжу для домашніх тварин, побутову хімію, засоби гігієни, підгузки для дітей і дорослих».

Як додала сестра Оксана, частину отриманих вантажів передали на потреби територіальної оборони та ЗСУ. Один із луцьких центрів для біженців отримав ліки, зокрема серцево-судинні, та засоби гігієни. Вдалося відправити частину отриманої допомоги у Харків. Вона була безадресною, адже в розбомблених містах люди позбавлені буквально всього, і будь-яка допомога там буде придатною. Приходять по допомозі й отримують її самотні матері з дітьми. Також парафійна благодійна організація «Карітас-Спес-Луцьк» одержала в подарунок від польських жертводавців дуже потрібні в її діяльності тонометр і глюкометр.

«Ми дуже вдячні цим людям, які допомагають. Видно, що вони це роблять від усього серця. Хай Бог їм віддячить», – сказала сестра Оксана.

Анатолій Оlich

Фото зі сторінки «Карітас-Спес-Луцьк» у Facebook



На jaką pomoc mogą liczyć uchodźcy z Ukrainy?

На яку допомогу можуть розраховувати біженці з України?

Z myślą o obywatelach Ukrainy, którzy przybyli na terytorium Polski bezpośrednio z terytorium Ukrainy od 24 lutego 2022 r., państwo polskie wprowadziło szczególne przepisy umożliwiające zalegalizowanie ich pobytu, korzystanie z opieki medycznej, dostępu do rynku pracy i edukacji w Polsce.

Poniższe informacje dotyczące różnych aspektów życia w Polsce uchodźców wojennych zostały przygotowane na podstawie Ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa z 12 marca 2022 r., stron rządowych oraz profesjonalnych źródeł. Tekst ustawy znajduje się tu: <https://cutt.ly/0SnguCz>

1. Kogo dotyczy ustawa:

– obywateli Ukrainy, którzy przybyli do Polski bezpośrednio z Ukrainy w związku z działaniami wojennymi prowadzonymi na terytorium tego państwa;

– obywateli Ukrainy posiadających Kartę Polaka oraz najbliższych członków ich rodzin, którzy nie musieli przekroczyć bezpośrednio granicy Polski z Ukrainą. Do najbliższej rodziny zalicza się: małżonka, rodziców, dziadków, dzieci, wnuki, rodzeństwo, powinowatych w tej samej linii lub stopniu (zięć, synowa, teść, teściowa, szwagier, bratowa, pasierb), osobę pozostającą w stosunku przysposobienia oraz jej małżonka, a także osobę pozostającą we wspólnym pożyciu;

– małżonków obywateli Ukrainy nieposiadających obywatelstwa ukraińskiego, którzy przybyli do Polski bezpośrednio z Ukrainy w związku z działaniami wojennymi.

2. Kogo nie dotyczy ustawa:

– obywateli Ukrainy posiadających: zezwolenie na pobyt stały, na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej lub na pobyt czasowy, status uchodźcy, ochronę uzupełniającą, zgodę na pobyt tolerowany;

– obywateli, którzy po przekroczeniu granicy złożyli w Polsce wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej (status uchodźcy) lub deklarację, że chcą taki wniosek złożyć. Jeżeli wycofają ww. wnioski lub deklaracje, wtedy ustawa ich dotyczy (art. 2 ust. 5 Ustawy).

3. Karta Polaka

Obywatele Ukrainy, którzy składali wniosek o przyznanie Karty Polaka w dowolnej placówce konsularnej RP na Ukrainie, lecz nie zdążyli jej odebrać, mogą kontaktować się w tej sprawie z sekretariatem Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą MSZ telefonicznie: +48 22 5239441 bądź mailowo: dwppg.sekretariat@msz.gov.pl.

4. Kiedy wjazd do Polski od 24 lutego 2022 r. jest legalny:

Za legalny uznaje się wjazd do Polski obywateli Ukrainy na podstawie m.in.:

– paszportu w ramach ruchu bezwizowego, tj. paszportu biometrycznego,

– wizy krajowej (D) lub wizy Schengen (C), lub dokumentu pobytowego wydanego przez inne państwo strefy Schengen,

– w przypadku braku dokumentów zgody komendanta placówki Straży Granicznej (udzielana jest podczas przekraczania granicy na okres 15 dni).

5. Kiedy pobyt w Polsce od 24 lutego 2022 r. jest legalny:

Obywatele Ukrainy (a także ich małżonkowie niemający obywatelstwa ukraińskiego), którzy wjechali legalnie do Polski od 24 lutego 2022 r. i zadeklarowali chęć pozostania w niej, mogą legalnie przebywać na jej terytorium przez 18 miesięcy, licząc od 24 lutego 2022 r. (niezależnie od daty rzeczywistego przekroczenia granicy), czyli do 23 sierpnia 2023 r. Tym samym uzyskują status osoby korzystającej z ochrony czasowej. Pobyt dzieci urodzonych w Polsce przez matki określone w pierwszym zdaniu również jest legalny w okresie dotyczącym matek. Za legalny

przez 18 miesięcy uznaje się także pobyt obywateli Ukrainy posiadających Kartę Polaka oraz członków ich najbliższej rodziny, którzy opuścili Ukrainę od 24 lutego 2022 r., a następnie przybyli legalnie do Polski i zadeklarowali zamiar pozostania na jej terytorium (Ustawa, art. 2).

Obywatele Ukrainy, którzy w czasie wojny straciliby możliwość przebywania w Polsce na podstawie np. wizy Schengen lub w ramach ruchu bezwizowego, również mogą pozostać na jej terytorium legalnie przez 18 miesięcy (Ustawa, art. 42).

Wyjazd obywatela Ukrainy z Polski na okres powyżej 1 miesiąca pozbawia go uprawnień, którym jest uznanie jego pobytu na terytorium Polski za legalny (Ustawa, art. 11, ust. 1 i 2).

Obywatel Ukrainy, którego pobyt uznano za legalny, po upływie 9 miesięcy może ubiegać się o zezwolenie na pobyt czasowy na okres 3 lat (Ustawa, art. 38).

Jeśli wjazd obywatela Ukrainy na terytorium Polski nie został zarejestrowany przez komendanta placówki Straży Granicznej, taka osoba musi w terminie do 60 dni od daty przekroczenia granicy złożyć wniosek o rejestrację w dowolnej gminie. Może się zarejestrować również przy okazji składania wniosku o wydanie numeru PESEL.

Rejestr obywateli Ukrainy, którzy przyjechali do Polski z terytorium Ukrainy w związku z działaniami wojennymi, będzie prowadził Komendant Główny Straży Granicznej.

6. Czym jest PESEL i jak go uzyskać:

PESEL (Powszechny Elektroniczny System Ewidencji Ludności) to jedenastocyfrowy symbol numeryczny, pozwalający na identyfikację osoby, która go posiada. Jest potrzebny, gdy chce się np. założyć konto bankowe, podjąć pracę w ramach umowy o pracę/zlecenie, założyć jednoosobową działalność gospodarczą, korzystać z opieki medycznej, załatwić sprawę urzędową etc. W celu nadania numeru PESEL obywatel Ukrainy musi osobiście złożyć wniosek (można go pobrać przez Internet) wraz ze zdjęciem (można je wykonać za darmo w urzędzie) w dowolnym urzędzie gminy. Za dziecko wniosek może złożyć jego rodzic lub opiekun. Osobiste stawiennictwo wiąże się z pobraniem od wnioskodawcy odcisków palców i pobraniem dokumentu. Usługa jest bezpłatna.

Wraz z nadaniem numeru PESEL obywatele Ukrainy będą mogli założyć profil zaufany i Internetowe Konto Pacjenta. Profil zaufany będzie przydatny w przypadku potwierdzenia swojej tożsamości podczas załatwiania spraw urzędowych przez Internet. Więcej informacji tu: <https://cutt.ly/2SnhSvE>.

7. Na jakie świadczenie pieniężne mogą liczyć uchodźcy z Ukrainy:

Obywatelowi Ukrainy, którego pobyt na terytorium Polski jest uznawany za legalny i który został wpisany do rejestru PESEL, przysługuje pomoc w postaci jednorazowego świadczenia pieniężnego na utrzymanie w wysokości 300 zł na osobę. Zasady jego przyznawania są opisane w art. 31 Ustawy.

Ponadto Ustawa daje uchodźcom z Ukrainy prawo do ubiegania się o dostęp do świadczeń społecznych, w tym do 500 plus na każde dziecko, 300 plus (Dobry start), rodzinnego kapitału opiekuńczego, dofinansowania pobytu w żłobku oraz zasiłków (ich przyznanie jest uzależnione od dochodu). Składając wniosek o świadczenie, obywatel Ukrainy musi mieć oprócz numeru PESEL konto w banku oraz polski numer telefonu.

8. Dostęp do systemu opieki zdrowotnej (NFZ):

Ustawa przyznaje uchodźcom prawo do: opieki medycznej, refundacji leków i zaopatrzenia

Turbując się pro gromadjan Ukrainy, які прибули до Польщі безпосередньо з території України, починаючи з 24 лютого 2022 р., польська держава запровадила спеціальні положення, які дозволяють легалізувати їхнє перебування, надають доступ до системи охорони здоров'я, ринку праці та освіти.

Подана нижче інформація, що стосується різних аспектів життя в Польщі біженців із зони воєнних дій, підготовлена на основі закону «Про допомогу громадянам України у зв'язку зі збройним конфліктом на території цієї держави» від 12 березня 2022 р. та публікацій на урядових сайтах. Текст закону можна знайти за посиланням: <https://cutt.ly/0SnguCz>.

1. Дія закону поширюється на:

– громадян України, які прибули до Польщі безпосередньо з України у зв'язку з воєнними діями, що ведуться на території цієї країни;

– громадян України, які мають Карту поляка, та найближчих членів їхньої родини, яким не довелося безпосередньо перетинати кордон Польщі з Україною. До найближчих членів родини належать чоловік/дружина, батьки, бабусі й дідусі, діти, онуки, брати й сестри, а також зять, невістка, тесть, свекор, теща, свекруха, чоловік сестри або брат дружини чи чоловіка, дружина брата, пасинок і пасербиця, усиновлені особи та їхні чоловік або дружина чи цивільний чоловік або дружина;

– чоловіка/дружину громадянина України без українського громадянства, які прибули до Польщі безпосередньо з України у зв'язку з воєнними діями.

2. Дія закону не поширюється на:

– громадян України, які мають дозвіл на постійне проживання, дозвіл на перебування довгострокового резидента Європейського Союзу або дозвіл на тимчасове проживання, статус біженця, додатковий захист або згоду на толерансе перебування;

– громадян, які після перетину кордону подали заяви про надання їм міжнародного захисту (статус біженця) або заявили, що хочуть подати таку заяву. У випадку, якщо ці особи відмовляться від подання вищевказаних заяв чи наміру їх подати, дія закону буде поширюватися також на них (ст. 2 п. 5 закону).

3. Карта поляка:

Громадяни України, які подали заяви на отримання Карты поляка до будь-якої консульської установи РП в Україні, але не встигли її отримати, можуть звернутися до секретаріату Департаменту співпраці з Полонією та поляками за кордоном Міністерства закордонних справ РП за телефоном: +48 22 5239441 або електронною поштою: dwppg.sekretariat@msz.gov.pl.

4. Коли в'їзд до Польщі, починаючи з 24 лютого 2022 р., є легальним:

В'їзд громадян України до Польщі вважається легальним, зокрема, на підставі:

– паспорта в рамках безвізового режиму, тобто біометричного паспорта,

– національної (D) або шенгенської візи (C) чи дозволу на проживання, виданого іншою державою Шенгенської зони,

– у випадку відсутності документів – згоди коменданта пункту Прикордонної служби (надається при перетині кордону терміном на 15 днів).

5. Коли перебування в Польщі, починаючи з 24 лютого 2022 р., є легальним:

Громадяни України (а також їхні чоловіки/дружини, які не мають українського громадянства), що легально в'їхали до Польщі з 24 лютого 2022 р. і заявили про своє бажання залишитися в Польщі, можуть легально перебувати на її території протягом 18 місяців, починаючи з 24 лютого 2022 р. (незалежно від дати фактичного перетину кордону) до 23 серпня 2023 р. Цим вони набувають статусу особи, яка користується тимчасовим захистом. Перебування дітей, народже-

них у Польщі матерями, зазначеними в першому реченні, також є законним протягом такого ж періоду, як і їхніх матерів. Перебування протягом 18 місяців також вважається легальним для громадян України, які мають Карту поляка, та їхніх найближчих родичів, які залишили територію України з 24 лютого 2022 р., після чого законно прибули до Польщі та заявили про свій намір залишитися в цій країні (ст. 2 закону).

Громадяни України, які в період війни втрачуть можливість перебувати в Польщі на підставі, наприклад, шенгенської візи або безвізового режиму, також можуть легально залишатися на її території протягом 18 місяців (ст. 42 закону).

В'їзд громадянина України з Польщі на термін більше ніж один місяць поzbавляє його права на визнання легальності його перебування в Польщі (ст. 11, п. 1 і 2 закону).

Громадянин України, перебування якого визнано легальним, через дев'ять місяців може попросити дозвіл на тимчасове проживання строком на три роки (ст. 38 закону).

Якщо в'їзд громадянина України на територію Польщі не був зареєстрований комендантом пункту Прикордонної служби, така особа протягом 60 днів із дня перетину кордону має подати заяву про реєстрацію в будь-якій гміні. Такі особи також можуть зареєструватися під час подання заяви на отримання номера PESEL.

Реєстр громадян України, які прибули до Польщі з території України у зв'язку з воєнними діями, вестиме головний комендант Прикордонної служби.

6. Що таке PESEL і як його отримати:

PESEL (Універсальна електронна система реєстру населення) – це 11-значний цифровий символ, що дозволяє ідентифікувати особу, якій він належить. Він необхідний, наприклад, коли особа хоче відкрити рахунок у банку, влаштуватися на роботу за трудовим договором/договором доручення, розпочати індивідуальну підприємницьку діяльність, користуватися медичною допомогою, вирішувати офіційні питання тощо. Для отримання номера PESEL громадянин України повинен особисто подати заяву (її можна авантажити в інтернеті) з фотографією (її можна безплатно зробити в муніципальній установі) в будь-якій гміні. Замість дитини заяву може подати хтось із батьків або опікун. Особиста присутність особи передбачає зняття відбитків пальців заявника та підписання документа. Послуга надається безплатно.

Разом із наданням номера PESEL громадянин України зможе створити довірений профіль ePUAP та електронний кабінет пацієнта. Довірений профіль знадобиться для підтвердження особи під час вирішення офіційних питань через інтернет. Більше інформації тут: <https://cutt.ly/2SnhSvE>.

7. На яку грошову допомогу можуть розраховувати біженці з України:

Громадянин України, перебування якого на території Польщі вважається легальним і дані якого були внесені до реєстру PESEL, має право на одноразову грошову допомогу на проживання розміром 300 злотих на особу. Правила надання цієї допомоги описані у ст. 31 закону.

Крім того, закон дає право біженцям з України подати заяву на отримання соціальних виплат, включаючи «500 плюс» на кожну дитину, «300 плюс» (Dobry Start), сімейний капітал опіки, додаткове фінансування перебування дитини у яслах та грошову допомогу (їх надання залежить від доходу). При поданні заяви на отримання допомоги громадянин України, крім номеру PESEL, повинен мати відкритий банківський рахунок і польський номер телефону.

w wyroby medyczne na takich samych zasadach i w zakresie, jak osoby objęte ubezpieczeniem zdrowotnym w Polsce. Wyjątkiem jest leczenie i rehabilitacja uzdrowska.

Uchodźcom przysługują także szczepienia przeciwko COVID-19, testy w kierunku koronawirusa (antygenowe i PCR) oraz leczenie związane z COVID-19, a dzieciom uchodźców – szczepienia ochronne w ramach kalendarza szczepień ochronnych (Program Szczepień Ochronnych – PSO na 2022 r.). Więcej na temat szczepień ochronnych u dzieci tu: <https://cutt.ly/6Sndlr>. Wszystkie świadczenia są udzielane bezpłatnie.

Obywatel Ukrainy, który wyjedzie z Polski na dłużej niż miesiąc, traci uprawnienia do świadczeń medycznych przysługujących na mocy Ustawy.

Więcej informacji o tym, jak uchodźcy z Ukrainy mogą skorzystać z opieki medycznej, można znaleźć na stronie <https://cutt.ly/dSnjgSX> w języku ukraińskim.

9. Placówki opiekuńczo-wychowawcze:

Dzieci uchodźców z Ukrainy w wieku do 3 lat mogą korzystać ze żłobków lub klubów dziecięcych, starsze, w wieku 4–6 lat – uczęszczać do przedszkola. Ustawa umożliwia dofinansowanie opłaty za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna (art. 26, ust. 5). Niektóre samorzady zwalniają rodziców dzieci z Ukrainy z opłat za przedszkola.

Dzieci sześciolatki są objęte obowiązkiem odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego w tzw. zerówce. O przyjęciu dziecka do przedszkola lub oddziału przedszkolnego w trakcie roku szkolnego decyduje dyrektor placówki.

10. Szkolnictwo dla dzieci w wieku 7–18 lat:

Uczniowie przybywający z Ukrainy w wieku 7–18 lat mogą nieodpłatnie uczyć się w polskich szkołach. Osoby te mogą uczestniczyć w nieodpłatnych lekcjach języka polskiego organizowanych przez szkołę.

Przyjęcie do szkoły ucznia z Ukrainy wymaga złożenia wniosku, a decyzję w tej sprawie podejmuje dyrektor. W przypadku, gdy uczeń nie ma żadnych dokumentów poświadczających poziom wykształcenia, wystarczy pisemne oświadczenie rodzica o tym, do której klasy dziecko uczęszczało.

Informacja dla rodziców dzieci przybywających z Ukrainy dostępna w języku ukraińskim: <https://cutt.ly/WSnd4bW>.

11. Wsparcie dzieci z Ukrainy ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi:

Przedszkola, szkoły lub placówki oświatowe są przygotowane na przyjęcie dzieci ze specjalnymi potrzebami. Więcej na ten temat: <https://cutt.ly/OSnfd8r>.

12. Nauka w szkołach wyższych:

Obywatele Ukrainy, którzy 24 lutego 2022 r. byli studentami uczelni ukraińskich, będą mogli kontynuować naukę na uczelniach w Polsce. W przypadku, gdy nie mają dokumentów poświadczających zaliczone etapy (semestry) studiów, zdane egzaminy, zaliczenia lub praktyki zawodowe, będą składać oświadczenia, że 24 lutego 2022 r. studiowali na określonym roku i kierunku w szkole wyższej na Ukrainie.

Poziom ich wiedzy zweryfikuje uczelnia na zasadach przez siebie ustalonych. W przypadku stwierdzenia np. różnic w programie lub efektach uczenia uczelnia będzie mogła zobowiązać studenta do złożenia określonych egzaminów lub odbycia praktyk zawodowych.

Od studentów z Ukrainy kontynuujących naukę w szkołach wyższych w Polsce nie będą pobierane opłaty za kształcenie na studiach stacjonarnych w uczelniach publicznych w języku polskim.

Studenci z Ukrainy będą się mogli ubiegać o stypendium socjalne i kredyt studencki na podstawie oświadczenia o sytuacji rodzinnej i materialnej.

Nauczyciel akademicki z Ukrainy, który ma wymagany tytuł zawodowy, stopień naukowy, stopień w zakresie sztuki lub tytuł profesora i odpowiednie kwalifikacje do zajmowania danego stanowiska, może zostać zatrudniony na uczelni w Polsce jako nauczyciel akademicki bez przeprowadzenia konkursu, o którym mowa w art. 119 ust. 1 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Więcej informacji dla studentów i naukowców przybywających z Ukrainy oraz szkolnictwa wyższego: <https://cutt.ly/CSnfCkO> i <https://cutt.ly/ISnf2IH>.

Źródło: wid.org.pl

8. Dostęp do systemu oхорони здоров'я (NFZ):

Zakon надає біженцям право на медичне обслуговування, відшкодування витрат на ліки та забезпечення медичними препаратами на таких самих умовах і в обсязі, що й особи, охоплені медичним страхуванням у Польщі. Виняток становлять санаторно-курортне лікування та реабілітація.

Біженці також мають право на вакцинацію проти COVID-19, тестування на коронавірус (антитілені тести і тести ПЛР) і лікування, пов'язане з COVID-19, а діти біженців мають право на вакцинацію в рамках календаря профілактичних щеплень (програма вакцинації – PSO на 2022 р.).

Більше інформації про щеплення дітей тут: <https://cutt.ly/6Sndlr>. Усі послуги надаються безплатно.

Відповідно до закону, громадянин України, який виїде з Польщі більш ніж на один місяць, втрачає право на медичну допомогу.

Більше інформації українською мовою про те, як біженці з України можуть скористатися медичною допомогою, на сайті: <https://cutt.ly/dSnjgSX>.

9. Навчально-виховні заклади:

Діти біженців з України віком до трьох років можуть відвідувати ясла або дитячі клуби, діти віком 4–6 років – дитячий садок. Закон дозволяє фінансування перебування дитини в яслах, дитячому клубі або зі щоденним опікуном (ст. 26, п. 5). Деякі органи місцевої влади звільняють батьків українських дітей від плати за дитячий садок.

Шестирічні діти мають пройти річний курс підготовки до школи, так званій нульовий клас. Рішення про прийом дитини до дитячого садка або дошкільного відділення протягом навчального року приймає директор установи.

10. Освіта для дітей віком 7–18 років:

Учні віком 7–18 років, які прибули з України, можуть безплатно навчатися в польських школах. Вони можуть також відвідувати безкоштовні заняття з польської мови, організовані школою.

Для прийому учня з України до школи необхідно подати заяву, а рішення в цій справі приймає директор школи. Якщо учень не має жодних документів, які підтверджують рівень його освіти, достатньо письмової заяви батьків про те, в якому класі навчалася дитина.

Інформація українською мовою для батьків дітей, що прибувають з України, за посиланням: <https://cutt.ly/WSnd4bW>.

11. Підтримка дітей з України з особливими освітніми потребами:

Дитячі садки, школи або освітні заклади підготовлені для прийому дітей з особливими освітніми потребами.

Більше інформації про це тут: <https://cutt.ly/OSnfd8r>.

12. Навчання у ВНЗ:

Громадяни України, які станом на 24 лютого 2022 р. були студентами навчальних закладів України, матимуть змогу продовжити свою освіту в університетах Польщі. У випадку відсутності в них документів, що підтверджують пройдений етапи (семестри) навчання, складені іспити, заліки чи практику, потрібно написати заяву з інформацією, що станом на 24 лютого 2022 р. вони навчалися на певному курсі та факультеті у вищому навчальному закладі України.

Рівень їхніх знань перевірить університет відповідно до встановлених навчальним закладом правил. У випадку виявлення, наприклад, відмінностей у програмі чи результатах навчання навчальних заклад зможуть зобов'язати студента скласти певні іспити або пройти професійну практику.

Зі студентів з України, які продовжуватимуть навчання у ВНЗ Польщі, не буде стягуватися плата за навчання польською мовою на денній формі в державних навчальних закладах.

Студенти з України зможуть претендувати на отримання соціальної стипендії та студентського кредиту на підставі довідки про сімейний і фінансовий стан.

Викладача університету з України, який має необхідні науковий ступінь та вчене звання й відповідну кваліфікацію для певної посади, ВНЗ у Польщі може прийняти на роботу без проведення конкурсу, зазначеного у ст. 119, п. 1 Закону про вищу освіту та науку.

Додаткову інформацію для студентів і вчених, які приїжджають з України, та інформацію про вищу освіту можна знайти тут: <https://cutt.ly/CSnfCkO> і <https://cutt.ly/ISnf2IH>.

Джерело: wid.org.pl

Infolinie dla obywateli RP oraz posiadaczy Karty Polaka

Інфолінії для громадян Польщі та власників Карты поляка

Кonsulat Generalny RP w Łucku zawiesił do odwołania pracę placówki. Dyplomaci opuścili Ukrainę. Nadal kontynuuje swoją działalność Ambasada RP w Kijowie oraz Konsulat Generalny RP we Lwowie. W ukraińskiej stolicy do dziś pozostaje ambasador Bartosz Cichocki.

24 lutego w związku z rosyjską inwazją na Ukrainę Konsulat Generalny RP w Łucku zawiesił działalność do odwołania. Konsulowie opuścili Łuck w trybie pilnym ze względu na sytuację bezpieczeństwa związaną z rosyjskim atakiem na Ukrainę.

W związku z zawieszeniem działalności placówki, skrzynka pocztowa oraz numer telefonu konsula dyżurnego pozostają nieaktywne.

Zapytania mailowe należy kierować na adres info.ukraina@msz.gov.pl, a telefoniczne pod numerem:

– Polacy i posiadacze Karty Polaka w Ukrainie: +48225238880;
– Ukraińcy po przekroczeniu granicy polskiej: +48477217575.

Na rządowej stronie pomagamukrainie.gov.pl ruszyła specjalna zakładka przeznaczona dla uchodźców posiadających Kartę Polaka, którzy chcą skorzystać z programu wsparcia oferowanego przez polskie państwo.

Osobom z Kartą Polaka i ich najbliższej rodzinie (dzieci, małżonkowie, rodzice), które znalazły się w Polsce od dnia 24 lutego br. różnorakie wsparcie oferuje także Fundacja Wolność i Demokracja.

Działania Fundacji przewidują:

– działalność infolinii prowadzonej w języku polskim, ukraińskim i rosyjskim – udzielanie informacji w kwestiach prawa pobytu, kwestiach administracyjnych (np. zakładanie konta bankowego, nr PESEL, pobyt stały itp.). Infolinia działa od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00–19.00

Numer telefonu na infolinie:

tel.: 506 782 789
tel.: 519 023 817
tel.: 518 254 853;
e-mail: ukrainapomoc@wid.org.pl

– kursy języka polskiego on-line dla osób dorosłych;
– dofinansowanie pomocy specjalistów: psychologów, tłumaczy przysięgłych, prawników, lekarzy itp.

– pomoc finansową;
– dofinansowanie kosztów kursów podnoszenia kwalifikacji, kursów zawodowych (np. kosmetyka, kursy księgowo itp.).

Z ww. wsparcia wyłączone są osoby posiadające zezwolenie na pobyt stały, pobyt czasowy.

MW

Генеральне консульство РР у Луцьку призупинило роботу, дипломати виїхали з України. На території держави продовжують діяти Посольство РР в Україні та Генеральне консульство РР у Львові. У Києві до сьогодні залишається посол Польщі Бартош Ціхоцький.

24 лютого у зв'язку з російським вторгненням в Україну Генеральне консульство РР у Луцьку призупинило свою діяльність до подальшого повідомлення. Консули залишили Луцьк у терміновому порядку у зв'язку із ситуацією, яка склалася через напад Росії на Україну.

У зв'язку із цим електронна пошта та номер телефону чергового консула неактивні.

Запити можна надсилати на адресу: info.ukraina@msz.gov.pl.

У телефонному режимі можна звертатися за номерами:

– поляки та власники Карты поляка в Україні: +48225238880;
– українці після перетину польського кордону: +48477217575.

На польському урядовому сайті pomagamukrainie.gov.pl з'явилася спеціальна сторінка, призначена для біженців із Картою поляка, які хочуть скористатися програмою підтримки, яку пропонує польська держава.

Особам із Картою поляка та їхнім найближчим родичам (дітям, дружині, чоловіку, батькам), які перебувають у Польщі з 24 лютого цього року, підтримку пропонує також фундація «Свобода і демократія».

Діяльність фундації передбачає:

– роботу гарячої лінії польською, українською та російською мовами, на якій надають інформацію щодо права на проживання, адміністративних питань (наприклад, відкриття банківського рахунку, номеру PESEL, отримання дозволу на постійне проживання тощо). Гаряча лінія працює з понеділка до п'ятниці з 8:00 до 19:00.

Номери телефонів гарячої лінії:

+48 506 782 789;
+48 519 023 817;
+48 518 254 853.

Мейл: ukrainapomoc@wid.org.pl;

– онлайн-курси польської мови для дорослих;

– оплату допомоги фахівців: психологів, присяжних перекладачів, юристів, лікарів тощо;

– надання фінансової допомоги;
– оплату курсів підвищення кваліфікації, професійних курсів (наприклад, курсів косметолога, бухгалтерських курсів тощо).

Вищевказана підтримка не поширюється на осіб, які мають поспілку на постійне чи тимчасове проживання.

ВМ

Study Tours to Poland для України



У зв'язку із війною Росії проти України Польсько-американський фонд свободи, фонд «Лідери змін» і фонд «Боруссія» розпочали ініціативу «STP для України», яка полягає у фінансовій підтримці ініціатив українських випускників програми «Study Tours to Poland», що спрямовані на допомогу цивільному населенню в Україні та біженцям з України в Польщі.

Якщо ви випускник програми STP і зараз активно дієте у своєму середовищі в Україні задля підтримки цивільного населення або в Польщі на користь біженців з України в рамках громадської організації, органів місцевого самоврядування, освітніх чи культурних установ, надайте інформацію про вашу ініціативу, заповнивши формуляр: <https://forms.gle/zPuz3HsTm53Wdswu5>.

У рамках ініціативи «STP для України» після перевірки заявки програма передаватиме допомогу в розмірі до 10 тис. злотих.

Кошти з фінансової допомоги можуть бути призначені, зокрема, на:

- парамедичну допомогу, купівлю ліків, перев'язувальних матеріалів;
- транспорт;
- заходи, пов'язані з евакуацією;
- контактні та інформаційні пункти;
- купівлю продовольства;
- координацію гуманітарної допомоги.

Ініціатива «STP для України» фінансується з коштів Польсько-американського фонду свободи. У зв'язку із цим при витрачанні коштів

приймаюча сторона зобов'язана дотримуватися таких правил:

- допомогу не можна використовувати на спробі впливу на законодавство шляхом пропаганди чи подібним чином;
- допомогу не можна використовувати безпосередньо або опосередковано на участь у політичній кампанії на користь або в опозиції до будь-якого кандидата, який хоче зайняти публічну посаду, або для підтримки будь-якої політичної партії;
- допомогу не можна використовувати на будь-яку діяльність, пов'язану з виробництвом і продажем зброї та боєприпасів або перериванням вагітності, або наданням послуг у сфері озброєння чи припинення вагітності;
- жодна сума з коштів допомоги не може стати борговим зобов'язанням і/або не може бути витрачена як фінансова підтримка в рамках комерційних підприємств, локалізованих зараз у Сполучених Штатах Америки, з метою перенесення цього підприємства поза територію Сполучених Штатів Америки або підпри-

ємства, яке могло би впливати на зменшення кількості працевлаштованих осіб у Сполучених Штатах Америки у зв'язку з перенесенням виробництва поза їхню територію;

– жодна сума з коштів допомоги не може бути призначена чи використана на жоден продукт або діяльність, які спричинили би порушення прав працівників, що визнаються міжнародним правом, передбачених у пункті 502 (a) (4) чинного в Сполучених Штатах Америки Торговельного акта 1974 р., на території приймаючої країни, включно з її визначеними зонами;

– допомога не може бути використана на підтримку – в будь-якій формі – дій, що ведуться фізичними особами і/або юридичними суб'єктами, які могли б сприяти актам насильства або тероризму (vide: <https://sanctionssearch.ofac.treas.gov/>).

Джерело: studytours.pl

Jak sprowadzić pomoc humanitarną na Ukrainę

Як ввезти в Україну гуманітарну допомогу

Konsulat Generalny RP we Lwowie, Służba Celna RP i Państwowa Służba Celna Ukrainy utworzyły wspólne centrum wymiany informacji i intensyfikują wysiłki dla maksymalnego uproszczenia procedur związanych z pomocą humanitarną.

Dla szybkiego ocenia pomocy humanitarnej z Polski można wypełnić formularz na stronie: pomagamukrainie.gov.pl/konwoj.

W celu wwozu pomocy humanitarnej przez granicę celną Ukrainy wystarczy wypełnić ten dwujęzyczny, angielsko-ukraiński formularz: <https://bit.ly/3vAN6ig> (tu wersja polsko-ukraińska: <https://bit.ly/3MmFO7K>).

Państwowa Służba Celna Ukrainy uruchomiła specjalny serwis dla pomocy i konsultacji: facebook.com/DopomohtyUALviv t.me/s/dopomohtyualviv info.dopomohtyua@gmail.com
+380954868872 +380976118554
+380934577492 +380934508297
+380934508291

Zwracamy także Państwa uwagę na to, że od 17 marca 2022 r. zmieniły się zasady nabywania i tranzytu sprzętu ochronnego (w tym kamizelek

kuloodpornych i hełmów) na terytorium RP oraz jego wywozu na terytorium Ukrainy.

Na okres do 17 maja 2022 r. partnerska organizacja w Polsce będzie musiała uzyskać potwierdzenie oświadczenia końcowego użytkownika w przedstawicielstwie Ukrainy w Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie zgłosić zamiar wywozu/tranzytu sprzętu ochronnego (przed wywozem lub tranzytem) do Ministerstwa Rozwoju i Technologii pisemnie (na adres: Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Departament Obrotu Towarami Wrażliwymi i Bezpieczeństwa Technicznego, plac Trzech Krzyży 3/5, 00-507 Warszawa) lub mailowo (na adres: exportUA@mrit.gov.pl). Szczegóły tu: <https://cutt.ly/45Qki2N>.

MW

Генеральне консульство РП у Львові, Державна митна служба України та Митна служба РП створили спільний центр обміну інформацією та докладають зусиль для максимального спрощення правил перевезення гуманітарної допомоги.

Для розмитнення вантажу як гуманітарної допомоги вашому польському партнеру потрібно заповнити формуляр на сайті: pomagamukrainie.gov.pl/konwoj.

Для ввезення гуманітарної допомоги через митний кордон необхідно лише заповнити формуляр: <https://bit.ly/3vAN6ig> (англійською та українською мовами) або <https://bit.ly/3MmFO7K> (польською та українською).

Українська митна служба запустила спеціальний сервіс для допомоги та консультацій: facebook.com/DopomohtyUALviv t.me/s/dopomohtyualviv info.dopomohtyua@gmail.com
+380954868872 +380976118554
+380934577492 +380934508297
+380934508291

Звертаємо вашу увагу також на те, що із 17 березня 2022 р. змінилися правила при-

дбання та транзиту засобів захисту (зокрема, бронезилетів та шоломів) на території Польщі та їх перевезення на територію України.

На період до 17 травня 2022 р. вашій партнерській організації в Польщі потрібно лише отримати заяву від організації-отримувача в Україні, завірити її в дипломатичному представництві України в Польщі, після чого письмово повідомити про бажання вивезти чи провезти транзитом засоби захисту польське Міністерство розвитку і технологій. Повідомлення потрібно надіслати на адресу: Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Departament Obrotu Towarami Wrażliwymi i Bezpieczeństwa Technicznego, plac Trzech Krzyży 3/5, 00-507 Warszawa або на пошту: exportUA@mrit.gov.pl. Детальніша інформація тут: <https://cutt.ly/45Qki2N>.

BM

Wołyńscy wolontariusze wywieźli z Ukrainy do Polski 70 kotów

Волинські волонтери вивезли з України до Польщі 70 котів

«Зwierzęta to także część naszego życia. Nie wolno nam ich zostawiać» – mówią wolontariusze. W ciągu kilku dni ewakuowali koty z Kijowa. Akcja zakończyła się pomyślnie w niedzielę, 13 marca.

Od początku otwartej wojny Rosji przeciw Ukrainie wolontariusze podjęli się wielu bardzo potrzebnych i pilnych zadań. Wśród nich są dość nietypowe. Taras Hryciuk z Równego, który zajmuje się logistyką i transportem pomocy humanitarnej na Ukrainie, został poproszony przez kijowskich obrońców praw zwierząt o pomoc w wywiezieniu 15 kotów z Kijowa do Lwowa. Potem mieli je zabrać polscy partnerzy. Choć wolontariusze nie posiadali doświadczenia w przewożeniu zwierząt, postanowili pomóc.

Kijów jest głównym celem rosyjskiej agresji, więc jego mieszkańcy od pierwszego dnia wojny znajdują się w strefie działań wojennych. Wróg konsekwentnie niszczy i nadal niszczy infrastrukturę cywilną, mieszkańcy przedmieść stolicy cierpią na brak prądu, gazu, wody i żywności. Cierpią też zwierzęta, a jednym z problemów jest brak karmy. Właśnie dlatego jedno ze schronisk w dzielnicy Trojeszczyna w stolicy kraju zwróciło się o pomoc do wolontariuszy.

Dwóch mężczyzn z Równego pojechali do Kijowa własnym busem pasażerskim, ponieważ potrzebny był dość duży pojazd. Mieli już doświadczenie w ewakuacji ludzi ze stolicy Ukrainy. Droga łącznie z przekroczeniem posterunków kontrolnych zajęła cały dzień, z powodu godziny policyjnej byli zmuszeni spędzić noc w mieście. «Załadowanie» kotów w Trojeszczynie odbyło się następnego dnia. Okazało się, że nie było ich 15, ale aż 55! A w schronisku było łącznie ponad 500 czworonogów. Wszystkie koty były w plastikowych transporterach, miały paszporty międzynarodowe oraz wykonane niezbędne szczepienia. Były wśród nich różne zwierzęta: niewidome, chore i zdrowe. Potem do autobusu załadowano kolejne koty z miasta Wasylkowa, gdzie wcześniej trwały walki i bombardowania. Koty zbierała miejscowa wolontariuszka Maria, członkini organizacji pozarządowej UAnimals, która działa na rzecz ochrony praw zwierząt na Ukrainie.

Od początku wojny UAnimals udzieliła pomocy finansowej ponad 200 schroniskom i ogrodom zoologicznym w całym kraju. Organizacja stara się również pomagać dostarczając karmę zwykłym właścicielom zwierząt domowych.

Koty przenocowały w Równem, a w niedzielę wszystkie udały się na granicę. Okoliczności ułożyły się tak, że polski partner nie mógł przyjechać, więc powstała potrzeba nie tylko dostar-

czenia zwierząt na granicę, ale i przekroczenia jej o własnych siłach. Zgodnie z regulaminem jedna osoba może przewozić maksymalnie 5 zwierząt. A kotów jest 70. Organizatorzy przedsięwzięcia zaangażowali jeszcze dwie wolontariuszki z Równego. Dzięki Olenie Semeniuk z Łucka (swoją drogą, od lat współpracującej z «Monitorem Wołyńskim») udało się szybko zorganizować ekipę 10 łuckich dziewczyn, które zgodziły się na przewóz kotów na stronę polską samochodem. Mężczyznom nie wolno teraz wyjeżdżać za granicę, więc to dziewczyny podjęły się tego zadania.

Rozmawialiśmy z Wirą Sławiną, która była bezpośrednio zaangażowana w ten projekt. Wira jechała busem z kotami do granicy. Mówi, że po raz pierwszy musiała prowadzić busa, natomiast jeszcze inna wolontariuszka, która jechała własnym samochodem, w ogóle po raz pierwszy wybrała się swoim autem w tak daleką drogę. Wira pochodzi z Równego, lecz od dawna mieszka w Kijowie. Powiedziała: «Kiedy wybuchła wojna, na początku nie brałam jej tak poważnie, bo ostrzały i bombardowania były w innych dzielnicach Kijowa, dość daleko. Mieszkam w dzielnicy Sołomiańska. Jak się okazało, zdążyłam na czas, bo pierwszej nocy po wyjeździe moja dzielnica również została ostrzelana. Czyli miałam szczęście. Natomiast moi bardzo dobrzy znajomi mieszkali pod Gostomelem, we wsi Niemiszajewo koło Buczy, udało im się stamtąd wydostać dopiero przy pomocy obrony terytorialnej. Teraz mieszkają u mnie w Równem. Spędzili 12 dni pod ostrzałem w piwnicy».

Przekroczenie granicy nie było łatwe. Wolontariuszki poprosiły o pomoc nieznaną kobietę z dziećmi, ale w końcu się udało. Po polskiej stronie koty zostały odebrane przez wolontariuszy – polskiego dziennikarza Aleksandra Palikota i Ukrainkę Marię Tymoszczuk, którzy ewakuowali koty do Warszawy i Krakowa. Zwierzęta trafiły do schronisk. Ukraińscy wolontariusze umówili się ze stroną polską, że ludzie mogą zabrać sobie zwierzęta ze schroniska.

«Kiedy ratujemy zwierzęta, to jest też normalna historia. Tak, wielu może słusznie uważać, że ludzie powinni być priorytetem, ale jest to również część naszego życia. Nie wolno nam zostawiać naszych zwierząt» – uważa Wira Sławina.

Anatol Olich
Fot. Olena Semeniuk

«Тварини – це теж частина нашого життя. Ми не повинні їх покидати», – кажуть волонтери. Протягом кількох днів вони евакуйовували котів із Києва. Акція завершилася успішно в неділю, 13 березня.

Від початку відкритої фази російсько-української війни волонтери взяли на себе безліч дуже потрібних і нагальних завдань. Серед них трапляються досить незвичні. До рівненчанина Тараса Грицюка, який займається логістикою і перевезеннями гуманітарних вантажів Україною, звернулися київські зоозахисники із проханням допомогти перевезти 15 котів із Києва до Львова. Далі їх мали забрати польські партнери. Хоч досвіду в перевезенні тварин у волонтерів не було, вони вирішили допомогти.

Київ є головною мішенню російської агресії, тож його мешканці вже з першого дня війни потрапили в зону бойових дій. Ворог послідовно руйнував і продовжує руйнувати цивільну інфраструктуру. Жителі околиць столиці потерпають від відсутності електрики, газу, води, їжі. Страждають також тварини, однією із проблем є відсутність поставок кормів. Саме тому один із притулків на столичній Троєщині звернувся по допомогу до волонтерів.

Двоє чоловіків із Рівного поїхали до Києва власним пасажирським автобусом, адже був потрібний досить місткий транспортний засіб. У них уже був досвід евакуації людей зі столиці. Дорога, із блокпостами, зайняла цілий день, через комендантську годину ночували в місті. Наступного дня завантажували котів на Троєщині. Виявилось, що їх не 15, а аж 55! Загалом у притулку було понад 500 чотирилапих. Усі коти були в переносках, вони мали паспорти міжнародного зразка з відмітками про вакцинацію. Там були різні тваринки: і сліпі, і хворі, і здорові. Потім автобус довантажили котами із Василькова, в якому до цього йшли бої. Котів збирала місцева волонтерка Марія, членкиня громадської організації UAnimals, яка займається захистом прав тварин в Україні.

Від початку війни команда UAnimals змогла надати фінансову допомогу понад 200 притулкам та зоопаркам у всій країні. Також організація старастяється допомогти кормами і звичайним власникам домашніх улюбленців.

Коти переночували в Рівному, а в неділю мали вирушати на кордон. Обставини склалися так, що польський партнер не зміг виїхати, тому довелося не передавати тварин, а самим перетинати кордон. За правилами одна людина може перевезти із собою максимум п'ять

тварин. А котів нарахували вже 70. Вдалося підключити ще двох волонтерок із Рівного. Завдяки Олені Семенюк із Луцька (яка, до речі, вже багато років співпрацює з редакцією «Волинського монітора») вдалося швидко зібрати колектив із 10 місцевих дівчат, які погодилися автомобілями переправити котів на польський бік. Чоловіків за кордон зараз не випускають, тому саме дівчата взяли на себе це завдання.

Ми порозмовляли з Вірою Славіною, яка брала безпосередню участь у цьому проекті. Віра вела до кордону автобус із котами. Як розповіла, їй уперше довелося кермувати бусом, а ще одна учасниця, яка їхала власним автомобілем, взагалі вперше поїхала за кермом у таку далекую дорогу. Віра родом із Рівного, довгий час жила в Києві. Вона зазначила: «Коли розпочалася війна, спочатку я не сприймала цього так серйозно, адже вибухи і стрілянина були в інших частинах Києва, досить далеко. Я живу в Солом'янському районі. Як виявилось, я вчасно виїхала, адже вже в першу ніч після мого виїзду обстріляли мій район. Мені ще дуже пощастило. Мої дуже хороші знайомі були під Гостомелем, у селищі Немішаєве біля Бучі, їм вдалося за допомогою територіальної оборони вибратися звідти. Зараз вони живуть у мене в Рівному. Вони 12 днів провели під обстрілами в підвалі».

Перетин кордону не був простим. Довелося попросити про допомогу незнайомих жінок із дітьми, але все врешті-решт вдалося. На польській стороні котів зустріли волонтери: поляк Александр Палікот, журналіст, та українка Марія Тимошук, які евакуйовували котів у Варшаву та Краків. Тварини потрапили в хороші притулки. Українські волонтери домовилися з польською стороною, що люди можуть забрати тварин із притулку.

«Коли ми рятуємо тварин – це теж нормальна історія. Так, багато хто може слушно вважати, що в пріоритеті мають бути люди, але це – також частина нашого життя. Ми не повинні покидати своїх тварин», – вважає Віра Славіна.

Анатолій Оlich
Фото: Олена Семенюк



Buklarewiczowie, Krawczyńscy i Rosińscy

Букляревичі, Кравчинські та Росінські

Przodkowie Waclawa Buklarewicza, współzałożyciela i pierwszego prezesa Towarzystwa Kultury Polskiej im. Władysława Reymonta w Równem, pochodzą z Litwy, Ukrainy i Polski. Jego praprapradziadek Siergiej Krawczyński z rewolucyjnej organizacji «Narodnaja Wola» zasłynął z tego, że dokonał zamachu na Nikołaja Miezencowa, szefa najwyższego organu tajnej policji Imperium Rosyjskiego, a dziadek wraz ze swoimi braćmi walczył z bolszewikami w wojnie 1920 r.

Buklarewiczowie z guberni wileńskiej

«Mój dziadek ze strony ojca nazywał się Bronisław Buklarewicz, a babcia – Izabela z domu Żdanowicz. Ich dziadkowie z obu stron jeszcze przed rewolucją 1905 r. wyjechali z powiatu oszmiańskiego w guberni wileńskiej do Sankt Petersburga. Mieszkali na Wyspie Wasylewskiej (wyspa w delcie Nevy, jeden z rejonów Sankt Petersburga – aut.). Tam dziadek i babcia poznali się i wzięli ślub.

Dziadek Bronisław, podobnie jak jego ojciec Ignacy, byli kolejarzami. W tym czasie maszynista pociągu otrzymywał zegarek firmy Paweł Buhre, oraz co roku węgiel do opalenia mieszkania i kerozynę do oświetlenia. Każdy członek rodziny kolejarza raz na miesiąc mógł wyjechać gdzieś bez biletu. Zarobki były na tyle dobre, że pradiadek i dziadek kupili sobie dachę za miastem w kierunku estońskim. W rodzinie opowiadano, że w czasie wojny domowej w Rosji generał Judenicz ulokował w tym budynku swój sztab, po czym w domu pozostały różne naczynia kuchenne» – mówi Waclaw Buklarewicz.

Dziadek Bronisław w 1937 r. został aresztowany. Najpierw trzymano go w więzieniu Kriesty w Sankt Petersburgu, a następnie trafił do obozu, pracował na budowie Kanału Białomorsko-Bałtyckiego. Udało mu się przetrwać w łagrach. Po wyjściu z niewoli otrzymał zakaz życia w strefie 101 km od Moskwy, Petersburga, Kijowa oraz innych dużych miast» – opowiada Waclaw Buklarewicz.

«Dziadek i babcia rozmawiali w domu po polsku tylko w tym wypadku, kiedy coś chcieli ukryć przed swoimi dziećmi. Po wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Polacy w Związku Radzieckim byli prześladowani, bezpieczniej było ukrywać polskie pochodzenie. Z tego też powodu dziadkowie nie podtrzymywali żadnych kontaktów z tą częścią naszej rodziny, która zamieszkała na terenie Polski» – kontynuuje pan Waclaw.

Dziadkowie Waclawa Buklarewicza mieli trzech synów: «Starszy, Waclaw, to mój ojciec. Urodził się

w 1921 r. Stanisław przyszedł na świat w 1926 r., Robert – w 1929 r. Mój ojciec był na froncie, w niemieckiej niewoli oraz w partyzantce. W 1944 r. został skierowany do Klewania do odbudowy kolei. Na rówieńskim odcinku Lwowskich Kolei ojciec był zatrudniony przez 46 lat. Razem z nim pracowali także inni Polacy. Wówczas tata poznał moją matkę» – opowiada pan Waclaw.

Rodzina Krawczyńskich

«O moich przodkach ze strony matki odnalazłem dane od mniej więcej 1830 r. Babcia Bronisława pochodziła z rodziny Krawczyńskich. Pradiadek mojej babci nazywał się Michał Krawczyński. Po powstaniu listopadowym 1830–1831 r. został lekarzem wojskowym w miejscowości Starodub (dzisiaj Nowy Starodub w rejonie oleksandriwskim w obwodzie kirowogradzkim – aut.). Tak opowiedano w rodzinie. Przechowywano także portret jego syna Siergieja Krawczyńskiego – dziadka mojej babci. Był członkiem organizacji «Narodnaja Wola» (organizacja rewolucjonistów w Imperium Rosyjskim dążąca do obalenia caratu – aut.). Uczestniczył w zabójstwie szefa III Oddziału Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości w Sankt Petersburgu (chodzi o najwyższy organ tajnej policji Imperium Rosyjskiego – aut.) Nikołaja Miezencowa w 1878 r. Potem ukrywał się, zamieszkał we Włoszech, następnie w Szwajcarii, zmarł w Anglii. Napisał powieści «Budynek nad Wołgą» («Домик на Волге») oraz «Andriej Kozuchow» («Андрей Кожухов») poświęcone ruchowi socjalistycznym» – mówi pan Waclaw.

Bronisława Krawczyńska, babcia Waclawa Buklarewicza, urodziła się w 1906 r. w wielodzietnej rodzinie. Jej starszy brat Stanisław jako jedyny z całej rodziny ukończył studia. Po polskich powstaniach XIX wieku oraz udziale Krawczyńskich w ruchu socjalistycznym rodzina zbiegła.

«Stanisław po studiach pracował w Boryslawiu przy wydobywaniu ropy naftowej. Wraz z całą rodziną zginął z rąk banderowców. Podczas II wojny światowej jego żona wybrała się z dziećmi na

Предки Вацлава Букляревича, співзасновника і першого голови Товариства польської культури імені Владислава Реймонта в Рівному, походять із Литви, України та Польщі. Його прапрапрадід Сергій Кравчинський, член революційної організації «Народна воля», став відомим завдяки тому, що вчинив замах на Миколу Мезенецова, голову вищої інстанції таємної поліції Російської імперії. А його дід зі своїми братами воював із більшовиками у війні 1920 р.

Букляревичі з Віленської губернії

«Мого діда з боку батька звали Bronisław Букляревич, бабусю – Izabella, в дівочтві Жданович. Ще перед революцією 1905 р. їхні дідуся та бабусі з обох сторін виїхали з Ошмянського повіту Віленської губернії до Санкт-Петербурга. Вони жили на Васильєвському острові (острів у дельті Неви, один із районів Санкт-Петербурга, – авт.). Там дідуся і бабуся познайомилися та одружилися.

Дід Bronisław, як і його батько Ігнацій, був залізничником. Тоді машиніст потяга отримував годинник фірми Paul Buhre, щороку мав вугілля для опалення та керосин для освітлення помешкання. Кожен член родини залізничника раз на місяць мав право на одну поїздку без квитка. Платня була настільки добра, що прадід і дідуся купили дачу за містом на естонському напрямку. У родині розповідали, що під час громадянської війни в Росії генерал Юденич розмістив у цій будівлі свій штаб, після чого вдома залишилося кухонне начиння», – говорить Вацлав Букляревич.

«Дідуся Bronisława заарештували в 1937 р. Спершу його тримали в санкт-петербурзькій в'язниці «Хрести», а потім він опинився в таборі та працював на будівництві Біломорсько-Балтійського каналу. Йому вдалося вижити після таборів. Після звільнення з полону йому заборонили проживати в зоні 101 км від Москви, Санкт-Петербурга, Києва та інших великих міст», – розповідає Вацлав Букляревич.

«Дідуся і бабуся вдома розмовляли польською лише тоді, коли хотіли щось приховати від дітей. Після польсько-більшовицької війни 1920 р. поляків у Радянському Союзі переслідували, безпечніше було приховувати польське походження. Із цієї ж причини бабуся і дідуся не підтримували жодних контактів із тією частиною нашої родини, яка оселилася в Польщі», – продовжує пан Вацлав.

Бабуся та дідуся Вацлава Букляревича мали трьох синів. «Старший Вацлав – це мій батько,

він народився 1921 р. Stanisław з'явився на світ у 1926 р. Robert – у 1929 р. Мій батько пройшов фронт, німецький полон і партизанський рух. У 1944 р. його направили до Клевани для відбудови залізниці. На рівненському відрізку Львівської залізниці батько пропрацював 46 років. Із ним працювали також інші поляки. Саме тоді тато познайомився з мамою», – каже пан Вацлав.

Сім'я Кравчинських

«Про своїх предків зі сторони мами я знайшов дані з 1830 р. Бабуся Bronisława походила з роду Кравчинських. Прадіда моєї бабусі звали Міхал Кравчинський. Після Листопадового повстання 1830–1831 рр. він став військовим лікарем у Стародубах (сьогодні Новий Стародуб в Олександрійському районі на Кіровоградщині, – авт.). Так розповіли в родині. Зберігся також портрет його сина Сергія Кравчинського – діда моєї бабусі. Він був членом організації «Народна воля» (організація революціонерів Російської імперії, що прагнула повалення царизму, – авт.). Брав участь у вбивстві керівника 3-го відділу особистої канцелярії Його Імператорської Величності в Санкт-Петербурзі (їдеться про вищий орган таємної поліції Російської імперії, – авт.) Миколи Мезенецова в 1878 р. Потім переховувався, переїхав до Італії, згодом до Швейцарії та помер в Англії. Написав повісті «Будинок на Волзі» («Домик на Волге») і «Андрій Кожухов» («Андрей Кожухов»), присвячені соціалістичному руху», – зазначає пан Вацлав.

Bronisława Krawczyńska, бабуся Вацлава Букляревича, народилася в 1906 р. у багатодітній родині. Її старший брат Stanisław єдиний у родині отримав освіту. Після польських повстань XIX ст. та участі сім'ї Кравчинських у соціалістичному русі родина зубожіла.

«Після навчання Stanisław працював у Бориславі на нафтовидобувному підприємстві. Його і всю сім'ю вбили бандерівці. Під час Другої світової війни його дружина пішла з дітьми



1



2



3



4



5



6

вiesь, żeby wymienić jakieś rzeczy na żywność. Została zabita razem z dziećmi. Stanisław poszedł ich szukać i też nie powrócił. Inny brat mojej babci, Marian, mieszkał w Mizoczu. Miał żonę Ukrainkę. Zostali zamordowani razem z dziećmi w 1943 r. Natomiast moja mama ocalała dzięki temu, że banderowiec, którego spotkała pod Mizoczem, powiedział, żeby tam nie szła, bo stamtąd nie wróci» – dodaje mój rozmówca.

«Wanda, siostra mojej babci, wyszła za mąż za leśniczego Cyryla Kochmańskiego. Mieszkali niedaleko wsi Buszcza (obecnie rejon rówieński w obwodzie rówieńskim – aut.). Z całej ich rodziny ocalał tylko starszy syn Józef, którego wywieziono do pracy do Niemiec. Teraz sobie myślę, że ich potomkowie mogliby być pokoleniem walczącym o Ukrainę» – kontynuuje Waclaw Buklarewicz.

Rodzina Rosińskich

«Mąż mojej babci, czyli mój dziadek, nazywał się Marian Rosiński. Odnalazłem jego dane w Internecie wśród informacji o osadnikach represjonowanych w Związku Radzieckim. Wraz ze swoimi braćmi Stanisławem i Józefem uczestniczył w wojnie z bolszewikami w 1920 r. Otrzymali później po ok. 10 ha ziemi każdy koło Buszczy. Sami pracowali na roli. Prowadzili także w Ostrogu dwa sklepy. W 1939 r. wszyscy zostali aresztowani jako osadnicy wojskowi i wywiezieni na Sybir. Do dzisiaj śladu po nich nie ma. Natomiast mojej babci Bronisławie i mamie Anieli udało się uniknąć aresztowania.

Babcia z moją mamą uciekły do Kwasilowa niedaleko Równego. Tam kiedyś była kolonia czeska. O tym, że są z Rosińskich nie wspominały w obawie przed wywózką na Sybir. Kiedy zaczęła się wojna niemiecko-radziecka w 1941 r., pozostały w Kwasilowie» – opowiada Waclaw Buklarewicz.

Dodaje: «Babcia opowiadała, że Czesi posiadali broń. W pobliżu znajdowała się wioska Kornyn, gdzie było dużo banderowców. Kiedy banderowcy zaczęli grozić Czechom, Czesi powiedzieli im, że jeśli chociaż jeden człowiek z Kwasilowa zostanie zabity, spalą całą Kornyn. Dogadali się z banderowcami, że po wojnie stąd wyjadą. Tak mojej babci i matce udało się przetrwać. W latach 1946–1947 większość Czechów z Kwasilowa przeniosła się do Czechosłowacji».

W Równem po wojnie

«Moi rodzice, Waclaw i Aniela, poznali się w Kwasilowie. Ślub w urzędzie wzięli w 1951 r. Zamieszkali w Równem. Ja urodziłem się w 1954 r. Dopiero w latach 90. rodzice wzięli ślub w kościele. Były to pierwsze osoby w podeszłym wieku, którym w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Równem udzielili ślubu ksiądz Władysław Czajka.

Po szkole, do której chodziłem w Równem, pracowałem na Kolejach Państwowych. Jak trafiłem do wojska, miałem rozmowę z funkcjonariuszem Oddziału Specjalnego. Powiedział mi, że ja ze swoim polskim pochodzeniem nigdy nie będę mógł ukończyć żadnych studiów. Część naszej jednostki wysłano do Egiptu. Jeszcze w trakcie wypełnienia 11-stronicowej ankiety zrozumiałem, że mnie tam nie wyślą. Miałem rodzinę za granicą. Oprócz tego mama miała dużo niewłaściwych kontaktów. Pisała i do Czech, i do Polski, i do Stanów Zjednoczonych. Po służbie w wojsku wróciłem na kolej. Łącznie przepracowałem tam 43 lata, na emeryturę odszedłem jako pułkownik kolei» – opowiada Waclaw Buklarewicz. Podkreśla, że wyższe wykształcenie udało mu się zdobyć dopiero po ogłoszeniu przez Ukrainę niepodległości.

Szlachcice Poluchowiczowie

«Moja żona Wira z domu Poluchowicz pochodzi ze wsi Serniki na Polesiu (rejon waraski w obwodzie rówieńskim – aut.). Józef Ignacy Kraszewski we «Wspomnieniach Wołynia, Polesia i Litwy» pisze o tej osadzie. Zaznacza, że wszyscy Poluchowiczowie mieszkający po prawej stronie rzeki Stuby to szlachta. Do dziś większość mieszkańców wsi ma nazwisko Poluchowicz.

Ślub z żoną wzięliśmy w 1976 r., a kościelny dopiero pod koniec lat 90. Mamę syna Edwarda, który pracuje w Równem. Ma żonę i dzieci: Zofię i Roberta. Wnuczka uczyła się języka polskiego w gimnazjum w Równem oraz w szkole przy Towarzystwie, a teraz studiuje na Uniwersytecie Jagiellońskim, na studiach polsko-ukraińskich. Robert uczy się w szkole» – kontynuuje Waclaw Buklarewicz.

Opowiada, że po II wojnie światowej część jego rodziny wyjechała do Polski, m. in. siostra

do села, щоб обміняти деякі речі на їжу. Її вбили разом з дітьми. Stanisław пішов їх шукати й теж не повернувся. Ще один брат моєї бабусі Мар'ян жив у Мізочі. Мав дружину-українку. Їх разом із дітьми вбили в 1943 р. Натомість моя мама вижила завдяки тому, що бандерівець, якого зустріла біля Мізоча, сказав, щоб вона не йшла туди, бо не повернеться» – додає мій співрозмовник.

«Ванда, сестра моєї бабусі, вийшла заміж за лісника Кирила Кохманського. Вони жили біля села Буща (нині Рівненський район в Рівненській області, – авт.). З усієї родини вижив лише старший син Юзеф, якого вивезли на роботу до Німеччини. Тепер я думаю, що їхні нащадки могли би належати до покоління, яке бореться за Україну» – продовжує Вацлав Букларевич.

Сім'я Росіньських

«Чоловіка моєї бабусі, мого діда, звали Мар'ян Росіньський. Інформацію про нього я знайшов в інтернеті серед відомостей про польських військових осадників, репресованих у Радянському Союзі. Разом із братами Станіславом та Юзефом він брав участь у війні з більшовиками в 1920 р. Пізніше вони отримали по майже 10 га землі біля Бущі. Самі на ній працювали, а також тримали два магазини в Острозі. У 1939 р. їх як військових осадників заарештували й вислали до Сибіру. До сьогодні після них не залишилося жодного сліду. Натомість моїй бабусі Bronisławie та матері Anieli вдалося уникнути арешту.

Бабуся з мамою втекли до Квасилова, що неподалік Рівного. Колиш там була чеська колонія. Про те, що вони з родини Росіньських, не згадували, побоюючись депортації до Сибіру. Коли в 1941 р. почалася німецько-радянська війна, вони залишилися у Квасилові» – розповідає Вацлав.

І додає: «Бабуся розповідала, що в чехів була зброя. Поруч містилося село Корнин, де було багато бандерівців. Коли бандерівці почали погрожувати чехам, ті сказали їм: якщо вб'ють хоча б одну людину з Квасилова, вони сплять увесь Корнин. Чехи домовилися з бандерівцями, що відіуть звідти після війни. Так моїм бабусі та мамі вдалося вижити. У 1946–1947 рр. більшість чехів із Квасилова переїхала до Чехословаччини».

У Рівному після війни

«Мої батьки, Вацлав і Анеля, познайомилися у Квасилові. Зареєстрували шлюб у 1951 р. Поселилися в Рівному. Я народився в 1954 р. Лише в 90-х батьки повінчалися в костелі. Це були перші люди поважного віку, яких у костелі Святих Апостолів Петра і Павла в Рівному повінчав отець Владислав Чайка.

До школи я ходив у Рівному. Після її закінчення працював на державній залізниці. Потрапивши в армію, я мав розмову з офіцером особливого відділу. Він сказав, що я зі своїм польським походженням ніколи не зможу здобути вищу освіту. Частину нашого підрозділу відправили до Єгипту. Ще на етапі заповнення анкети, яка складалася з 11 сторінок, я розумів, що мене туди не відправлять. У мене була родина за кордоном. Окрім того, у мамі було багато «небажаних» зв'язків. Вона писала листи до Чехії, Польщі та США. Після служби в армії я повернувся на залізницю. Загалом я пропрацював там 43 роки, на пенсію пішов у званні полковника залізниці» – розповідає Вацлав Букларевич. Зазначає, що вищу освіту йому вдалося отримати лише після здобуття Україною незалежності.

Шляхтичі Полюховичі

«Моя дружина Віра, дівоче прізвище Полюхович, родом із села Сєрники на Поліссі (Вараський район Рівненської області, – авт.). Про цей населений пункт Юзеф-Ігнацій Крашевський писав у «Спогадах про Волинь, Полісся та Литву». Він зазначав, що всі Полюховичі, які жили на правому березі річки Стубла, були шляхтичами. Донині більшість жителів села носять прізвище Полюхович.

Ми одружилися в 1976 р., а повінчалися лише наприкінці 90-х. Маємо сина Едуарда. Зараз він працює в Рівному, має дружину і двох дітей: Софію та Роберта. Внучка вчила польську мову в рівненській гімназії та школі при товаристві, а нині навчається в Ягеллонському університеті на польсько-українських студіях. Роберт вчиться в школі» – продовжує Вацлав Букларевич.

Каже, що після Другої світової війни частина його родини виїхала до Польщі, зокрема се-



7



8

babci Józefa i jej brat Władysław: «Babcia Bronisława wyszła drugi raz za mąż za Ukrainca, więc została na Ukrainie». Pan Waclaw często jeździ do Polski do rodziny i w sprawach społecznych. Jako działacz polskiej mniejszości na Ukrainie przyczynił się do rozwoju współpracy między ukraińskimi a polskimi samorządami oraz różnymi instytucjami.

Początki polskiej działalności społecznej

Waclaw Buklarewicz tak mówi o początkach polskiego towarzystwa w Równem: «Za czasów radzieckich nie było żadnego kościoła czy towarzystwa polskiego na terenach Rówieńszczyzny. Około 1986 r. zorganizowała się grupa Polaków. Najpierw były to starsze osoby walczące o kościół – pan Mirosław Łukomski z żoną Walentyną, pan Juliusz Bagiński razem z żoną Marią, potem pani Jadwiga Pasiczyk, Anna Puchalska, Helena Leszczowa, moi rodzice oraz inni. Razem ok. 20 osób. Zaczęli pisać listy, najpierw do Moskwy, bo to był jeszcze Związek Radziecki, a potem do Kijowa. Do Równego przyjeżdżał wówczas ksiądz Antonij Andruszczyszyn – pierwszy, którego pamiętam, odprawiał od czasu od czasu msze święte. Nie działał jeszcze w mieście żaden kościół. Czasem ludzie wyjeżdżali do kościoła w Połonnem (w obwodzie chmielnickim – aut.), do Krzemieńca na Tarnopolszczyźnie czy do Lwowa».

«Pod koniec lat 80. udało się otrzymać budynek, gdzie odbywały się msze dla katolików oraz dla protestantów. Następnie władze oddały wiernym kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Najpierw zwrócono tylko piętro, gdzie mieściła się sala sportowa dla siatkarzy – w niej odbywały się msze. Kiedy został oddany cały budynek, parafianie zaczęli odnawiać kościół. Następnie zbudowali plebanię. Przy kościele pojawiła się droga krzyżowa, zamontowano tablice pamiątkowe. To wszystko zasługa naszego księdza Władysława Czajki» – opowiada Waclaw Buklarewicz.

«Pamiętam, że w sierpniu 1991 r. jeszcze przed puczem w Moskwie, został zorganizowany protest w celu odzyskania parafialnego kościoła Świętego Antoniego. Miejscowi katolicy postawili przy nim krzyż i ogłosili głodówkę, żeby władze wydały pozwolenie na sprawowanie mszy w tej świątyni. Z początkiem sierpnia wydarzeń w Moskwie głodówka została przerwana. Kościół do dziś nie został oddany wiernym, mieści się w nim sala organowa miejscowej filharmonii.

Po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości pojawiła się wolność religijna. Korzystając z tej sytuacji zorganizowała się grupa Polaków: pro-

fesor matematyki Jadwiga Pasiczyk, główny lekarz obwodu Władysław Krzyżanowski, były radziecki wojskowy Leon Sobiepan. Wśród nich byłem także ja. Założyliśmy Towarzystwo Kultury Polskiej Rówieńszczyzny, mnie wybrano na pierwszego prezesa. Naszą organizację udało się zarejestrować co prawda dopiero w 1993 r. Władze obwodowe cały czas miały jakieś uwagi. Także w 1993 r. cztery osoby z Towarzystwa, w tym ja, pojechały na pierwszy Sejmik Organizacji Polskich w Kijowie. Dyskutowaliśmy na temat rozwoju polskiego życia społecznego. Założono wówczas Federację Organizacji Polskich na Ukrainie, której prezesem została Emilia Chmielowa. Mnie wybrano na wiceprezesa pierwszej kadencji. Federacja łączyła wówczas 34 organizacje z całej Ukrainy» – kontynuuje Waclaw Buklarewicz. Wspomina także o powstawaniu w Równem organizacji różnych mniejszości narodowych: «Najpierw powstało towarzystwo żydowskie, później czeskie, białoruskie, rosyjskie, niemieckie i inne. Zawsze współpracowaliśmy z nimi».

Waclaw Buklarewicz do dziś jest członkiem zarządu TKP im. Władysława Reymonta. Po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę nigdzie nie wyjechał, został w Równem. Mówi: «Wierzę w zwycięstwo Ukrainy».

Projekt «Rodzinne historie Polaków z obwodu wołyńskiego, rówieńskiego i tarnopolskiego» jest wspierany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Projekt «Polska Platforma medialna Wschód» jest realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Serhij Hładyszuk

Na zdjęciach z rodzinnego archiwum Waclawa Buklarewicza: 1. Bronisław i Izabela Buklarewiczowie (dziadek i babcia), 1920 r. 2. Robert, Stanisław i Waclaw (ojciec pana Waclawa) Buklarewiczowie, 1936 r. 3. Wujek Stanisław, 1946 r. 4. Po lewej stronie wujek Robert w Wojsku Polskim, 1944 r. 5. Dom rodzinny Krawczyńskich w Jemomalinie koło Nowomalina, 1933 r. 6. Stoją babcia Bronisława Rosińska (z domu Krawczyńska) i mama Anieli, siedzi niania mamy, 1929 r. 7. Anna Puchalska i Aniela Buklarewicz w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Równem. 8. Delegaci pierwszego Sejmiku Organizacji Polskich w Kijowie, w tle Katedra Świętego Aleksandra, 1993 r. (Waclaw Buklarewicz najwyższy po prawej stronie). 9. Waclaw i Wira Buklarewiczowie. 10. Waclaw Buklarewicz i Władysław Bagiński, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej na Rówieńszczyźnie im. Władysława Reymonta, 2016 r. 11. Marian Krawczyński, brat babci, z żoną. Zostali zamordowani w Mizoczu w latach II wojny światowej.

stra babusi Юзефа та її брат Владислав: «Бабуся Броніслава вдруге вийшла заміж за українця, тож залишилася в Україні». Пан Вацлав часто їздить до Польщі до родини та у громадських справах. Як діяч польської меншини в Україні він сприяв розвитку співпраці між українськими та польськими органами місцевого самоврядування та різними установами.

Початки польської громадської діяльності

Про зародження польського товариства в Рівному Вацлав Букляревич розповідає так: «За радянських часів на території Рівненщини не було жодного польського костелу чи товариства. Близько 1986 р. самоорганізувалася група поляків. Спершу це були старші люди, які боролися за костел: Мирослав Лукомський із дружиною Валентиною, Юліуш Багінський із дружиною Марією, потім Ядвіга Пасічник, Анна Пухальська, Олена Лещова, мої батьки та інші. Всього близько 20 осіб. Вони почали писати листи спершу до Москви, бо це був ще Радянський Союз, а потім до Києва. Тоді в Рівне приїжджав ще отець Антоній Андруцишин – перший із тих, кого я пам'ятаю, час від часу проводив богослужіння. Жоден костел у місті ще не діяв. Іноді люди їздили до костелу в Полонному (в Хмельницькій області, – авт.), до Кременя на Тернопільщині або до Львова».

«Наприкінці 1980-х рр. нам вдалося отримати будівлю, де дозволили проводити богослужіння католикам і протестантам. Тоді влада повернула вірянам костел Святих Апостолів Петра і Павла. Спочатку віддали лише другий поверх, де був спортивний зал для волейболістів, – там проходили меси. Коли католикам повернули всю будівлю, парафіяни почали відновлювати костел. Потім збудували парафіяльний будинок. При костелі було облаштовано Хресну дорогу, встановлено пам'ятні дошки. Це все завдяки нашому священику Владиславу Чайці» – пригадує Вацлав Букляревич.

«Пам'ятаю, в серпні 1991 р., ще перед пучем у Москві, було організовано акцію протесту з метою повернення парафіяльного костелу Святого Antonія. Місцеві католики поставили біля нього хрест і оголосили голодування, щоб влада дала дозвіл відправляти меси в цьому храмі. З початком серпневих подій у Москві голодування припинили. Костел не віддали вірянам і донині, в ньому розташовано органний зал місцевої філармонії.

Після здобуття Україною незалежності з'явилася свобода віросповідання. Користую-

чись ситуацією, зібралася група поляків: професорка математики Ядвіга Пасічник, головний лікар області В'ячеслав Кшижановський, колишній радянський військовий Леон Собіпан. Серед них був і я. Ми заснували Товариство польської культури Рівненщини, мене обрали першим головою. Щоправда, нашу організацію вдалося зареєструвати лише в 1993 р. Обласна влада весь час до чогось чіплялася. У тому ж 1993 р. четверо людей із товариства, зокрема і я, поїхали на перший Сеймик польських організацій у Києві. Ми обговорювали розвиток польського громадського життя. Тоді було засновано Федерацію польських організацій в Україні, яку очолила Емілія Хмельова. Мене обрали віцеголовою першої каденції. Тоді федерація об'єднувала 34 організації з усієї України, – продовжує Вацлав Букляревич. Ще він згадує про утворення в Рівному організації різних національних меншин: «Спочатку було засновано єврейське товариство, потім чеське, білоруське, російське, німецьке та інші. Ми завжди з ними співпрацювали».

Вацлав Букляревич досі є членом правління ТПК імені Владислава Реймонта. Після початку російського вторгнення в Україну він нікуди не вїхав, залишився в Рівному, каже: «Вірю в перемогу України».

Проект «Родинні історії поляків із Волинської, Рівненської і Тернопільської областей» підтримує Кancelлярія голови Ради міністрів РП. Проект «Польська медіальна платформа Схід» реалізує фундація «Свобода і демократія». Публікація відображає лише погляди автора і не представляє офіційну позицію Кancelлярії голови Ради міністрів РП.

Сергій Гладішук

На фото з родинного архіву Вацлава Букляревича: 1. Броніслав та Ізабелла Букляревичі (дідуся і бабуся), 1920 р. 2. Роберт, Станіслав та Вацлав (батько pana Вацлава) Букляревичі, 1936 р. 3. Дядько Станіслав, 1946 р. 4. Зліва – дядько Роберт у Війську Польському, 1944 р. 5. Родинний дім Кравчинських у Сломаліні поблизу Новомалина, 1933 р. 6. Стоять бабуся Броніслава Росінька (у дівочій Кравчинській) і мама Анеля, сидить нянька мамы, 1929 р. 7. Анна Пухальська та Анеля Букляревич у костелі Святих Апостолів Петра і Павла в Рівному. 8. Делегати першого Сеймику польських організацій у Києві на фоні кафедрального собору Святого Олександра, 1993 р. (Вацлав Букляревич із правого боку найвищий). 9. Вацлав і Віра Букляревичі. 10. Вацлав Букляревич і Владислав Багінський, голова Товариства польської культури на Рівненщині імені Владислава Реймонта, 2016 р. 11. Мар'ян Кравчинський, бабусин брат, із дружиною. Убиті в Мізочі в роки Другої світової війни.



9



10



11

Program NAWA dla studentów i doktorantów

Програма NAWA для студентів і аспірантів

Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej podejmuje działania, dzięki którym otrzymują wsparcie ukraińscy uchodźcy: studenci i doktoranci.

Ukraińscy studenci i doktoranci, którzy przybyli do Polski nie wcześniej niż 24 lutego, zyskują możliwość podjęcia studiów w Polsce, prowadzenia prac związanych z przygotowaniem rozprawy doktorskiej lub udziału w innych formach kształcenia (kursach językowych lub przygotowawczych) w okresie od marca do września 2022 r. Poza zwolnieniem z opłat za kształcenie uczestnikom wypłacane będzie stypendium.

15 marca NAWA otworzyła nabór do programu «Solidarni z Ukrainą» dla uczelni nadzorowanych przez MEiN lub MZ, instytutów PAN/instytutów sieci Łukasiewicz/instytutów badawczych, które są gotowe przyjąć ukraińskich uchodźców, zapewniając im bezpłatnie możliwość kontynuowania studiów, przygotowania rozprawy doktorskiej, odbycia kursów językowych lub innych kursów przygotowawczych w okresie od 1 marca do 30 września br.

Uczestnicy mogą być przyjmowani w dowolnym momencie, jednakże tylko do końca września. Środki finansowe przeznaczone na realizację programu «Solidarni z Ukrainą» pozwolą na sfinansowanie około 1320 stypendystów.

Uczestnikami Programu mogą zostać obywatele Ukrainy, którzy przybyli do Polski nie wcześniej niż 24 lutego 2022 r. i którzy:

- byli studentami ukraińskich uczelni w roku akademickim 2021/2022 lub
- odbywali na Ukrainie studia doktoranckie (aspirantura) w roku akademickim 2021/2022.

Uczelnie i instytuty badawcze mogą ustalić dodatkowe kryteria przyjmowania uczestników Programu.

Uczestnicy nie muszą być rekrutowani na cały okres trwania Programu. Mogą być przyjmowani

w dowolnym momencie od 1 marca do 30 września 2022 r. Wyjątek stanowią studia na kierunku lekarskim i lekarsko-dentystycznym, na których uczestnik musi rozpocząć studia nie później niż 1 kwietnia 2022 r.

Szczegółowe założenia programu «Solidarni z Ukrainą» można znaleźć tu: <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/solidarni-z-ukraina-zalozenia-programu>.

Kontakt dla instytucji: solidarni@nawa.gov.pl
Kontakt dla studentów i doktorantów: ukraina@nawa.gov.pl.

Źródło: nawa.gov.pl



Польське національне агентство з питань академічного обміну (NAWA) надасть підтримку українським студентам і аспірантам, які стали біженцями.

підготувати кандидатську дисертацію, пройти мовні або інші підготовчі курси у період з 1 березня до 30 вересня цього року.

Учасники можуть бути прийняті на програму в будь-який момент, але тільки до кінця вересня. За кошти, виділені на реалізацію програми «Солідарні з Україною», буде можливість профінансувати навчання близько 1320 стипендіатів.

Учасниками програми можуть бути громадяни України, які прибули до Польщі не раніше 24 лютого 2022 р. та які:

- були студентами українських вишів у 2021–2022 навчальному році
- або навчалися в аспірантурі в Україні у 2021–2022 навчальному році.

Університети і дослідницькі інститути можуть встановити додаткові критерії прийому учасників програми.

Стипендістів можуть приймати не на весь час дії програми. Вони можуть бути прийняті у будь-який момент у період з 1 березня до 30 вересня 2022 р. Виняток становить медичний і медико-стоматологічний напрямки, де учасник має розпочати навчання не пізніше 1 квітня 2022 р.

Детальну інформацію про програму «Солідарні з Україною» можна знайти тут: <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/solidarni-z-ukraina-zalozenia-programu>.

Контактна інформація для установ: solidarni@nawa.gov.pl.

Контактна інформація для студентів і аспірантів: ukraina@nawa.gov.pl.

Джерело: nawa.gov.pl

Wsparcie finansowe dla uczonych z Ukrainy

Фінансова допомога вченим з України

Fundacja imienia Krzysztofa Skubiszewskiego we współpracy ze Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczyna akcję pomocy finansowej dla uczonych, którzy padli ofiarą trwającej obecnej agresji Rosji i Białorusi przeciwko Ukrainie.

Głównym celem akcji jest zachowanie potencjału naukowego Ukrainy. Pomoc kierowana będzie do uczonych, którzy przebywają na Ukrainie lub w Polsce i będzie udzielana indywidualnie poszczególnym naukowcom. Stosownie do potrzeb, pomoc może obejmować ich koszty życia i/lub koszty prowadzenia pracy naukowej.

Wybór osób, które otrzymają pomoc, wysokość pomocy i zasady, na jakich zostanie ona udzielona, będą podyktowane celem akcji. Największe znaczenie przy wyborze beneficjentów będą miały następujące kryteria:

- potencjał uczonego, ocena którego będzie dokonana w dużym stopniu na podstawie jakości i znaczenia jego dotychczasowych prac naukowych. Osoby, które ze względu na młody wiek mają niewielki dorobek, a są obiecującymi uczonymi, także będą mogły otrzymać pomoc finansową;
- cel, który ma zostać osiągnięty dzięki przyznaniu pomocy danemu uczonemu: oceniana będzie jasność proponowanego przez uczonego celu, jego wiarygodność i ważność dla zachowania potencjału naukowego Ukrainy. Przykłady celów, to prowadzenie badań naukowych, które stały się pilne w związku z wojną; kontynuacja prac naukowych w toku, które zostały przerwane przez działania wojenne; umożliwienie uczonemu prowadzenia pracy naukowej w okresie

przejściowym, tak aby mógł później wrócić do pracy naukowej na Ukrainie w normalnych warunkach i nie musiał w międzyczasie zmieniać zawodu i/lub emigrować (lub aby mógł powrócić z emigracji, gdy sytuacja na to pozwoli).

Podstawową formą pomocy będzie wypłacanie przez Fundację uczonemu zapomogi na koszty życia przez sześć miesięcy w wysokości 400 euro miesięcznie i dodatkowo, o ile w danym przypadku będzie to konieczne, zapewnienie mu mieszkania. Ponadto, w uzasadnionych przypadkach, w szczególności ze względu na konieczność utrzymania rodziny uczonego, Fundacja będzie wypłacać zapomogi wyższe, niż opisana powyżej podstawowa forma pomocy.

Fundacja może także przyznać zapomogę na czas inny niż 6 miesięcy. Stosownie do możliwości budżetowych Fundacji i do okoliczności, zapomogi będą mogły być przedłużane.

Niezbędne koszty pracy naukowej (np. książki, niezbędne podróże, koszty badań laboratoryjnych lub terenowych) będą finansowane przez Fundację oddzielnie.

Wnioski do udziału w akcji można składać od 11 marca do odwołania wyłącznie drogą elektroniczną na odpowiednim formularzu. Ankieta oraz szczegółowa informacja o ww. akcji dostępna pod linkiem: <https://apply.skubi.eu.org/>.

Źródło: studium.uw.edu.pl

Фундація імені Кшиштофа Скубішевського у співпраці з Центром східноєвропейських студій Варшавського університету розпочинає акцію фінансової допомоги вченим, які стали жертвами російської та білоруської агресії проти України.

Головна мета – зберегти науковий потенціал України. Допомога буде спрямована вченим, які перебувають в Україні чи Польщі, і надаватиметься дослідникам індивідуально. Відповідно до потреб, вона може покривати витрати на їх проживання та/або витрати на проведення науково-дослідницької роботи.

Відбір осіб, які отримають допомогу, її розмір і умови надання визначаються метою акції. При відборі бенефіціарів найбільше значення будуть мати наступні критерії:

- потенціал вченого, який буде оцінюватися значною мірою на підставі якості та актуальності його дотеперішньої наукової роботи; особи, які через молодий вік мають незначний науковий доробок, але є перспективними вченими, також можуть отримати фінансову допомогу;
- мета, яка має бути досягнута завдяки наданню допомоги вченому: буде оцінюватися чіткість пропонуваної мети, її вірогідність і важливість для збереження наукового потенціалу України. Пріоритетними будуть наукові дослідження, які стали невідкладними у зв'язку з війною, продовження науково-дослідної роботи, перерваної бойовими діями, надання можливості вченому займатися науковою роботою в перехідний період, щоб згодом він мав змогу повернутися до наукової

роботи в Україні за нормальних умов і не був змушений змінювати професію та/або емігрувати (або щоб він зміг повернутися з еміграції, коли це дозволить ситуація).

Основною формою допомоги буде виплата вченому коштів на проживання впродовж шести місяців у розмірі 400 євро на місяць, а також, у випадку нагальної потреби, надання йому місця проживання. Крім цього, в окремих обґрунтованих випадках, зокрема у зв'язку з необхідністю утримувати сім'ю вченого, фундація виплачуватиме більшу за вказану вище грошову допомогу.

Фундація теж може надати фінансову допомогу на довший строк, ніж шість місяців. Відповідно до бюджету та обставин, терміни надання допомоги можуть бути продовжені.

Витрати на науково-дослідну роботу (наприклад, книги, необхідні поїздки, лабораторні чи польові дослідження) фундація фінансуватиме окремо.

Заявки на участь можна подавати з 11 березня до оголошення про завершення набору виключно в електронному вигляді, заповнюючи анкету. Formularz та детальну інформацію про програму можна знайти тут: <https://apply.skubi.eu.org/>.

Джерело: studium.uw.edu.pl

«W Ukrainie» zamiast «na Ukrainie»? Język ma moc

«В Україні» замість «на Україні»? Мова має силу

Wybierając w języku polskim formy «w Ukrainie» i «do Ukrainy», podkreślamy niepodległość, niezależność i samodzielność tego kraju. Językowo obie formy są prawidłowe, ale wybór przyimka «w» będzie w obecnej sytuacji symbolicznym wsparciem, ponieważ język ma moc – pisze filolog polska i popularyzatorka wiedzy o języku polskim Paulina Miłkuła, autorka popularnego vloga «Mówiąc inaczej».

«Вибираючи в польській мові форми «в Україні» та «в Україну», ми підкреслюємо незалежність, автономію і самостійність цієї країни. У польській мові обидві форми правильні, але вибір применника «в» буде символічною формою підтримки в нинішній ситуації, тому що мова має силу», – пише польська філологиня і популяризаторка знань про польську мову Пауліна Мікула, авторка популярного влогу «Mówiąc inaczej».

Pierwsze informacje na temat tego, że warto mówić «w Ukrainie» i «do Ukrainy» zamiast «na Ukrainie» i «na Ukrainę» pojawiły się już kilka miesięcy temu. Gorąca dyskusja zaś rozpoczęła się zaraz po tym, jak 24 lutego 2022 r. Rosja brutalnie zaatakowała tego naszego wschodniego sąsiada.

Która forma jest zatem poprawna? Odpowiem krótko: obie. Możemy mówić «na Ukrainie», możemy też mówić «w Ukrainie». Decyzja należy do nas.

To, jaki przyimek wybieramy, w przypadku krajów położonych blisko Polski, wynika ze zwyczaju językowego, a nie gramatycznej zasady. Zmiany w tym zakresie następują samoistnie i nikt, nawet żadna instytucja nie musi ich «zawierzać».

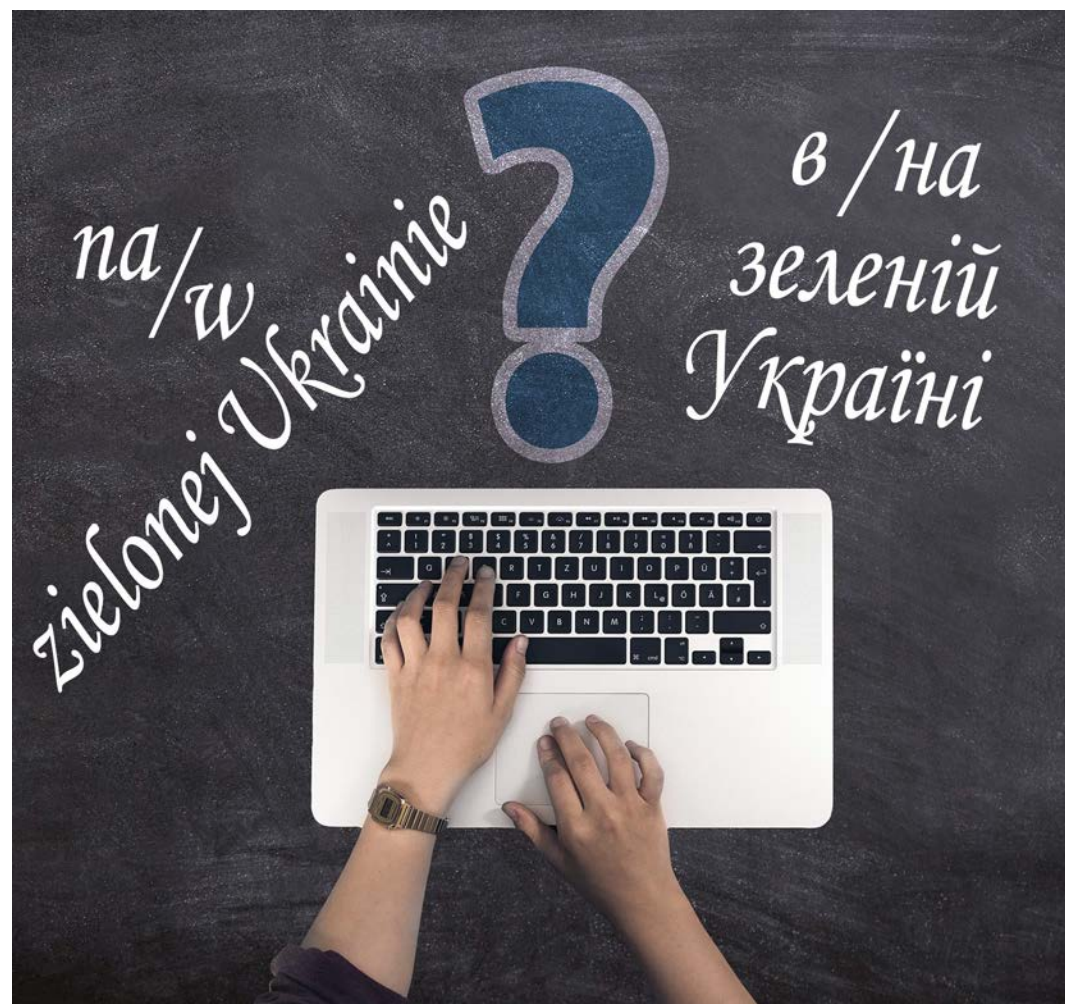
Z analizy korpusów językowych wynika, że dawniej, do końca XVIII wieku, częściej mówiliśmy «w Ukrainie», «w Litwie», «w Węgrzech». To się zaczęło zmieniać w wieku XIX, a przyimek «na» zaczął dominować w XX wieku. Warto w tym miejscu przypomnieć fragment niezwykle znanej piosenki «Hej, sokoły!», gdzie w zwrotce słyszymy: «Wiele dziewcząt jest na świecie, lecz najwięcej w Ukrainie». Biorąc pod uwagę popularność tego utworu, można stwierdzić, że duża część naszego społeczeństwa spotkała się w swoim życiu z połączeniem «w Ukrainie» i nie wzbudziło to sprzeciwu. Rozumiem też, że piosenki i wiersze rządzą się swoimi prawami, jednak z całą pewnością dzięki «Hej, sokoły!» mogliśmy się z formą «w Ukrainie» osłuchać.

Inne teksty źródłowe, w których występują przyimki «w» i «do» można znaleźć w artykule profesora Marka Łazińskiego pod tytułem: Przyimki «na», «w» oraz «do» przed nazwami państw, krajów i krain. Historia i współczesne wahania normatywne. Cały artykuł jest godny uwagi, ponieważ autor bardzo dokładnie przedstawia całe to zagadnienie.

Warto się jednak zastanowić nad przyczynami, które spowodowały, że nazwy niektórych państw, takich jak «Litwa», «Słowacja», «Ukraina» i «Białoruś» zaczęliśmy łączyć z «na». Przyimek «na» jest zwyczajowo stosowany z nazwami obszarów, które stanowią wraz z Polską jeden organizm państwowy (stąd «na Węgrzech», «na Słowacji», «na Litwie», «na Białorusi» itd.). W wielu miejscach znajdziemy informacje, że zaczęliśmy mówić «na» w przypadku krajów dawniej niebędących samodzielnymi państwami, takimi, którymi Polska była politycznie zainteresowana. Z Węgrami łączyła nas unia dynastyczna i to spowodowało, że zaczęliśmy łączyć Węgry z przyimkiem «na». Nie zawsze chodziło o to, żeby podkreślić w ten sposób podległość danego kraju względem Polski. Mogło chodzić o inne aspekty, może nawet sympatię – trudno to teraz rozstrzygnąć. Dlatego przyimek «na» nie obraża.

Nawet jeśli dziś mówimy «na Ukrainę», nie obrażamy Ukrainy i Ukraińców. Po co więc ta zmiana? Wynika ona z tego, że wybierając «na» w przypadku krajów dawniej niebędących samodzielnymi państwami, takimi, którymi Polska była politycznie zainteresowana. Z Węgrami łączyła nas unia dynastyczna i to spowodowało, że zaczęliśmy łączyć Węgry z przyimkiem «na». Nie zawsze chodziło o to, żeby podkreślić w ten sposób podległość danego kraju względem Polski. Mogło chodzić o inne aspekty, może nawet sympatię – trudno to teraz rozstrzygnąć. Dlatego przyimek «na» nie obraża.

Nawet jeśli dziś mówimy «na Ukrainę», nie obrażamy Ukrainy i Ukraińców. Po co więc ta zmiana? Wynika ona z tego, że wybierając «na» w przypadku krajów dawniej niebędących samodzielnymi państwami, takimi, którymi Polska była politycznie zainteresowana. Z Węgrami łączyła nas unia dynastyczna i to spowodowało, że zaczęliśmy łączyć Węgry z przyimkiem «na». Nie zawsze chodziło o to, żeby podkreślić w ten sposób podległość danego kraju względem Polski. Mogło chodzić o inne aspekty, może nawet sympatię – trudno to teraz rozstrzygnąć. Dlatego przyimek «na» nie obraża.



odbieramy. Co więcej, dziś każdy gest ma znaczenie, nawet gest symboliczny. Z tego też powodu pewnego dnia w wielu polskich miastach zamiast charakterystycznych dla nich hejnałów zabrzmiał hymn Ukrainy. Dzięki temu żadne życie nie zostało uratowane, żaden budynek nie przetrwał, ale mimo to zdecydowano się na taki gest. Jest to okazanie wsparcia, szacunku, sympatii, dodanie otuchy, wzmocnienie morale walczących.

Dla mnie zatem wybór jest oczywisty, ale jeśli ktoś z czytelników nie do końca to rozumie albo widzi tę kwestię zupełnie inaczej, w porządku, niech zostanie przy dawnej łączliwości. Pamiętajmy, że w języku nie można niczego nikomu narzucić.

Każdy więc sam zdecyduje, z jakim przyimkiem będzie łączyć nazwę «Ukraina».

Podsumowując to zagadnienie, pragnę zaznaczyć, że z językowego punktu widzenia zarówno forma «w Ukrainie», jak i «na Ukrainie» jest formą poprawną.

Za formami «w Ukrainie» i «do Ukrainy» przemawiają argumenty pozajęzykowe, które według mnie odgrywają kluczową rolę. Wiele osób myśli podobnie, w tym dziennikarzy, dlatego coraz częściej właśnie te formy będziemy spotykać w mediach. Zarówno tradycyjnych, jak i internetowych.

Druga kwestia, którą chcę poruszyć, dotyczy pierogów ruskich. Zauważyłam, że niektórzy się buntują i zmieniają nazwę «pierogi ruskie» na «pierogi ukraińskie» albo «pierogi swojskie». Spotkałam się też z nazwą «pierogi zagraniczne». Oczywiście rozumiem te emocje, tym bardziej że określenie «ruskie» nie kojarzy nam się zbyt do-

Historia i obecne normatywne kołowania. Publikacja warta uwagi, ponieważ autor bardzo dokładnie opisuje ce pytania.

Próte warto zadumać nad przyczynami, які змусили нас вживати з применником «на» назви деяких країн, як-от Литва, Словаччина, Україна і Білорусь. Применник «на» зазвичай використовується з назвами територій, які були єдиним державним організмом із Польщею (звідси «на Угорщині», «на Словаччині», «на Литві», «на Білорусі» тощо). Багато де можна знайти інформацію про те, що ми почали вживати применник «на» з назвами країн, які раніше не були незалежними державами, і такими, в яких Польща була зацікавлена політично. З Угорщиною ми були пов'язані династичним союзом, і, як наслідок, назву країни почали використовувати з применником «на». Не завжди це робилося для того, щоб таким чином наголосити на підпорядкованості тієї чи тієї країни Польщі. Це могло бути пов'язано з іншими аспектами, можливо, навіть із симпатією – зараз важко зрозуміти. Тому применник «на» використовують не для того, щоб образити.

Навіть якщо сьогодні поляки говорять «на Україну», то не ображають Україну й українців. Для чого ж тоді ця зміна? Бо, обираючи форми «в Україні» і «в Україну», ми наголошуємо на незалежності, суверенності та самостійності цієї країни. Ця підтримка символічна, але важлива. Про це пишуть і кажуть багато українців.

Дехто каже, що зміна применника не врятує жодного життя чи будинку, що це нікому не потрібно в той час, коли так близько йде кровопролитна війна. Я не можу із цим погодитися. Мова має силу, вона впливає на реальність і на наше сприйняття цієї реальності. Ба більше, сьогодні кожен жест має значення, навіть якщо він символічний. У зв'язку із цим одного дня в багатьох польських містах замість характерного хейналу (*сигналу горуна*, – перекл.) пролунав гімн України. Це не врятувало жодного життя, жодної будівлі від руйнування, та, попри це, було прийнято рішення так зробити. Як свідчення підтримки, поваги, співчуття, підбадьорення, зміцнення морального духу тих, хто бореться.

Тому для мене вибір очевидний, але якщо хтось із читачів не зовсім це зрозуміє або бачить це питання зовсім по-іншому, все гаразд, хай використовує старий варіант. Пам'ятаймо, що в мові не можна нікому нічого нав'язувати.

Нехай кожен сам вирішує, з яким применником вживати назву «Україна».

На закінчення хотілося би зазначити, що з мовного погляду обидві форми «в Україні» і «на Україні» в польській мові правильні.

Форми «в Україні» і «в Україну» підкріплюються позамовними аргументами, які, на мою думку, відіграють ключову роль. Багато людей, зокрема й журналістів, підтримують цю думку, тому все частіше саме ці форми будуть траплятися у ЗМІ. І у традиційних, і в інтернет-виданнях.

Друге питання, якого я хочу торкнутися, стосується руських вареників. Я помітила, що деякі люди бунтують і змінюють назву «русські вареники» на «українські вареники» або «сільські вареники». Мені трапилося також назва «іноземні вареники!» Звісно, мені зрозумілі такі емоції, тим більше, що формулювання «русські» викликає в нас не дуже хороші асо-

brze. Mimo wszystko widzę tu pewnego rodzaju niebezpieczeństwo.

Określenie «ruskie» в tym przypadku pochodzi od «Rusi», nie «Rosji». Kilka tygodni temu nagrałam film poświęcony polonizmom, czyli polskim słowom, które zapożyczyły inne języki. W nim opowiedziałam o językach ruskich, z których wywodzi się język białoruski i ukraiński. Polonizmy w języku rosyjskim omówiłam oddzielnie. «Języki ruskie» bowiem, tak samo jak «pierogi ruskie», mają związek z «Rusią», nie «Rosją».

W Ukrainie в обwodzie lwowskim jest miasto Rawa Ruska. Nazwa tego miasta również nawiązuje do Rusi, nie Rosji. Gdyby było inaczej, raczej to miasto już by się tak nie nazywało.

Z tego, co wiem, Ukraińcy są dumni ze swojej historii i ze swoich związków z Rusią. Jeśli my, Polacy, uznamy, że wszystko co ruskie równa się rosyjskie, to trochę tak, jakbyśmy tę część historii Ukraińcom zabrali. Jakbyśmy zrównali ich korzenie z korzeniami rosyjskimi. Uznali, że to to samo. Boję się więc tej zmiany, boję się też skutków, jakie ta zmiana nam przyniesie. Pisząc «nam», mam na myśli zarówno Polaków, jak i Ukraińców.

Язык jest żywą tkanką, wciąż się zmienia, próbuje nadążyć na otaczającą nas rzeczywistość. I to bardzo cieszy! Tyle że zanim zmienimy nazwę

pierogów, kierując się głównie emocjami, poznamy jej pochodzenie i historię.

Tego typu zmiany в języку lepiej wprowadzać на podstawie wiedzy niż niewiedzy.

Projekt «Dla Polonii» finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów в рамках konkursu Polonia i Polacy за granicą 2021 r. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Paulina Mikula, popularyzatorka wiedzy о języку polskim, absolwentka filologii polskiej на Uniwersytecie Warszawskim, autorka językowego programu poradniczego «Mówiąc Inaczej» на platformie YouTube, в którym prowadzi działalność popularyzatorską z zakresu kultury języka polskiego i jego kodyfikacji.

Źródło: dlapolonii.pl

ciażi. Проте я бачу тут також у певному сенсі деяку небезпеку.

Термін «руські» в цьому випадку походить від назви «Русь», а не «Росія». Кілька тижнів тому я зняла відео про полонізми, тобто польські слова, які були запозичені іншими мовами. У цьому фільмі я розповіла про руські мови, похідними від яких є білоруська й українська. Про полонізми в російській мові я говорила окремо. «Руські мови», як і «руські вареники», пов'язані з «Руссю», а не з «Росією».

В Україні, у Львівській області, є місто Рава-Руська. Його назва пов'язана з Руссю, а не з Росією. Якби було інакше, навіряд чи місто називалося би так до цих пір.

Наскільки мені відомо, українці пишуться своєю історією і зв'язками з Руссю. Якщо ми, поляки, вирішимо, що все руське – це те ж саме, що і російське, то ми ніби заберемо в українців частину історії. Так, ніби ототожнимо їхнє коріння з російським. Визнаємо, що це – одне і те ж. Тому я боюся цієї зміни, а також боюся наслідків, які вона нам принесе. Говорячи «нам», я маю на увазі і поляків, і українців.

Мова – це жива матерія, яка постійно змінюється, намагаючись відповідати навколишній дійсності. І це дуже тішить! Бо перш ніж,

керуючись в основному емоціями, змінити назву вареників, дізнаймося про її походження та історію.

Такі зміни в мові краще робити на основі знань, а не їх відсутності.

Проект «Dla Polonii» фінансує Кancelарія голови Ради міністрів РП у рамках конкурсу «Полонія і поляки за кордоном 2021 р.» Публікація відображає лише погляди автора і не представляє офіційну позицію Кancelарії голови Ради міністрів РП.

Paulina Mikula, popularyzatorka знань про польську мову, випускниця факультету польської філології Варшавського університету, авторка лінгвістичної консультаційної програми «Mówiąc Inaczej» на YouTube, де вона популяризує культуру польської мови та її кодифікацію

Джерело: dlapolonia.pl

Українські pierogi

Є в Кракові такі targ, zwany Placem Imbramowskim, на którym różne pyszności drogą kupna nabyć można. Wizyta на ним wprawdzie osusza portfel в tempie іście kosmicznym, bowiem ceny są там też czasem astronomiczne. Але jeśli naszemu podniebieniu chcemy sprawić wielką przyjemność і poczuć prawdziwe niebo в гębie, то od wielkiego dzwonu możemy sobie на takie małe szaleństwo pozwolić.

Poza tym atmosfera krakowskich placów targowych jest unikalna sama в sobie і koniecznie trzeba się на takie targowisko udać, aby jej choć oциупінkę posmakować. Ilekroć tylko mogę, pędzę там по oliwki prosciutko з samej Kalamaty, pachnący słońcem miód tymiankowy з ukochanej Krety, ser graviera і oliwę о kolorze zielonego bursztynu od tzw. chłopa.

Jest там także niewielka budka, в której ledwie mieszczą się wielkie lodówki і młody, uprzejmy sprzedawca siedzący nieco kątem wśród swoich szaf chłodniczych. Przy wejściu wita нас skromny szyld: «Pierogi babuni». І jeszcze drobnym druczkiem: «robione ręcznie, domowe». То właśnie до них ciągnę як до Mekki.

W środku zazwyczaj jest tylko jeden kupujący, ponieważ dla większej их liczby nie ma już там miejsca. Ci inni muszą stać cierpliwie на zewnątrz в oczekiwaniu, aż «wrota» pierogowego rajу staną przed nimi otworem. Przystępują з nogi на nogę і zapuszczają żurawia przez szklaną witrynę, czy już wewnątrz dochodzi до uiszczania naleźności, czy też klient jeszcze wybiera.

A jest в czym wybierać. Nadzienia owocowe, kapuściane, mięsne, grzybowe, warzywno-roslinne, з kaszami, о których istnieniu nie miałam bladego pojęcia, і wreszcie te uwielbiane без wyjątku przez wszystkich. Z białym twarogiem, wymieszанym з ubitymi ziemniakami, podsmażoną cebulką, przyprawami і pysznymi lekko przyrumienionymi skwareczkami. W Polsce zwane dotychczas ruskimi.

Ponieważ nie byłam на targowisku dość dawno, а wydarzenia ostatnich dni przygnębiły mnie і najlepszego з męzów ogromnie, pomyślałam, że taka pierogowa uczta choć trochę poprawi наше samopoczucie. Wchodzę до sklepiku і już od progu wołam до sympatycznego ekspedienta: «Dwadzieścia ruskich poproszę». «Nie ma» – odpowiada mi ze stoickim spokojem młodzieniec. «Jak to nie ma?!» – dopytuję nie dając за wygraną. «Nie ma і nie będzie» – odpowiada mi mój Cycero. «Są ukraińskie. Z farszem з białego sera, ziemniaczków, cebulki, przepyszne. Polecam. Proszę pani, ruskie nie umywają się до ukraińskich. Wiem to на pewno».

Wierzę chłopakowi на 100 %. Biorę trzydzieści.

Astronomiczne ceny, а więc bardzo wysokie.
Osuszać portfel, czyli szybko wydawać pieniądze.

Od wielkiego dzwonu, czyli przy szczególnej okazji, а więc bardzo rzadko.

Kupować coś od chłopa – mówimy так, gdy kupujemy coś bezpośrednio od producenta.

Siedzieć kątem, czyli з боку, там, gdzie nie ma dużo miejsca.

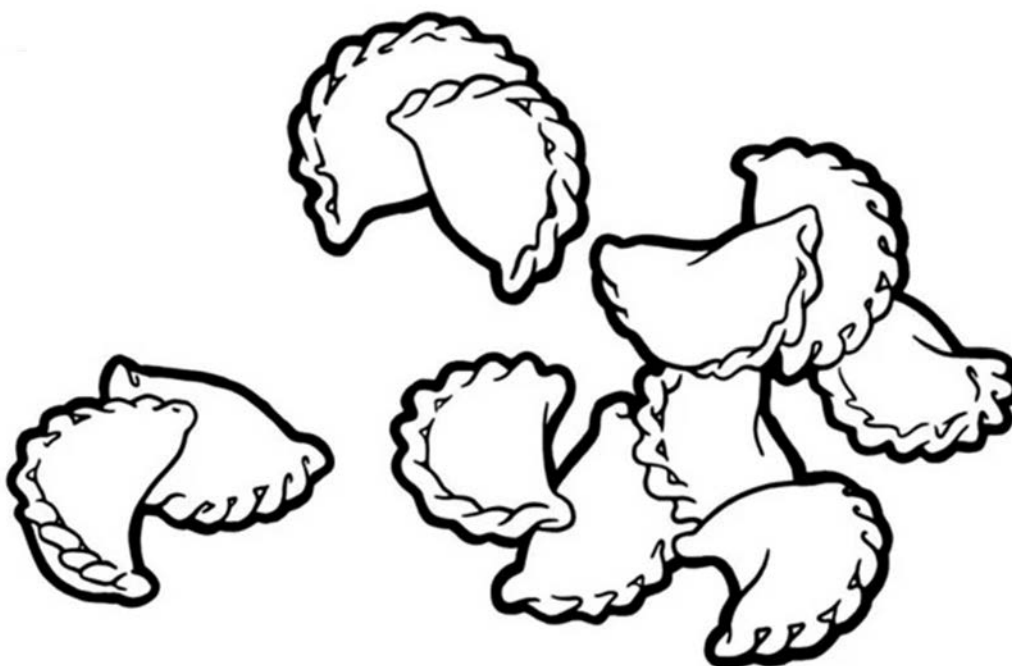
Zapuszczать żurawia – znaczy zaglądać gdzieś з ciekawością.

Przystępować з nogi на nogę, czyli niecierpliwić się.

Nie mieć bladego pojęcia – oznacza kompletną niewiedzę в jakiejś dziedzinie.

Coś nie umywa się до czegoś – jest znacznie gorsze, nieporównywalne.

Gabriela Woźniak-Kowalik,
nauczycielka skierowana до Łucka і Kowla
przez ORPEG



Українські вареники

Є у Кракові один ринок, він називається Імбрамівською площею, там можна придбати різноманітні делікатеси. Щоправда, відвідування його осушує гаманець просто в космічному темпі, адже ціни там інколи астрономічні. Але якщо нам хочеться неабияк побалувати своє піднебіння і відчутти справжнє небо в роті, то від великого dzwonu ми можемо дозволити собі таке невеличке божевілля.

А вибирати є з чого. Начинки фруктової, капустаї, м'ясної, грибної, овочево-трав'яної, із крупами, про існування яких я не мала блідого поняття, і на довершення вони – ті, які обожнюють усі без винятку. З домашнім сиром, перемішанним із картопляним пюре, підсмаженою цибулькою, приправами і чудесними, ледь зарум'яненними шкварочками. У Польщі їх до цього часу називали руськими.

Оскільки я не була на ринку досить давно, а останні події неабияк пригнітили мене і найліпшого із мужів, то я подумала, що вареничний бенкет хоч трішки покращить наше самопочуття. Заходжу в магазинчик і вже з порога гукаю до симпатичного продавця: «Двадцять руських, будьте ласкаві». «Немає», – відповідає мені зі стоїчним спокоєм молодик. «Як це немає?!» – не здаюся я. «Немає і не буде», – відповідає мені мій Цицерон. «Є українські. З начинкою з домашнього сиру, картопельки, цибульки. Смачнучі. Дуже рекомендую. Кажу вам: руські не вмиваються до українських. Це я точно знаю».

Вірю хлопцю на всі сто відсотків. Беру тридцять.

Астрономічні ціни (**astronomiczne ceny**), тобто дуже високі.

Осушувати гаманець (**osuszać portfel**), тобто швидко витратити гроші.

Від великого dzwonu (**od wielkiego dzwonu**) – щось відбувається з особливої нагоди, дуже рідко.

Купувати щось від хлопца (**kupować coś od chłopca**) – так говорять, коли купують щось безпосередньо у фермера.

Сидіти кутом (**siedzieć kątem**), тобто з боку, десь, де не надто багато місця.

Запускати журавля (**zapuszczать żurawia**) – заглядати куди-небудь із зацікавленням.

Переступати з ноги на ногу (**przystępować з nogi на nogę**), тобто не мати терпіння.

Не мати блідого поняття (**nie mieć bladego pojęcia**) – цілковите незнання у якійсь сфері.

Щось не вмивається до чогось (**coś nie umywa się до czegoś**), тобто є незрівнянно гірше.

Gabriela Woźniak-Kowalik,
учителька, skierowana до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Окрім цього, атмосфера краківських ринків унікальна сама по собі. Неодмінно треба сходити на такий базарчик, щоб засмакувати хоча би дрібочку цієї атмосфери. Як тільки можу, лечу туди по оливі прямоїсінько із самої Каламати, по сповнений сонячного аромату тим'яновий мед з улюбленого Криту, по сир грав'єру й оливкову олію кольору зеленого бурштину від так званого хлопца.

Є там також невелика будка, в яку ледь вміщуються великі холодильники і молодий ввічливий продавець, що сидить дещо кутом серед своїх холодильних установок. Біля входу вас вітає скромна вівіска: «Бабусині вареники». І дописка дрібними літерками: «Виготовлені вручну, домашні». Саме сюди я йду як до Mekki.

Усередині зазвичай тільки один покупець, адже для більшої кількості там просто немає місця. Всі інші мусять терпеливо стояти назовні, очікуючи, доки перед ними відкриється брама вареничного раю. Переминаються з ноги на ногу і запускають журавля через скляну витрину, чи всередині вже відбувається стягування оплати, чи клієнт ще вибирає.

Jarosław Marek Rymkiewicz – prawda o naturze świata i o człowieku

Ярослав-Марек Римкевич – правда про природу світу та людину

Jarosław Marek Rymkiewicz zmarł 3 lutego 2022 r. Był poetą, eseistą, krytykiem literackim, dramaturgiem i publicystą politycznym.

Jego rodzina nosiła nazwisko Szulc, ale pod wpływem wszystkich okropieństw II wojny światowej rodzina zmieniła je na Rymkiewicz – było to nazwisko rodowe matki ojca poety – Władysława.

Rymkiewicz ukończył polonistykę na Uniwersytecie Łódzkim. Pracował w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, współpracował z Pracownią Literatury Romantyzmu, był też członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich oraz Rady Programowej Centrum Nauki Kopernik w Warszawie.

Przede wszystkim był jednak poetą. Jego debiut w 1957 r. tomikiem zatytułowanym «Konwencje» zapowiadał drogę i zainteresowania poetyckie. Przez całe życie był zwolennikiem klasycyzmu jako konwencji literackiej, przez którą można wyrażać siebie nawiązując do przeszłości i robiąc to w formie mocno zdyscyplinowanej. Sięgał też do pojęcia archetypu Carla Gustawa Junga i istnienia podświadomości zbiorowej, która funkcjonuje przez cały czas w społeczeństwie ludzkim.

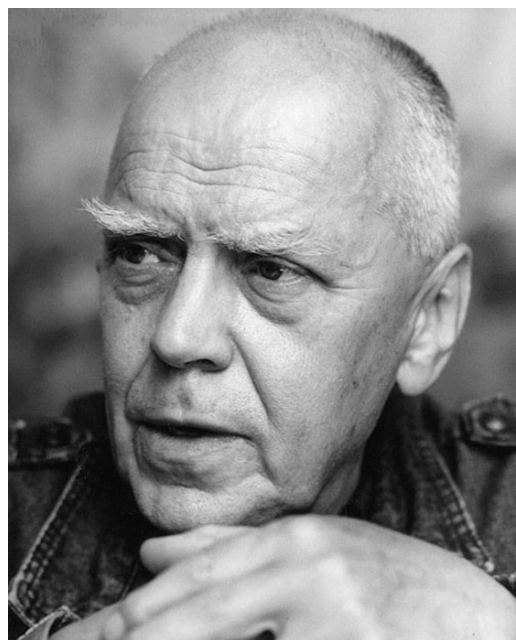
Jako poeta pisał przede wszystkim o śmierci i przemijaniu, o fizyczności śmierci, rozkładzie ciała oraz podkreślał związek człowieka z przyrodą. Bliscy mu byli szczególnie poeci baroku: Daniel Naborowski, Jan Andrzej Morsztyn i Józef Baka. Obrazami brzydoty i okropieństwa istnienia nawiązywał także do poezji Stanisława Grochowiaka. Krytycy zwracali także uwagę na wampiryczny charakter jego wierszy, który wiązał go z uwielbianym przez niego romantyzmem, oraz na ich surrealizm. W jego poezji mamy wiele aluzji literackich, krytycy pisali, że Rymkiewicz nie może istnieć bez innych poetów, musi zawsze do kogoś lub czegoś nawiązywać.

Jest znany także z tworzenia cykli, na przykład powracający w jego wierszach drożdź czy formy jego poezji jest dwuwierszowa strofa i niesamowity rytm każdego wiersza. W jego twórczości istotne znaczenie ma także ironia wobec świata, istnienia, przemijania materii i rozpadań się jej w niebyt oraz widoczna bezradność sztuki w dojściu do prawdy ostatecznej o człowieku i naturze świata. Polecam Państwu trzy tomiki: «Znak niejasny, baśń półżywa», który znalazł się w finale nagrody «Nike», «Do wzięcia gawrony» z 2006 r. oraz «Zachód słońca w Milanówku» – ten tomik zdobył I miejsce w konkursie «Nike».

Polskim czytelnikom Rymkiewicz przybliżył literaturę XIX wieku. Pisał o Juliuszu Słowackim w książce «Juliusz Słowacki pyta o godzinę», o Adamie Mickiewiczym w utworze zatytułowanym «Zmut» opisującym życie młodego poety i «Mickiewicz. Encyklopedia» oraz o Bolesławie Leśmianie w «Leśmian. Encyklopedia».

Był też dramaturgiem. Jego pierwszy utwór dramatyczny to jednoaktówka «Król w szafie» opowiadająca historię wygnanego władcy. Ciekawym pomysłem była «Lekcja anatomii profesora Tulpa» nawiązująca do znanego obrazu Rembrandta. Do tej sztuki mam szczególnie osobisty sentyment, ponieważ w czasach licealnych przedstawialiśmy ją na scenach Domu Kultury w Nowogardzie. Interesująca jest farsa zatytułowana «Król mięsopust» wykorzystująca motyw znany i popularny w literaturze, a potem w filmie – zamiany ról. Tutaj służący staje się królem i musi nauczyć się zachowywać jak monarcha.

Rymkiewicz napisał również wiele esejów. 33 zatytułowane «Wieszanie» to przypowieści – rozliczenia z polską historią. W esejach pod tytułem «Kinderszenen» poeta opowiada o swoim dzieciństwie ukształtowanym przez II wojnę światową, która naznażyła go śmiercią i cierpieniem. Szczególnie piętno wywarło na nim Powstanie Warszawskie z 1944 r., ofiary, śmierć i zburzenie



stolicy. Było to dla niego szaleństwo zabijania i zniszczenia.

Napisał też ciekawy esej o Samuelu Zborowskim, który dostał nakaz królewski banicji, ale go nie wykonał i został ścięty. Tu widać znowu typowe dla Rymkiewicza rozmowy z Polakami, którzy już nie żyją, a trwają w naszej świadomości ich słowa i czyny.

Paweł Goźliński pisał o Rymkiewiczu tak: «U niego wszystko jest snem. A jednocześnie śmiercią, bo przecież sen jest bratem śmierci. Java to jest śmierć, sen to jest droga, która prowadzi do śmierci. A co z życiem? Nie ma go wcale. Życia nie ma. To znaczy jest, ale tylko jako złudne nazwanie snu, który jest śmiercią».

Tak zestawiał w jednym z wierszy śmierć zwierzęcą i ludzkie okrucieństwo:

«Ślimaki zaraz mróz siarczasty złapie
Biały mróz w czarnej esesmana czapie,
Wielki na krety na sikorki pomór,
Jadą pociągi do gazowych komór».

Jarosław Rymkiewicz zajmował się także tłumaczeniem. Przekładał poezję Thomasa S. Eliota i Wallace'a Stevensa, Federica García Lorki oraz Pedro Calderón de la Barci. Szczególnie utworów tego ostatniego użył do wypowiedzania swojego poglądu na świat. W 2009 r. wydane zostały także wiersze bliskiego mu poety Osipa Mandelstama.

Jarosław Marek Rymkiewicz jest wart poznania. Zawsze był sobą, wyrażał swój pesymizm wobec istnienia i świata. Śmierć była mu bardzo bliska. Z pesymizmem i beznadziejnością w poznaniu świata był za pan brat. Pisał: «Cokolwiek jeszcze zrobię i cokolwiek napiszę, tajemnica świata nie przybliży się do mnie i nie oddali ode mnie. Pozostanie w tym samym miejscu, w którym była zawsze – nieruchoma, nieprzenikalna, niedostępna, wszelkie próby odczytania jej kończą się na niczym».

Z jego całej twórczości bije pragnienie poznania sensu świata, życia, twórczości i śmierci. Teraz, zdaje się, może rozmawiać z duchami przodków i z tymi, którzy do niego wkrótce dołączą. Rozmawiajmy więc z poetą czytając jego poezję, eseje i dramaty. Pozegnajmy się z człowiekiem, którego już wśród nas nie ma fragmentem wiersza, a jakże, dystychem:

«Już tam jestem a tu jeszcze bywam
Już się śmierci imieniem nazywam».

Wiesław Pisarski,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowla przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Portret Jarosława Rymkiewicza, Public domain. 2. Książka Jarosława Rymkiewicza, Public domain.

Ярослав-Марек Римкевич помер 3 лютого 2022 р. Він був поетом, есеїстом, літературним критиком, драматургом і політичним публіцистом.



Його сім'я носила прізвище Шульц, але під впливом усіх воєнних звірств змінила його на Римкевич – це дівоче прізвище матері батька поета Владислава.

Римкевич вивчав полоністику в Лодзькому університеті. Працював в Інституті літературних досліджень Польської академії наук, співпрацював із Майстернею літератури епохи романтизму, був членом Товариства польських письменників і Програмної ради Центру науки «Коперник» у Варшаві.

Проте передусім Ярослав був поетом. Його дебютна збірка «Конвенції», видана 1957 р., пророчила йому поетичний шлях і популярність. Усе життя він був прихильником класицизму як літературного концепту, за допомогою якого можна виражати себе, завертаючи до минулого та роблячи це у строго дисциплінованій формі. Він спирався також на поняття архетипу Карла Густава Юнга та існування колективної підсвідомості, яка весь час функціонує в суспільстві.

Як поет Римкевич писав передусім про смерть і минулість, фізичний вимір смерті, розкладання тіла, підкреслював зв'язок людини з природою. Йому були особливо близькі поети доби бароко: Даніель Наборовський, Ян Анджей Морштин і Юзеф Бака. Через образи огидності та жорстокості існування його поезія перегувалася із творчістю Станіслава Грохов'яка. Критики звертали увагу на вampirичний характер його віршів, який пов'язував його з обожнюваним ним романтизмом, а також на їх сюрреалізм. У поезії Римкевича спостерігається багато літературних алузій. Критики писали, що він не може існувати без інших poetів, мусить постійно звертатися до їхньої творчості.

Римкевич відомий створенням циклів. Наприклад, у його віршах постійно з'являються образи дрозда, ксьондза-поета Бака, їжачка чи kota. Характерні риси форми його поезії – дистихова строфа й неймовірний ритм кожного рядка. У його творчості суттєве значення мають іронія щодо світу, існування, минулості матерії та її розпаду, очевидна безпомічність мистецтва в поясненні правди про людину і природу світу. Рекомендую вам три його збірки: «Неясний знак, напівжива казка», яка вийшла у фінал літературної премії «Nike», «До побачення, гайворони» 2006 р. та «Захід сонця в Мілянвуку», яка здобула перше місце в конкурсі «Nike».

Римкевич ознайомлював польських читачів із літературою XIX ст. Він писав про Юліуша Словацького у книзі «Юліуш Словацький питається про годину», про Адама Міцкевича у творі «Жму», який описує життя юного поета,

та «Міцкевич. Енциклопедія», про Болеслава Лесьмяна у книжці «Лесьмян. Енциклопедія».

Був теж драматургом. Його перший драматичний твір – це одноактна п'єса «Король у шафі» про вигнаного монарха. Цікавою задумкою був спектакль «Урок анатомії професора Тульпа», створений за мотивами відомого полотна Рембрандта. До цієї вистави я маю особистий сентимент, адже у старших класах ми грали її на підмостках Будинку культури в Новогарді. Цікавий теж фарс «Король м'ясопост», який використав популярний спочатку в літературі, а потім в кіно сюжет – обмін ролями. Тут слуга стає королем і повинен навчитися поводитися так, як личить монарху.

Римкевич написав багато есе. 33 із них під назвою «Повішання» – це притчі, порахунки з польською історією. У серії есе під назвою «Кіндершенен» поет розповідає про своє дитинство, сформоване Другою світовою війною, яка привнесла в нього смерть і страждання. Особливе враження на хлопця справили Варшавське повстання 1944 р., жертви, смерті та руйнування польської столиці. Це для нього було безумством смертовбивства та знищення.

Він – автор цікавого есе про Самуеля Зборовського. Король видав наказ вигнати останнього, але той його не виконав, тому був страчений. Тут знову бачимо типові для Римкевича розмови з уже померлими поляками, слова та вчинки яких надалі живуть у польській свідомості.

Павел Гозлінський писав про Римкевича так: «У нього все є сном. І одночасно смертю, адже сон – це брат смерті. З'ява – це смерть, сон – це дорога, яка веде до смерті. А як же життя? А його немає взагалі. Життя немає. Тобто воно є, але тільки як оманлива назва сну, який є смертю».

Так він співставляв в одному з віршів тваринну смерть і людське звірство: «Слимаків умиє мороз безжалний зловить, Мороз блідий в есесівській пречорній шапці, Велика на кротів і на синичок моровиця, До камер газових невинно йдуть вагони».

Ярослав Римкевич перекладав, зокрема, поезію Томаса Еліота та Воллеса Стівенса, Федеріка Гарсії Лорки та Педро Кальдерона де ла Барки. Щоби висловити свої погляди про світ, особливо часто він використовував твори де ла Барки. У 2009 р. у його перекладі було видано вірші близького йому поета Осипа Мандельштама.

Ярослав-Марек Римкевич вартий того, щоби його пізнати. Поет завжди був собою, висловлював свій песимізм щодо людського існування і світу. Смерть була йому особливо близькою. Він був запанібрата із песимізмом і неможливістю пізнати світ. Римкевич писав: «Що би я ще не зробив і що би не написав, таємниця світу не наблизиться до мене і не віддається від мене. Вона залишиться в тому ж місці, де була завжди, – нерухома, непроникна, недоступна, всі намагання збагнути її закінчатся нічим».

Уся його творчість переповнена бажанням пізнати сенс світу, життя, творчості і смерті. Зараз, напевно, він може розмовляти з духами предків і з тими, хто до них невдовзі приєднається. Тож розмовляймо з поетом, читаючи його вірші, есе і п'єси. Попрощаймося з людиною, якої вже немає серед нас, фрагментом його вірша – звісно, – дистиха:

«Уже я там, але ще тут буваю,
Вже смерті іменем я називаюсь».

Веслав Пісарський,
учитель польської мови, скерований до Ковеля
організацією ORPEG

На фото: 1. Портрет Ярослава Римкевича, Public domain. 2. Книга Ярослава Римкевича, Public domain.

ПРАСА // РОБОТА



Вакансії в Луцьку

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Бухгалтер	10 000	Знання обліку ПДВ, нарахування податкового зобов'язання з ПДВ, облік реалізації. Знання версії 1С Бухгалтерія 7.7, М.Е.Дос, калькуляція товару	Інженер-проектувальник	10 000	Розробка креслень для м'яких меблів; зміна вузлів в існуючих кресленнях; створення програм розкрою для ЧПУ станків; всі функції виконуються під наглядом конструктора; володіння програмами MS Office, AutoCAD, ArchiCAD, Solidworks	Технолог	10 000	Обов'язки слюсаря-механіка з ремонту, обслуговування та налагодження харчового обладнання в процесі виробництва. Зарплата 800 грн за 1 зміну (в місяць 15 змін)
Бухгалтер	10 000	Нарахування заробітної плати, подання фінансової та податкової звітності, знання 1С Бухгалтерія 8 версія, М.Е.Дос. Виконання обов'язків адміністратора (магазин квітів), прихід – розхід, контроль за наявністю товару. Режим роботи з 09.00 до 18.00	Кошторисник	12 000	Складати кошторисно-фінансову документацію на ремонт обладнання, будівель і споруд; брати участь у визначенні вартості ремонтних, монтажних і будівельних робіт; готувати на підставі аналізу вартості ремонту вихідні дані для визначення кошторисної вартості всіх видів ремонтних робіт; складати акти виконаних робіт	Токар	10 000	Технолог швейного цеху; створення експериментальних позицій; контроль якості пошиву виробів; складання норми розходу і технологічної послідовності
Верстатник деревообробних верстатів	15 000	Виробництво меблевих заготовок до каркасів м'яких меблів; робота на фугальному, торцювальному та рейсмусовальному верстатах; робота в цеху по виготовленню меблів та фурнітури	Майстер служби (промисловість)	14 020	Проводить керівництво при виконанні ремонту і експлуатації контрольно-вимірвальних приладів та автоматики; забезпечує роботу КВПІА згідно правил котлонагляду, правил безпеки в газовому господарстві, режимних карт, ПТБ і ПТЕ електроустановок; впроваджує у виробництво заходи по економії ПЕР	Фарбувальник приладів і деталей	20 000	Токар-верстатник; виготовляє ролики конвейерні з чавунним корпусом підшипника різних розмірів; ролики футеровані гумовими кільцями; ролики полімерні; роликкоопори, барабани, кронштейни та конвейери на замовлення
Водій автотранспортних засобів	15 000	Кругорейсові поїздки по міжнародних та українських маршрутах на вантажному автомобілі тягач з н/п тентовим (20 т, 5 т). Наявність категорії СЕ	Машиніст екскаватора	10 166	Керує одноковшовим екскаватором з ковшем місткістю до 0,4 куб. м під час виконання розкривних, видобувних, переєкскавацийних, зачищувальних, відвальних та вантажно-розвантажувальних робіт; забезпечує технічно правильне розроблення вибою та ефективне використання екскаватора; заправляє горючими та мастильними матеріалами екскаватор; наявність посвідчення			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Робота на вантажному автомобілі в міжнародному сполученні	Менеджер (управитель) із зовнішньоекономічної діяльності	10 000	Розробляє стратегічні цілі зовнішньоекономічної діяльності підприємства, веде аналіз та розрахунок основних економічних показників, вільне володіння польською або англійською мовою			
Водій автотранспортних засобів	25 000	Водій-міжнародник, поїздки за кордон на автомобілі Volvo (Euro5)/причіп (тентштора). Заплата 25 000-35 000 грн	Монтажник	15 000	Ремонт, монтаж, демонтаж ліфтового устаткування, налагодження, регулювання і випробування ліфтів			
Водій автотранспортних засобів	19 800	Перевезення паливно-мастильних матеріалів автомобілями вантажної групи (Volvo, Scania), обслуговування АЗС марки WOG	Монтувальник шин	10 000	Робота на висоті та в діючих електроустановках			
Водій автотранспортних засобів	25 000	Здійснення міжнародних перевезень вантажів автомобільним транспортом (водій-далекобійник)	Оператор інформаційно-комунікаційних мереж	14 000	Здійснює монтаж та демонтаж шин всіх типорозмірів різних автомобілів, бортування та поклейка шин, розкатка дисків			
Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій-далекобійник на рефрижератор, напівпричіпи, вантажні перевезення (міжнародні перевезення Україна – Польща, Литва), дотримання правил безпеки та нагляд за справним станом автомобіля. Заробітна плата сягає до 35 000 грн	Представник торговельний	12 000	Технічна підтримка клієнтів. Моніторинг мережі. Налаштування мережевого обладнання. Бажаний рівень знань в адмініструванні комутаторів L2, VLAN та TCP/IP. Оклад + %			
Водій автотранспортних засобів	15 000	Водій вантажного автомобіля (зерновоз). Доставка продукції по Волинській області та Україні, дотримання правил дорожнього руху, стеження за технічним станом автомобіля	Слюсар з контрольно-вимірвальних приладів та автоматики (електромеханіка)	12 845	Ставка + %. Торговий представник, можливо з власним авто (суттєва перевага). Пошук нових точок збуту по маршруту, розширення клієнтської бази, підтримка зв'язків з клієнтами, робота з клієнтами на торгових точках та по телефону, моніторинг та оцінка конкурентів, контроль дебіторської заборгованості			
Головний бухгалтер	10 000	Досконале знання бухгалтерського законодавства, ведення бухгалтерського обліку підприємства, здача звітності, робота з валютними операціями, банком тощо	Слюсар з ремонту устаткування теплових мереж	15 028	Налаштовує та налагоджує устаткування електроавтоматики; визначає дефекти приладів, які ремонтує та усуває їх; складає та монтує складні схеми з'єднань; ремонтує, регулює, випробовує, юстирує, монтує і здає складні електромагнітні, електродинамічні, електромеханічні та інші прилади з підганянням та доведенням відповідних деталей та вузлів			
Головний механік	15 000	Обов'язки головного механіка із вантажних автомобілів. Ведення та супровід парку автотранспортного підприємства, вантажні автомобілі 2-20 т, тягачі та вантажівки і напівпричіпи. Діагностика та ремонт вантажівок і всіх їхніх вузлів та обладнання	Слюсар-ремонтник	12 000	Виконує складальні, реконструктивні та монтажні роботи середньої складності на трубопроводах, такелажні роботи з вертикального й горизонтального переміщення вузлів та елементів за допомогою вантажопідійомних механізмів і спеціальних пристроїв; проводить пневматичне випробування трубопроводів і запірної арматури, шурфування підземних комунікацій на перетині з тепловими мережами, робить піщану або щелеву набивку під асфальт під час ремонту теплотраси			
Дизайнер меблів	10 000	Розробляти графічний контент на веб-ресурси; розробляти і адаптувати дизайн меблів; розробляти макети календарів, блокнотів, щоденників, пакетів і різної сувенірної продукції; здійснювати фотозйомку меблів, обробляти фотографії; малювати графічні схеми та інструкції. Професійний рівень володіння графічними редакторами Adobe Photoshop, Adobe Illustrator, Adobe InDesign, Adobe Acrobat, Adobe Premier, Sony Vegas; наявність портфоліо						
Електромеханік з ліфтів	10 000	Ремонт, монтаж та демонтаж ліфтового устаткування, налагодження, регулювання і випробування ліфтів, 5 розряд						
Інженер-конструктор	10 000	Проектування м'яких меблів; підготовка замовлення для передачі на виробництво (креслення, вузли, список фурнітури і матеріалів); творчий підхід до розробки; аналіз меблевих трендів; оптимізація виробничих процесів						

За детальною інформацією звертайтеся до Луцького міського центру зайнятості:
43021 м. Луцьк, вул. Ярошука, 2;
тел.: +38(03322) 72-72-58, 72-81-49

До уваги волинян та внутрішніх переселенців з інших регіонів –

Волинський обласний центр зайнятості подає перелік актуальних вакансій для працевлаштування:
<https://bit.ly/3tsVbV3>.

Крім того, є перспективи для появи нових вакансій найближчим часом.



Номери гарячих ліній центру зайнятості:
 (0332) 72 52 40, (066) 353 74 95, (068) 063 42 15.

Офіційний сайт центру зайнятості:
<https://vol.dcz.gov.ua/>

Офіційний канал центру зайнятості у Telegram:
<https://t.me/voldczgovua;>

Офіційна сторінка центру зайнятості у Facebook:
<https://bit.ly/3i6ZQWc>.



Składamy serdeczne wyrazy współczucia w związku ze śmiercią MAMY Piotrowi Kowalikowi, naszemu koledze redakcyjnemu, nauczycielowi języka polskiego skierowanemu do Łucka przez ORPEG.

Zespół redakcyjny «Monitora Wołyńskiego» oraz Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu



Odeszła do Pana WIKTORIA KOROL, wieloletnia członkini Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu. Rodzinie i Najbliższym składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Zespół redakcyjny «Monitora Wołyńskiego» oraz Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu

Program stypendialny



Стипендійна програма

«Polonista NAWA»

Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej ogłosiła nabór do czwartej edycji programu stypendialnego «Polonista NAWA» dla studentów i naukowców.

Celem Programu jest upowszechnianie języka polskiego i popularyzacja studiów i badań polonistycznych i polonoznawczych na świecie.

Program adresowany jest do studentów i doktorantów z kierunków polonistycznych, polonoznawczych lub programów polskich realizowanych m.in. w ramach studiów sławistycznych (w zakresie języka polskiego, kultury polskiej i wiedzy o Polsce) oraz do naukowców z zagranicznych uczelni i instytucji naukowych.

Studenci stypendyści NAWA podczas częściowych (semestralnych lub dwusemestralnych) lub pełnych studiów w Polsce mogą rozwijać swoje zainteresowania polonistyczne przez doskonalenie znajomości języka polskiego, uczestniczenie w wykładach i zajęciach zgodnie z programem wybranych studiów, prowadzenie badań, realizację projektów naukowych, zbieranie materiałów do pracy naukowej lub dyplomowej, korzystanie z zasobów bibliotek uniwersyteckich i archiwów.

Zainteresowani studenci wybierają uczelnię, na której planują podjąć studia. Wybrany kierunek powinien być zgodny z programem studiów realizowanych na uczelni macierzystej oraz z założeniami Programu. Wnioskodawca musi uzyskać zgodę wybranej uczelni na podjęcie studiów i akceptację przedstawionego programu studiów, a w przypadku kandydatów na pełne studia – przejść pomyślnie procedurę rekrutacyjną na wybranej uczelni. Studia odbywają się w języku polskim.

Uprawnieni do udziału w Programie są również laureaci i finaliści Olimpiady Literatury i Języka Polskiego organizowanej poza Polską, którzy mogą wnioskować o stypendium NAWA na okres studiów polonistycznych I lub II stopnia na wybranej uczelni publicznej w Polsce.

W ramach Programu naukowcy z zagranicznych ośrodków akademickich i naukowych mogą realizować trwające od 3 do 12 miesięcy projekty badawcze w polskich uczelniach i instytucjach naukowych, których celem jest m.in. prowadzenie badań naukowych (w tym we współpracy z polskimi naukowcami), pozyskanie materiałów do badań lub publikacji naukowych, odbycie stażu podoktorskiego, prowadzenie zajęć dydaktycznych w ośrodku przyjmującym, intensywna nauka języka polskiego. Wnioskodawcy w toku rekrutacji muszą przedstawić zaproszenie z ośrodka goszczącego potwierdzające gotowość przyjęcia stypendysty NAWA.

Nabór wniosków będzie prowadzony w terminie do 29 kwietnia 2022 r., do godz. 15:00 czasu polskiego.

Regulamin oraz szczegółowe informacje i dokumenty znajdują się na stronie nawa.gov.pl.

Źródło: nawa.gov.pl

Meta programu – поширення польської мови та популяризація полоністичних і полонознавчих досліджень у світі.

Програма скерована до студентів і аспірантів полоністичних спеціальностей, полонознавчих або польських програм, зокрема, славістичних студій, де вони вивчають польську мову, культуру та знання про Польщу, а також до науковців із закордонних університетів та наукових інституцій.

Студенти-стипендисти NAWA протягом одного чи двох семестрів або повного п'ятирічного циклу навчання в Польщі можуть розвивати свої полоністичні зацікавлення шляхом покращення знання польської мови, відвідування лекцій та практичних занять відповідно до навчального плану, ведення дослідження, реалізації наукових проектів, збору матеріалів для наукової роботи, використання фондів університетських бібліотек і архівів.

Зацікавлені студенти обирають вnz, у якому планують навчатися. Їм потрібно вибрати таку ж саму спеціальність, за якою вони вчать в рідному виші, керуючись при цьому Положенням про програму «Полоніст». Університет, обраний заявником, має надати згоду на його прийняття та схвалити представлену ним програму навчання. У випадку, коли кандидат обирає повний цикл навчання, він повинен пройти процедуру вступу в обраному навчальному закладі. Усі заняття відбуватимуться польською мовою.

У програмі можуть брати участь лауреати і фіналісти Олімпіади з польської мови та літератури, яка відбувається за межами Польщі. Вони можуть подати документи на отримання стипендії NAWA для навчання на полоністиці (на бакалавраті або в магістратурі) в одному з польських державних вишів.

Науковці із закордонних академічних і наукових осередків у рамках програми можуть протягом щонайменше трьох – щонайбільше 12 місяців реалізовувати в польських університетах і наукових установах проекти, метою яких є впровадження наукових досліджень (самостійно або у співпраці з польськими науковцями), пошук матеріалів для дослідження та наукових публікацій, проходження наукового стажування, проведення занять в інституції, що приймає, інтенсивне вивчення польської мови. Заявники під час подачі документів мають надати запрошення від інституції, яке підтверджує її готовність прийняти стипендиста NAWA.

Прийом заявок триватиме до 15.00 польського часу 29 квітня 2022 р.

Положення про програму та документи можна завантажити на сайті: nawa.gov.pl.

Джерело: nawa.gov.pl

Національне агентство академічних обмінів (пол. NAWA) оголосило четвертий набір на стипендійну програму «Polonista NAWA» для студентів та науковців.

POOLONISTA
PROGRAM STYPENDIALNY DLA
STUDENTÓW I NAUKOWCÓW

STUDENCI I DOKTORANCI:
STYPENDIA NA PEŁNE LUB CZĘŚCIOWE (1 LUB 2 SEMESTRY) STUDIA W POLSCE

NAUKOWCY:
STYPENDIA NA REALIZACJĘ W POLSCE PROJEKTÓW BADAWCZYCH Z ZAKRESU
JĘZYKA POLSKIEGO, POLSKIEJ KULTURY, LITERATURY, SZTUKI I HISTORII
(OD 3 DO 12 MIESIĘCY)

TERMIN NABORU MARZEC-KWIECIEŃ 2022

Szczegóły: nawa.gov.pl/jezyk-polski

POOLONISTA

POOLONISTA PROGRAM STYPENDIALNY DLA STUDENTÓW I NAUKOWCÓW

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Публікація відображає лише погляди автора/авторів і не представляє офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП

Проект підтримує Канцелярія голови Ради міністрів РП у рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2021».
Проект «Польські медіа в Україні 2021-2022» реалізує фундація «Свобода і демократія»



Założyciel/Zasnovnik - Valentyn WAKOŁIUK
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOŁIUK/Валентин WAKOŁIUK
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Anatolij OLIICH/Анатолій ОЛІХ

Główny redaktor: Valentyn WAKOŁIUK
Korektorzy: Olga SZERŠENŃ, Piotr KOBALIK
Співпраця: Ядвіга ДЕМЧУК, Уршуля ОБЕРДА
Технічний редактор: Анатолій ОЛІХ
Відповідальний редактор: Олександр СВІЦА
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталія ДЕНИСЮК

Adresa redakції:
43025 Луцьк, вул.Крилова 5/7
tel.: +38 067 709 29 49
mail: monitorwoylinski@gmail.com
facebook.com/MonitorWoylinski
twitter.com/MonitorWoylinski

Свідоцтво про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 р.
Тираж: 3000. Замовлення: 475
Друк: ПП «Волинська друкарня»
Луцьк, пр. Воли 27.
Друк офсетний, формат А3